

# Skrzyżowanie jeszcze większych korków?

Zbliża się remont jednego z najbardziej newralgicznych skrzyżowań w Turku – przy Szkole Podstawowej nr 1. Rozwiązania tam planowane, między innymi wydzielenie pasów do lewo- i prawoskrętów, mają rozładować ruch w tej części miasta. Jednak, jak pisze w Głosie Młodych Tomasz Gargula, wcale tak być nie musi. A być może efekt będzie wręcz odwrotny. Czy będzie to skrzyżowanie jeszcze większych korków?

**Czytaj str. 11**



## Zawiodła forma i treść

czyli relacja z wizyty w Turku wiceministra Adama Szejnfelda. Spotkanie z jednym z liderów rządzącej partii pozostawiło wśród przedsiębiorców zawód, a nawet niesmak czemu dał wyraz Jan Miller

**Czytaj str. 4 i 5**

## Z batem i marchewką na rynek pracy

Wchodząca od lutego nowelizacja ustawy o promocji zatrudnienia w istotny sposób zmienia sytuację tych, którzy utracili pracę i jej poszukują. Część zmian jest korzystna dla bezrobotnych, ale zarazem też bardziej restrykcyjna.

**Czytaj str. 9**

## Czarny styczeń i co dalej

O 3 procent wzrosło bezrobocie w powiecie turkowskim i osiągnęło poziom dwucyfrowy. Czy to koniec prosperity na lokalnym rynku pracy?

**Czytaj str. 23**

Koncert Charytatywny „Z potrzeby serca”

## Dobro powraca

Podczas czwartego koncertu charytatywnego „Z potrzeby serca”, organizowanego przez Stowarzyszenie „Przystań”, zebrano rekordową sumę 2350 zł. W tym roku pieniądze zbierano dla Barbary Urbańczyk oraz jej syna Konrada. -Po dziesięciu latach wraca do mnie wszystko, co ja dałam, kiedy przygarnęłam chorego, zaniedbanego chłopca, który jest najważniejszą osobą w moim życiu – tłumaczyła pani Basia.

**Czytaj str. 3**



To był, jak mówią i organizatorzy i stali bywalcy Przystani, wyjątkowy koncert. W tym miejscu łez wzruszenia nie trzeba się wstydzić.

## Wypadek w Russocicach

## Honda w drzewo

Do turkowskiego szpitala trafił 34-letni mieszkaniec Władysławowa, po wypadku do jakiego doszło w Russocicach. Mężczyzna był pasażerem hondy civic, która uderzyła w przydrożne drzewo.

W niedzielę, 25 stycznia około godziny 17.00 jadący hondą civic 22-letni mieszkaniec gminy Brudzew, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i na łuku wpadł w poślizg. Samochód wjechał do rowu i uderzył w drzewo. Kierowca nie odniósł więk-

szych obrażeń, natomiast pasażera ze złamaną ręką i obitymi żebrami odwieziono do turkowskiego szpitala. Zanim jednak przybyło pogotowie strażacy udzielili rannemu mężczyźnie pierwszej pomocy. Zarówno kierowca jak i pasażer byli trzeźwi. **il, boxa**



Droga na której doszło do wypadku około godziny była zablokowana.

## Bandyci w kominiarkach napadli na sklepową

600 złotych straciła sprzedawczyni jednego ze sklepów przy ul. Kączkowskiego w Turku. Bandyci poturbowali kobietę, zabrali łup i uciekli.

W środę 21 stycznia, około godz. 21.00, do sklepu spożywczo-monopolowego mieszczącego się przy ul. Kączkowskiego, weszło dwóch mężczyzn. Wbiegli na zaplecze, co natychmiast spowodowało zaniepokojenie sprzedawczyni, 57-letniej turkowskiej, która pobięła za nimi. Kiedy zapytała, czego chcą, wtedy jeden z nich złapał ją za szyję i przewrócił na podłogę. W tym

czasie drugi złapał leżącą na krześle torebkę. Wraz z łupem wyszli ze sklepu. Kobieta od razu wezwała policję.

-Nie wiem jak wyglądali, bo obaj na głowie mieli kominiarki - tłumaczyła sklepowa. W torebce oprócz 300 zł znajdowały się także dokumenty: karty bankomatowe i telefon komórkowy. Wartość ukradzionych rzeczy sprzedawczyni oszacowała na

600 zł. To już drugi podobny przypadek w ostatnim czasie. Policjanci prowadzą w tej sprawie dochodzenie. Wszystkie osoby mogące wskazać któregoś ze sprawców są proszone o kontakt osobisty bądź telefoniczny z Komendą Powiatową Policji w Turku. Dzwonić można pod nr alarmowe 997 i 112 lub przysłać wiadomości na e-mail: [rzecznik@turek.policja.gov.pl](mailto:rzecznik@turek.policja.gov.pl). **il**

## KRONIKA WYPADKÓW

## POLICJA

## Turk

W piątek 16 stycznia, o godz. 15.30, w jednym ze sklepów przy ul. Kolskiej nieustaleni dotąd sprawcy wykorzystując nieuwagę sprzedawczyni, ukradli z szuflady znajdującej się pod ladą pieniądze oraz torebkę, a następnie uciekli. Pokrzywdzona, 62-letnia mieszkanka Turku wartość strat oszacowała na 600 zł.

W niedzielę, 18 stycznia do dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Turku zgłosiła się 20-letnia turkowskianka, która zgłosiła, że ubiegłej nocy, między godziną 24.00 a 2.00, ze stolika przy którym siedziała w jednym z loka-

li, ktoś ukradł jej telefon komórkowy Nokia o wartości 400 zł.

Tego samego dnia, około godz. 11.00, przy ul. Łąkowej policjanci zatrzymali nietrzeźwego kierowcę opla omegi. 22-letni mieszkaniec Turku w wydychanym powietrzu miał 0,34 mg/dm<sup>3</sup> (około 0,68 promila) alkoholu.

W okresie od soboty, 17 do poniedziałku, 19 stycznia przy ul. Kolskiej wandalę zniszczyli roletę osłaniającą okno wystawowe sklepu, której wartość właściciel wycenił na 500 zł.

## Rejon

W okresie od piątku, 16 do soboty, 17 stycznia w Słodko-

## STRAŻ Turk

W środę 21 stycznia, około godz. 11.00, strażacy z miejscowej OSP wezwani zostali do domu jednorodzinny przy ul. Chopina. Zgłaszający mężczyzna, zawiadomił, że woda zalała piwnicę budynku. Po przyjeź-

wie (gm. Turek) złodzieje po wcześniejszym wyważeniu drzwi weszli do domu i ukradli kilka przedmiotów z jego wyposażenia. Właścicielka mieszkania, 60-letnia poznanianka, straty oszacowała na 600 zł.

W sobotę 17 stycznia, o godz. 16.30, w Dobrej do 41-letniego mieszkańca tej samej gminy podeszło dwóch mężczyzn. Jak wynika z jego relacji, jeden z nich włożył rękę do kieszeni jego kurtki, gdzie trzymał telefon komórkowy. Wyciągnął go, a następnie obaj uciekli. Wartość komórki marki Sony Ericsson oszacował na 400 zł.

dzie na miejsce okazało się, że rzeczywiście piwnica jest zalana lecz nie woda a ściekami. Najprawdopodobniej nieczystości gromadziły się tam, gdyż była zapchana rura kanalizacyjna. Na miejsce wezwano pracowników turkowskiego PGKiM-u, którzy udrożnili rurę.

Do 10 lat więzienia grozi dwóm młodym turkowskianom, złapanym przed kilkoma dniami na próbie sprzedaży kradzionej anteny od CB radia.

## Znalazł złodziei swojej anteny

Turkowscy policjanci otrzymali zgłoszenie, że w nocy z czwartku na piątek (15 i 16 stycznia) od stojącego na przybłokowym parkingu samochodu, złodzieje ukradli antenę od CB radia. Właściciel auta, 31-letni mieszkaniec Turku, jej wartość oszacował na 260 zł. Po kilku dniach, na turkowskim portalu internetowym pojawiło się ogłoszenie o sprzedaży właśnie takiej anteny. Ogłoszenie zauważył okradziony 31-latek.

Nie zastanawiając się długo, zadzwonił pod podany numer telefonu. Sprzedającemu powiedział, że zamierza ją kupić. Tamten podał mężczyźnie adres, pod który natychmiast się udał. W mieszkaniu było dwóch męż-

czyn. Od razu rozpoznał, że oferowaną antenę ukradziono kilka dni temu od jego samochodu. Gdy wyszedł z mieszkania, o zdarzeniu powiadomił policję. Patrol dzielnicowych z turkowskiej komendy, 18- i 20-latek, przewiózł do komendy. Tam mężczyźni przyznali się, że przed kilkoma dniami ukradli antenę.

W trakcie przesłuchania okazało się także, że to nie była ich pierwsza kradzież. W ciągu ostatnich kilku miesięcy ukradli kilka takich anten. Na 48 godzin zatrzymani zostali w policyjnym areszcie. Następnie na wniosek turkowskiej prokuratury, sprawa trafiła do sądu. Mężczyznom grodzi do 10 lat więzienia. **il**

## Woził ludzi na promilach

Ponad dwa promile miał w wydychanym powietrzu kierowca autobusu, który przewoził pracowników KWB „Adamów”.

Okazuje się, że nie tylko kierowcy samochodów osobowych wsiadają za kółko po wypiciu kilku głębszych. Zdarza się to także kierowcom autobusów. W piątek 16 stycznia, tuż przed 15.00, w Laskach w gminie Przykona, policjanci zatrzymali jadący do Uniejowa autobus. Funkcjonariusze nie chcą ujawnić czy przypadkowo zatrzymali pojazd czy też dostali informację, że prowadzi go pijany kierowca.

Badanie alkotestem wykazało, że 53-letni mieszkaniec Uniejowa był pijany. W wydychanym powietrzu miał ponad dwa promile alkoholu. Autobus należy do prywatnej firmy transportowej. Pijanego kolegę zastąpił inny kierowca. Mężczyzna do wytrzeźwienia i wyjaśnienia został zatrzymany w policyjnym areszcie. Kierowcy za prowadzenie autobusu po pijaku grozi do dwóch lat więzienia. **il**

## Kradzież w hotelu

Rzeczy warte około 2050 zł złodzieje ukradli mieszkańcowi Głogówka (pow. gostyński), który wynajął pokój w jednym z turkowskich hoteli. Gdy powiadomił o zdarzeniu policję był nietrzeźwy.

Młody mężczyzna przyjechał do Turku z Głogówka w powiecie gostyńskim, we wtorek 21 stycznia, około godz. 10.00. Wynajął pokój w hotelu przy ul. Komunalnej. Zaniósł do niego bagaże, a następnie wyszedł. Z jego relacji wynika, że gdy po kilku godzinach wrócił z przechadzki, z pokoju zniknął

laptop. Po chwili zorientował się także, że nie ma telefonu komórkowego. Jednak ten ostatni miał ze sobą i najprawdopodobniej w jednym z lokali musieli mu go ukraść. Mężczyzna natychmiast zgłosił kradzież policji. Wartość ukradzionych rzeczy oszacował na 2050 zł. **il**

Wyrazy szczerego współczucia

Panu Dariuszowi Orlikowskiemu  
Prezesowi KWB „Adamów” w Turku  
z powodu śmierci

OJCA

składają  
Wójt i Rada Gminy Przykona  
oraz Pracownicy Urzędu

**O** Barbarze Urbańczyk pisaliśmy już dwukrotnie na łamach naszego tygodnika. Kobieta dziesięć lat temu adoptowała Konrada. Chłopiec chorował na porażenie mózgowo, epilepsję oraz, co częste u porzuconych dzieci, chorobę sierocą. Po niedługim czasie pani Basia dowiedziała się, że dziecko ma także autyzm. Niedługo po tym okazało się, że cukrzyca, na którą chorowała postępuje bardzo szybko. W ciągu kilku lat kobieta straciła obie nogi. Niestety nie był to koniec spadających na rodzinę tragedii. Młoda kobieta, straciła wzrok. Ciężar opieki nad chorym chłopcem spadł w większości na jej mamę. Rodzina na co dzień boryka się z ogromnymi problemami finansowymi. Szkoła chłopca (razem z dojazdami) kosztuje miesięcznie kilkaset złotych, pieniądze potrzebne są też na leki i jedzenie.

Ogromna odwaga z jaką rodzina Urbańczyków radzi sobie w życiu, poruszyła serca wielu ludzi, w tym Marii Kur-Sulkowskiej, prezes Stowarzyszenia „Przystań”, która nie miała wątpliwości, że należy zorganizować koncert charytatywny, z którego dochód wesprze finansowo Basię, jej mamę i Konrada. Odbył się on w piątek, 23 stycznia. Świątlica w „Przystani” wypełniona

## Koncert Charytatywny „Z potrzeby serca”

Podczas czwartego koncertu charytatywnego „Z potrzeby serca”, organizowanego przez Stowarzyszenie „Przystań”, zebrano rekordową kwotę 2350 zł. W tym roku pieniądze zbierano dla Barbary Urbańczyk oraz jej syna Konrada.

# Dobro powraca



Rodzina Urbańczyków z pracownikami „Przystani”.



Zebrane pieniądze przekazała Maria Kur-Sulkowska, prezes stowarzyszenia.

była po brzegi. Każdy, przy wejściu mógł kupić nutkę. Dochód z ich sprzedaży także był przeznaczony dla pani Basi. Szkoda tylko, że już kolejny raz zbagatelizowały koncert zaproszone władze miasta i powiatu oraz radni. Tych ostatnich pojawiło się zaledwie kilkoro: Małgorzata Golczyńska, Krystyna Apelt, Romuald Antosik oraz Dariusz Młynarczyk. Dariusz Jasak żalił się prezesom „Przystani”, że nie jest zapraszany na organizowane przez stowarzyszenie imprezy, więc tym razem zaproszenie otrzymał. Odpowiedział na nie jednak mailem – że na koncert nie może przybyć z powodów rodzinnych, a panią Basię każe serdecznie pozdrowić.

W pierwszym rzędzie zasiadła bohaterka koncertu - Basia Urbańczyk wraz z mamą Janiną. Konrad stał nieopodal sceny. Gdy przyszedł, był bardzo zdenerwowany, biegał i nie mógł znaleźć sobie miejsca, lecz gdy usłyszał pierwsze dźwięki muzyki, którą uwielbia od razu się uspokoił. Koncert poprowadziła Marzena Świdarska wraz z Andżeliką Urbańską. Jako pierwszy na scenie wystąpił KWBand „Adamów”. Zespół powstał dwa lata temu. Jak mówią muzycy, chcieli pograć coś innego niż utwory orkiestry górniczej. Stworzyli więc kapelę

bigbandową. Dla zebranych zagraли kilka znanych szlagierów. Występy Hapaszamów już na stałe wpisały się w repertuar Przystaniowych imprez. Tym razem towarzyszyła mu Weronika Siepka. Młoda mieszkanka Wyszyń przy akompaniamencie beatboksowych dźwięków wykonała między innymi utwór zatytułowany „Killing me softly”. Dla Basi zaśpiewali także najmłodszy artyści – uczestnicy Szkołki „Moderato”.

Jeden z nich – Miłosz Świdorski zagrał na flecie kołędę. W świetlicy spotykają się także harcerze z Tureckiego Szczepu Tur-DiaVer. Wraz z publicznością wykonali kilka piosenek. Ponadto podczas koncertu wystąpił istniejący od piętnastu lat Klub Seniora „Serenada” z Miejsko-Gminnego

Ośrodka Kultury w Dobrej oraz zespół wokalny „Meduza”. Opiekunem grupy jest Marlena Jesionek. Na koniec, dla Basi i jej rodziny wystąpił Mikołaj Sulkowski.

Po występach artystów, odbyła się licytacja. Poprowadził ją Jacek Sulkowski wraz z Marcinem Frątczakiem. Obaj robili dosłownie wszystko, aby zebrać jak największą kwotę. Najdrożej sprzedanymi gadżetami były: płaskorzeźba oraz obraz z Galerii Marii i Jacka Sulkowskich. Anonimowi nabywcy wylicytowali je za łączną sumę 450 zł. Było stałe grono osób licytujących ofiarowane prace. Najbardziej atmosferę licytacji podgrzewali ci najmłodszy ze Szkołki Wokalnej „Moderato”. Po kilka z gadżetów trafiło do Miłosza i Wiktorii. Na zakończenie głos zabrała radna powiatowa Małgorzata Golczyńska, która poinformowała, że 200 zł, za które wylicytowała gadżety przekazała starosta Ryszard Bartosik.

Krystyna Apelt w imieniu dwunastu radnych koalicji rządzącej TS-PIS przekazała dla pani Basi 100 zł. Pracę na licytację przekazali: Renata Czubak, Warsztat Terapii Zajęciowej „Sintur”, Koło Plastycz-



Licytację poprowadzili – Jacek Sulkowski i Marcin Frątczak.

ne z Zespołu Szkół Publicznych w Dobrej, Szkolne Koło „Caritas” z Gimnazjum we Władysławowie, Kółko Rękodzielstwa Artystycznego ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku, Środowiskowy Dom Samopomocy w Turku, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Stemplewie oraz Krystyna Przyszło.

Jednak najważniejszą częścią koncertu było przekazanie rodzinie Urbańczyków pieniędzy. -W tym roku udało się zebrać rekordową

kwotę 2350 zł. Bardzo dziękuję za hojność i otwarte serca. Dla porównania mogę dodać, że w ubiegłym roku dla Liwii Magnus zebraliśmy połowę mniej – powiedziała Maria-Kur Sulkowska, prezes stowarzyszenia. Obdarowana była bardzo wzruszona. Nie mogła powstrzymać łez. Zresztą tego wieczoru nie jednemu zakręciła się łezka w oku. -Jestem tak szczęśliwa, że nie wiem co powiedzieć. Wiedziałam, że otaczają mnie życzliwi ludzie, lecz nie wiedziałam,

Iwona Łechtańska



Najmłodszymi artystami, którzy wystąpili dla rodziny Urbańczyków, była Szkołka Wokalna Moderato.



Najbardziej atmosferę licytacji podgrzewał mały Miłosz, który na koncert przybył z tatą.

Na wtorkowe, 20 stycznia, spotkanie z wiceministrem gospodarki w rządzie Donalda Tuska – Adamem Szejnfeltem stawili się przede wszystkim miejscowi przedsiębiorcy i samorządowcy. Jednak przewaga politycznej autopromocji nad merytoryczną dyskusją spowodowała, że większość uczestników debaty opuszczała salę bankietową Koloseum z uczuciem niedosytu, a niektórzy nawet i niesmaku.

Po spotkaniu z urzędującym wiceministrem gospodarki wielu wpływowych turkowieńców sporo sobie obiecywało. Zwłaszcza, że wywodzący się z Piły polityk PO nie po raz pierwszy gościł w naszym mieście i jego wcześniejsze pobyty obfitowały w interesujące treści. Mimo że wówczas nie pełnił żadnych funkcji państwowych, a był jedynie zwykłym parlamentarzystą. Stąd na sali bankietowej Koloseum zjawili się ponad 60 zainteresowanych dyskusją z politykiem uznawanym za eksperta od spraw gospodarczych. W dodatku w randze wiceministra.

### Wizja rządu reformującego gospodarke

Minister Szejnfeltem gościł w Turku na zaproszenie posła Ireneusza Tomaszaka-Zesiuka, a zjawili się u nas niejako wracając z inauguracji dorocznych targów budowlanych „BUDMA 2009”.

Turkowski gość na wstępie podkreślił pozytywny obraz ubiegłorocznych wyników krajowej go-

spodarki. Tymczasem, obecnych bardziej chyba interesowała wizja rządu wobec poważnych wyzwań jakie stają przed naszą gospodarką w obliczu coraz wyraźniejszych objawów załamania gospodarczego.

*-Rząd Tuska rozpoczął największą od 20 lat reformę gospodarczą – zauważył minister Szejnfeltem przypominając przy okazji tzw. ustawę Wilczka z czasów rządu Mieczysława Rakowskiego. -Kolejne ekipy rządowe prowadziły już tylko politykę restrykcyjną, co w efekcie doprowadziło do znacznego pogorszenia warunków prowadzenia działalności gospodarczej.*

Z tą oceną wiceministra nie można się nie zgodzić, co od dawna zaznaczają sami przedsiębiorcy i teoretycy ekonomii. Nasz wtorkowy gość wskazał na wprowadzone już elementy zmian w prawodawstwie gospodarczym. I tak w kwestii kontroli skarbowych zasadą ma być domniemanie niewinności kontrolowanych,

## Wiceminister gospodarki Adam Szejnfeltem w Turku

# Zawiodła forma

a więc to na barkach urzędników skarbowych ma odtąd spoczywać obowiązek dowiedzenia przestępstwa. Minister Szejnfeltem przypomniał również o ograniczeniu liczby i czasu trwania w przedsiębiorstwach tego typu kontroli.

*-Idea przyswiewcającą naszemu rządowi jest budowa zaufania obywateli do państwa. Żeby jednak tak się stało, to najpierw państwo musi zaufać obywatelowi – wyjaśniał przesłanki mające przyswiewcać filozofii rządzenia obecnej ekipy.*

Innym znaczącym ułatwieniem dla przedsiębiorców ma być, zdaniem ministra Szejnfeltema, zniesienie obowiązku rozliczania się wyłącznie w walucie polskiej, czyli w złotych. *-Ustawa w tej sprawie jest częściowym rozwiązaniem dylematu wchodzenia Polski do strefy euro. Bo teraz, to przysłowiowy Kowalski może sam podjąć decyzję w tej sprawie, jeśli uzna ją za korzystną – zauważył w konkluzji wywodu.*

Minister Szejnfeltem sporą część



Adam Szejnfeltem szeroko omawiał osiągnięcia oraz zamierzenia rządu Donalda Tuska, zabrakło mu więc chyba czasu na merytoryczną dyskusję z przybyłymi na spotkanie przedstawicielami lokalnego biznesu.

swojego wystąpienia poświęcił zmianie prawa w dziedzinie partnerstwa publiczno-prywatnego. Bo też istotnie poprzednie rozwiązania w tej mierze słusznie zasługiwały na wyrzucenie ich do kosza.

### Może nie tak obcesowo, Panie Ministrze

To stosunkowo krótkie wprowadzenie do dyskusji jest nawet do przyjęcia. I to mimo niezaprezentowania wizji reakcji rządu na coraz wyraźniej rysujące się problemy gospodarcze. Jednak dalszy przebieg spotkania musi już budzić dość mieszane uczucia. Pierwszym, i to raczej głośnym, zgrzytem była reakcja ministra Szejnfeltema na wystąpienie Jana Millera, współwłaściciela firmy Stoltur. Ale może po kolei.

Najpierw Miller zaznaczył, że jest przedstawicielem elektoratu Platformy, dalej odnotował pozytywne kroki obecnej ekipy rządowej poprawiające warunki prowadzenia

działalności gospodarczej, aby wylizując listę zaniechań przejść w końcu do krytyki nadal obowiązującego stanu rzeczy.

*-W gospodarce nadal panoszy się wszechobecna biurokracja, w tegorocznym budżecie na dopłaty do ZUS przewiduje się wydanie 75 mld zł, a do KRUS-u kolejne 15 miliardów. We wszelkich rankingach oceniających warunki dla przedsiębiorczości lądujemy na ostatnich miejscach – wylizował turkowski przedsiębiorca. Przypomniał też wyborcze obietnice PO, jak choćby likwidację rozmnożonych ponad wszelką miarę agencji i funduszy. Z jego krytyczną oceną spotkało się również zjawisko nieprzewidywalności i niestabilności prawa. W efekcie tego drobni przedsiębiorcy gros swojego czasu poświęcają na studiowanie zmieniających się przepisów, a niewiele go już zostaje im na rozwijanie własnych firm.*



## Waga pewnej korespondencji

Z obfitej korespondencji napływającej na adres Redakcji Echa najbardziej ucieszył mnie tekst Krzyszpiana Pawlica, w którym ten wpływowy polityk powiatowych struktur PiS apeluje o środki na niezbędny remont szpitala. Przestrzegając, że bez zapewnienia ich z budżetu powiatowego istnienie naszej lecznicy po roku 2012 jest poważnie zagrożone. Ale radość z tejże publikacji nie wynika tylko z przejawianej w niej troski o los naszego szpitala. Najważniejszym powodem mojego optymizmu jest fakt, że Krzyszpian Pawlica publicznie zabierając głos w jakże istotnej dla całej społeczności powiatowej kwestii przywraca znaczenie i rangę debacie publicznej. O wadze tej wypowiedzi w znacznej mierze stanowi fakt, że jej autor jest członkiem władz partii współrządzącej powiatem i miastem. A deficyt takiej publicznej dyskusji był bardzo, ale to bardzo odczuwalny na lokalnej scenie. I to przy podejmowaniu kluczowych dla naszej społeczności decyzji. Marny poziom naszych debat lub wręcz ich całkowity brak wielokrotnie poddawałem na tych łamach dosadnej często krytyce. Za ów dziadowski poziom publicznych debat w znacznej mierze odpowiada z gruntu oszukańczy ordynacja wyborcza obowiązująca również przy wyborach do władz lokalnych. Zmusza ona obywateli do głosowania na listy partyjne i stąd dla ugrupowań startujących w wyborach przestają być ważne jakiegokolwiek programy czy wizje polityczne. Do ubiegania się o władzę (nawet na szczeblu miejskim czy powiatowym) wystarcza sama jej żądza. Skutkiem takiej sytuacji jest sięganie po władzę ludzi całkowicie do jej sprawowania nieprzygotowanych. O tym, że liczy

się tylko władza przekonują nas nader namacalne fakty. Oto np. treść umowy koalicyjnej zawartej między PiS, TS i PSL w 2006r. sprowadza się do zapisu o podziale stanowisk w powiecie. Na zasadzie – my będziemy popierać waszych, a wy – naszych kandydatów. O pomysłach na powiat i sposobach ich realizacji ani dudu. Równie głupiej co cynicznej metodzie hołdowali spiskowcy próbujący niedawno obalić ekipę starosty Bartosika. Za wystarczające uznali hasło, że Bartosik jest „be”, ale już o tym ktoś zacz i z jakim programem ma go zastąpić nikt nawet się nie zająknął. W obu przypadkach obywatele zostali potraktowani niczym stado baranów, któremu po prostu wyznacza się pastera i tyle.

Z równą bezczelnością idącą o lepsze z cynizmem potraktowano kwestię zaciągnięcia dziesięciomilionowego kredytu. Za całe uzasadnienie tej najważniejszej w kadencji decyzji miały wystarczyć cztery linijki tekstu, że drogi w powiecie są złe i dlatego potrzebny jest kredyt.

W takim kontekście bardziej klarownie widać znaczenie zabrania głosu przez K. Pawlica. Oto ważny polityk znaczącej w powiecie partii zauważa, że oprócz dróg są jeszcze inne obszary wymagające środków finansowych z powiatowego budżetu. Wprawdzie nie wprost, ale wyraźnie z jego tekstu przebija obawa o to, że jak już za 10 milionowy kredyt zrobimy w powiecie jakąś tam część dróg, to na np. na szpital pieniędzy może całkiem zabraknąć. To ważny moment. Ale jednak najważniejsze przesłanie płynące z tekstu Pawlica jest jeszcze inne. Oto stawiając problem pieniędzy na szpital stawia kwestię wizji powiatu

tureckiego. Inaczej mówiąc, pojawiają się tym samym pytania o cele, priorytety i sposoby ich osiągania. Bo może powinniśmy zatroszczyć się lecznicę. Zwłaszcza w kontekście poniesionych już nań przez nas kosztów. A może jednak winniśmy uznać, że szpital w tym kształcie organizacyjno-prawnym jest dla naszego powiatu zbyt kosztowny w utrzymaniu i nie powinno się dalej angażować w kolejne miliony. W zamian przeznaczając je na drogi. Ale w tym miejscu pojawia się dylemat: na które i dlaczego akurat na te, a nie inne trakty.

Należy przy tym pamiętać i o innych obszarach będących w gestii powiatu. Choćby w tym numerze Dariusz Młynarczyk (PO) wraca do sprawy szkolnictwa średniego, za którego stan również odpowiadają władze powiatu. Tu znowu powtarza się sytuacja krótkiej koldry – jak skredytujemy drogi i szpital, to o dodatkowych inwestycjach w szkolnictwo średnie możemy zapomnieć na lata.

Wszystkie te problemy możemy rozstrzygnąć na dwa sposoby. Pierwszy – oznacza sprowadzenie wszystkiego do zwykłej arytmetyki na sali obrad. Druga zaś metoda – to publiczna prezentacja wizji i stojących za nimi argumentów, a dopiero po szerokiej dyskusji pozostawienie wyboru rozwiązania wspomnianej arytmetyce. Dokonane w ten sposób wybory i podjęte tak decyzje mają istotny walor. A mianowicie obok legitymacji wynikającej z kartki wyborczej władza zyskuje legitymację płynącą z tytułu szerszej akceptacji społecznej tak zapadających decyzji. Dlatego jest to najważniejsze przesłanie płynące z listu K. Pawlica.

Andrzej Jarek



# i treść

Dalej apelował o konkretny, rządowy program wspierający małe i średnie przedsiębiorstwa, których liczba znacząco spada. W tym kontekście turkowski przedsiębiorca pytał o środki budżetowe na MSP, którymi rząd winien wesprzeć ten sektor w obecnej sytuacji gospodarczej.

Z тезami zaprezentowanymi przez Jana Millera można, a nawet trzeba dyskutować. Ale chyba nie w tak obcesowy sposób w jaki jego wystąpienie zostało potraktowane. I jest to ocena wyrażana przez znacz-

siębiorstwo jest stać na inwestycję w takiej skali – głośno zastanawiała się przedstawicielka Izby. Minister w odpowiedzi obiecał zmniejszenie obecnych progów.

## Rząd dopiero rozważa

Czy to z braku czasu, czy też innego powodu ministerialnemu gościowi nie udało się ustosunkować do raczej fundamentalnej kwestii postawionej przez Piotra Perlińskiego, dyrektora turkowskiego oddziału BZ WBK. *-Czy rząd ma plan „B” szczególnie w sytuacji zacieśniania polityki kredytowej*

sytuacji swobodnego „niedoczasu”. Podejrzanie to, jak się okazuje, jest dość uzasadnione. Bowiern, gdy na minikonferencji prasowej zaaranżowanej po spotkaniu powtórzyliśmy pytanie dyrektora Perlińskiego, w odpowiedzi padło, że rząd dopiero rozważa ewentualność zmniejszenia bankom kwot rezerw obowiązkowych, co, przy spełnieniu pewnych warunków, mogłoby zwolnić środki na szerszą akcję kredytową.

## Zawiedzione oczekiwania

Turkowie również niezbyt mogli zadowolić stanowisko ministra Szejnfelda po wypowiedzi Jana Koniecznego. *-Kolejne władze wojewódzkie traktują nas jak powiat drugiej kategorii, bo taki Uniejów uzyskał z Łódzkiego większe środki niż trzy powiaty z byłego Konińskiego razem wzięte – zauważył radny*



W swoim wystąpieniu Jan Miller, między innymi, pytał wiceministra o plany wsparcia przez rząd małych i średnich przedsiębiorstw w dobie kryzysu. Zamiast odpowiedzi został obcesowo potraktowany przez polityka rządzącej partii.

na część uczestników workowego spotkania, z których spore grono stanowi dość naturalny elektorat PO w naszym regionie.

Z kolei Monika Kozłowska, dyrektor Biura Tureckiej Izby Gospodarczej oceniła, że sektor MSP zderza się z poważną barierą w pozyskiwaniu środków unijnych. *-Jeśli minimalna wartość projektu, jaki może ubiegać się o dofinansowanie została ustalona na poziomie 16 mln złotych, to nasuwa się pytanie, które małe czy nawet średnie przed-*

*prowadzonej przez banki – dociekał Perliński. Pytanie o tyle istotne, że jak wiadomo gospodarka rynkowa bez otartej polityki kredytowej nie może sprawnie funkcjonować. Problem zaś został dostrzeżony niemal nazajutrz bowiem sprawa kłopotów z pozyskaniem kredytów bankowych przez firmy i samorządy znalazł się już w ubiegłym na czołówkach najważniejszych tytułów prasowych. Wydaje się, że mówiąc językiem szachowym, i w tej kwestii rząd znalazł się w*

powiatowy. W tym kontekście, porzucenie jedynie na stwierdzeniu, że prywatnie też odnosi wrażenie, że są jakby dwie Wielkopolski, to trochę za mało, jak na ważnego polityka rządzącej partii.

Podsumowując, to przebieg spotkania okazał się sporym zawodem dla jego miejscowych uczestników, oczekujących bogatszych treści ze strony tak wysokiego oficjela rządowego. Tym bardziej, że tej rangi politycy w Turku bawią jednak dość rzadko. AJ

JAN MILLER o spotkaniu:

## Buta i arogancja

Pamiętam Pana A. Szejnfelda z wcześniejszego okresu i niedowierzam, jak może zmienić człowieka ministerialne stanowisko.

W związku z tym, że raz na wiele lat mamy możliwość spotkać się z ministrem gospodarki, odpowiedzialnie przygotowałem się na pięć, sześciominutowe merytoryczne wystąpienie.

Niestety, Pan minister nie pozwolił na to, bo chciał pochwalić się swoimi „sukcesami”, o których to już wszyscy słyszymy trzydzięci razy, wciąż to samo, w mediach.

Przedsiębiorcy, ja również, głosowałem na PO i miałem nadzieję, że minister będzie chciał usłyszeć nasze postulaty, oczekiwania i opinie o pracy rządu, aby nam lepiej służyć.

Niestety, okazało się, że członkowie rządu wiedzą wszystko najlepiej i nie muszą wsłuchiwać się w głos podatnika. Kolejne spotkanie, gdzie mówią Ci, co powinni słuchać.

To my byliśmy gośćmi tego spotkania, a nie minister, członek PO, i turkowski gospodarz nie powinien do tego dopuścić.

Jan Miller



## CZEKAM NA SWOJEGO PANA

Dnia 26.12.2008r. na Osiedlu Zapalczanym znaleziono małą, rudą suczkę (mieszanka). Bardzo tęskni... Ciągle czeka...

Właściciela prosimy o kontakt pod nr tel. (063) 278-14-99 lub 661-670-585

FPHU JARKPOL  
Jarosław Urbaniak  
www.jarkpol.com

**PRODUCENT**

- ROLETY Teraz niższe CENY!
- ŻALUZJE
- MOSKITIERY

tel. 0601 813 595  
0605 695 045

**CZYSZCZENIE ŻALUZJI PIONOWYCH**

Szpital w Turku jest potrzebny wszystkim mieszkańcom powiatu tureckiego – myślę, iż z tym zdaniem zgodzą się wszyscy czytelnicy.

Dlatego wszystkim nam – bez względu jakie poglądy polityczne mamy – powinno zależeć na tym, aby szpital świadczył usługi medyczne na jak najwyższym poziomie, żeby rozszerzał zakres świadczonych usług medycznych, a także żeby jego stan techniczny i wygląd były jak najlepsze.

## Szpital - szpitalem wszystkich!!!



Obecna - bieżąca sytuacja szpitala dzięki działaniom dyrektora Krzysztofa Bestwiny oraz pracy całej załogi szpitala jest dobra. Pozwala na spokojną bieżącą działalność i świadczenie usług na rzecz mieszkańców.

Jednak dalsze istnienie szpitala (po roku 2012) jest poważnie zagrożone!!

Dlaczego tak uważam?

Z informacji uzyskanych od dyrektora wynika, iż do 2012 r. szpital, aby móc dalej świadczyć usługi dla mieszkańców musi przejść dość poważne remonty.

Prawo, którego działaniu podlega szpital zabrania przeznaczania środków z Narodowego Funduszu Zdrowia na remonty. A w przychodach szpitala środki z NFZ stanowią dziewięćdziesiąt kilka procent. Wynika z tego, że dyrektor szpitala nawet wypracowując zyski nie może ich przeznaczyć na remonty!!!

Konieczna jest pomoc właściciela, którym jest Starostwo Powiatowe w Turku.

Dyrektor Szpitala złożył wniosek w tej sprawie do Zarządu Powiatu z

prośbą o konieczne inwestycje oraz o zabezpieczenie na nie odpowiednich środków w budżecie.

W związku z tym apeluję do wszystkich radnych powiatu tureckiego - do tych z koalicji rządzącej (PiS, TS, PSL), ale także do tych z opozycji (RiP, PO, SLD o wsparcie szpitala w każdy możliwy sposób, zwłaszcza przez przeznaczenie znaczących (koniecznych) środków finansowych na jego rozwój.

Dotychczas Starostwo praktycznie nie inwestowało w rozwój szpitala, a jedynie „łatało dziury”, spowodowane w większości przypadkach w złym zarządzaniem w przeszłości.

Obecna sytuacja (zysk na bieżącej działalności) stwarza - być może niepowtarzalną - szansę na rozwój szpitala i podniesienie jakości świadczenia usług medycznych.

Nie zmarnujmy tej szansy!!!!

Stąd mój apel do wszystkich radnych, ale także do wszystkich ludzi, którym na sercu leży rozwój naszego szpitala.

Krysipian Pawlic

członek

Zarządu Powiatowego PiS

**ZAJAZD STAROPOLSKI**  
w Olszówce  
zaprasza na

**BAL KARNAWAŁOWY**  
dnia 21 lutego 2009r.

Koszt 90 zł od osoby  
Bogate menu  
Gra zespół "Dewita"

Informacja:  
tel. 063 278 60 00

**Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Turku S.A.**  
oferuje

wynajem powierzchni reklamowych  
na zewnętrznych powierzchniach autobusów  
oraz możliwość ekspozycji plakatów w autobusach  
i w obiekcie dworca autobusowego.

Możliwość wynajęcia powierzchni na dowolny okres czasu.  
Przy zleceniach reklamowych udzielamy korzystne **RABATY**  
Jest to najbardziej mobilna i skuteczna forma reklamy,  
dotierająca do szerokiego grona odbiorców nie tylko  
na terenie powiatu tureckiego ale i całego kraju.

**ZAPRASZAMY!!**

Szczegółowe informacje:  
PKS TUREK S.A.  
Tel/Fax: 0 63 280 32 83

Ul. Milewskiego 9(hol dworca)  
E-mail: marketing@pks-turek.pl

## Rozstrzygnięto konkurs na stanowisko prezesa PKS SA

## Ambitne plany przed prywatyzacją

Leszek Świątek ponownie zasiądzie na fotelu prezesa PKS SA w Turku. Postępowanie konkursowe, w którym dotychczasowy prezes miał dwóch kontrkandydatów, zakończyło się w ubiegłym tygodniu. Oficjalną nominację Świątek otrzyma po skwitowaniu ubiegłego roku przez ministra Skarbu Państwa, właściciela turkowskiej spółki przewozowej. – Moim zadaniem jest kontynuacja restrukturyzacji spółki w sferze technologicznej, majątkowej i organizacyjnej oraz szukanie inwestora strategicznego. A w perspektywie przygotowanie firmy do prywatyzacji – zapowiada nowy prezes. W jego śmiałych planach jest uruchomienie, wspólnie z miastem, linii podmiejskich, spełniających funkcję komunikacji miejskiej.



Świątek stanowisko prezesa PKS w Turku objął w kwietniu ubiegłego roku (w czerwcu oficjalnie otrzymał nominację po wygraniu konkursu), po tym, jak Rada Nadzorcza PKS SA zdecydowała się podziękować Adamowi Werschlerowi – pierwszemu prezesowi skomercjalizowanego przedsiębiorstwa. W związku z zakończeniem kadencji zarządu spółki, Rada Nadzorcza jesienią ogłosiła kolejny konkurs. W ubiegłą sobotę, 17 stycznia, zakończył on się wyborem Leszka Świątka na prezesa dwuosobowego zarządu spółki.

– Było dwóch kontrkandydatów. Uznaliśmy, że pan Świątek będzie najlepszym wyborem na to stanowisko – mówi Jarosław Ćwiek, sekretarz Rady Nadzorczej turkowskiego przedsiębiorstwa autobusowego. Drugim członkiem zarządu został Roman Skonieczny.

Niepełny rok, pod rządami Świątka, przedsiębiorstwo zakończyło dodatnim wynikiem finansowym. – To jest zysk znacząco powyżej zera – twierdzi prezes.

Stało się to możliwe, jego zdaniem, po rewizji założeń co do kierunków rozwoju spółki i mimo

sporych wydatków, związanych z remontem substancji budynków, a także zakupem autobusów.

– Tylko remont dachu kosztował około sto tysięcy złotych, ale był konieczny. Doszło już do takiej sytuacji, że przeciekał i należało chronić sprzęt, kosztowny przecież, okrywając go folią – uzasadnia wydatki prezes Świątek.

Podstawowym założeniem nowego prezesa jest poprawa wizerunku firmy – otwarcie jej na zewnątrz. W tym projekcie mieści się też zwiększenie aktywności biura turystycznego PKS-u. – Do tej pory w jego działalności wykorzystywaliśmy autobusy z zewnątrz, bo nasz tabor nie pozwalał na stworzenie atrakcyjnej oferty turystycznej – mówi Świątek, zapewniając, że ta sytuacja zaczyna się zmieniać. W ubiegłym roku przedsiębiorstwo zakupiło używane autobusy Mercedesa, ale o wysokim standardzie i w dobrym stanie. Mają służyć do obsługi kursów dalekobieżnych oraz ruchu turystycznego.

– W tym roku priorytetem również będzie modernizacja taboru. Planujemy kupić jednego autobusu klasy turystyczno-dalekobieżnej oraz dwa

do trzech autobusów z przeznaczeniem do ruchu międzymiastowego. Istnieje też konieczność zakupu jednego autobusu do obsługi dowozów szkolnych do Szkoły Rolniczej w Kaczkach Średnich – zapowiada prezes. Dzięki temu poszerzony zostanie także podstawowy kierunek działalności firmy – przewozy, zarówno te dalekobieżne, jak i zamknięte, czyli dowóz dzieci do szkół oraz przewozy pracownicze, gdzie najpoważniejszym klientem jest Kopalnia Węgla Brunatnego „Adamów” SA.

Całkowicie nowym pomysłem jest stworzenie, przy wsparciu miasta, linii komunikacji miejskiej. – Turek jest miastem o dużym nasyceniu ruchu samochodowego, a z małą liczbą miejsc parkingowych, dlatego widzimy tu szansę. Nie będzie to komunikacja typowo miejska, a podmiejska, z tym, że w mieście trasa autobusowa będzie długa z większą częstotliwością kursów – planuje.

Dwie sztablarowe linie będą biegły w kierunkach Uniejowa, Tuliszkowa i Władysławowa.

Oczywiście w centrum zainteresowania zarządu spółki jest przewóz osób. Od października



Leszek Świątek, pochodzi z Jarocina, ale ostatnio mieszkał w Nowej Soli. Stamtąd, w związku z objęciem funkcji prezesa w PKS, przeprowadził się wraz z żoną do Turku. Ukończył Politechnikę Poznańską, Wydział Budowy Maszyn, z tytułem magistra inżyniera organizatora przemysłu. Ostatnio związany z przemysłem metalurgicznym: Dolnośląskie Zakłady Metalurgiczne Dezamet w Nowej Soli (obsługa organizacyjno-prawna), Fabryka Kotłów w Nowej Soli (zarządca komisaryczny i prezes zarządu).

ubiegłego roku rozpoczęto reorganizację tej działalności, zwiększając liczbę tras i ich przebieg. Hasło „otwarcie na zewnątrz”, przewiduje też, według prezesa, otwarcie na klienta indywidualnego stacji diagnostycznej. Konieczna, jak zauważa prezes Świątek, jest również restrukturyzacja majątkowa firmy. Kolejnym kierownictwom firmy nie udało

się jej przeprowadzić, zwłaszcza pozbyć niepotrzebnych terenów, finansowo obciążających zakład i zwiększających koszty utrzymania firmy. Na razie prezes nie zdradza pomysłu, jak to zrobić, jednak w tej kwestii też zostały podjęte działania.

Obecnie przedsiębiorstwo zatrudnia 234 osoby, w tym 119 kierowców. Iwona Kujawa

## INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. Nr 261 poz. 2603 z późn. zm./

## BURMISTRZ MIASTA TURKU

niniejszym informuje, iż w terminie od 27 stycznia 2009 r. do 17 lutego 2009 r. wywieszony został do publicznej wiadomości w siedzibie Urzędu Miejskiego w Turku przy ul. Kaliskiej 59, wykaz nieruchomości gruntowej, przeznaczonej do wydzierżawienia na czas oznaczony do 3 lat, położonej przy ul. Lutostawskiego, stanowiącej część działki oznaczonej w obrębie „D” ewidencji gruntów miasta Turku numerem geodezyjnym 954/16 o pow. 0,0300 ha.

Szczegółowych informacji w powyższej sprawie można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Turku- Wydział Gospodarki Nieruchomościami /pokój 117/.

## INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. Nr 261 poz. 2603 z późn. zm./

## BURMISTRZ MIASTA TURKU

niniejszym informuje, iż w terminie od 27 stycznia 2009 r. do 17 lutego 2009 r. wywieszony został do publicznej wiadomości w siedzibie Urzędu Miejskiego w Turku przy ul. Kaliskiej 59, wykaz nieruchomości gruntowej, przeznaczonej do wydzierżawienia na czas oznaczony do 3 lat, położonej przy ul. Raclawickiej, stanowiącej część działki oznaczonej w obrębie „C” ewidencji gruntów miasta Turku numerem geodezyjnym 846/1 o pow. 0,0045 ha.

Szczegółowych informacji w powyższej sprawie można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Turku- Wydział Gospodarki Nieruchomościami /pokój 117/.

**Sun Day**  
Zdzisław Krzesiński | tel. (0-63) 280 20 24

**OKNA I DRZWI**  
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

**ZIMĄ NIŻSZE CENY**  
Zadzwoń Zapytaj  
- rabat na okna lub dopłata do trzeciej szyby U=0,7 TYLKO 29zł netto/m<sup>2</sup>  
- ciepła ramka SWISSPACER  
oszczędność 7% i 7-stopniowy uchył  
- okna 6-kom. szer 74mm w cenie 5-kom.  
1165x1435 R/Ru - 384 zł netto

**JEZERSKI**  
MARKOWE OKNA

**DRZWI** POL-SKONE, PORTA, DRE, DOOR-POL, KMT  
profile: VEKA, SCHUCHO, GEALAN  
okucia srebrne: WINKHAUS Auto Pilot, ROTO NT  
PARAPETY, MOSKITIERY, ROLETY, ROLETKI MATERIAŁOWE

Turek, ul. Ogrodowa 5

**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt "Wyższe kwalifikacje zawodowe szansą na utrzymanie zatrudnienia" realizowany w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki

„Wyższe kwalifikacje zawodowe szansą na utrzymanie zatrudnienia”

**BEZPŁATNY KURS**  
**JĘZYKA ANGIELSKIEGO**  
w Turku

DLA OSÓB POWYŻEJ 45 ROKU ŻYCIA,  
PRACUJĄCYCH W PRZEDSIĘBIORSTWACH

Realizatorzy:

**INFORMACJE:**  
042/ 631 18 18  
501 404 180

**żak**  
www.zak.edu.pl  
Centrum Nauki i Biznesu  
"Żak" sp. z o.o.  
ul. Piotrkowska 278  
90-361 Łódź  
tel.: 042 683 44 20

**SIGNA**  
www.signa.pl  
Signa sp. z o.o.  
ul. Piotrkowska 89  
90-423 Łódź  
tel.: 042 631 18 18

Ogłoszenia współfinansowane przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Zima odsłoniła dziury w ulicach

# Turkowianie chodzą w zabłoconych butach

Padające deszcze i roztopy, jak co roku odsłoniły braki turkowskich ulic. Drogi nieprzykryte asfaltem, przy których brakuje chodników, zamieniły się w błotniste trakty. –Nie możemy wyjść z domu, żeby nie ubrudzić butów a często też spodni – narzeka mieszkaniec ulicy Zapalczanej w Turku. Co może z tym zrobić? Niestety, jedynie poczekać do wiosny.

Wiele osiedlowych uliczek o tej porze roku wygląda podobnie – są poprzecinane kałużami a właściwie małymi jeziorkami. Każda dziura wypełnia się wodą, błoto zalega zarówno na środku drogi jak i na poboczach. Nie ma ścieżki, którą można by przejść suchą nogą. Nawet samochody często mają problem z przejeżdżaniem. –Za każdym razem wychodząc z domu stąпам po głębokim błocie. Wstydzę się, bo gdy docieram na miejsce to buty mam zawsze brudne, czy tak wygląda normalny człowiek? Teoretycznie mieszkam przecież w mieście... – mówi mieszkaniec Zapalczanej. Sytuacja wygląda podobnie nie tylko na jego ulicy. W okolicy, na krótkim odcinku Słonecznej, z powodzeniem zakopuje się nie jeden samochód. Nie inaczej wygląda ulica Folwarczna, przy której oprócz domów mieszczą się trzy instytucje: przychodnia weterynaryjna, siedziba Powiatowego Inspektoratu Weterynaryjnego oraz Związku Międzygminnego Wodociągów

i kanalizacji w Koninie.

Kolejnym problemem osiedla Zapalczanego jest jeszcze brak oświetlenia. Niestety nie ma szansy by sytuacja w najbliższym czasie się poprawiła. –Przygotowujemy plan zagospodarowania przestrzennego tego osiedla. Wytoczmy nowe działki a także oświetlenie, chodniki, sklepy, tereny zielone – mówi burmistrz Zdzisław Czapa.

Być może cokolwiek zmian w tej chwili nowy plan jest opracowywany, zostanie uchwalony mniej więcej za pół roku. Czy to daje nadzieję na poprawę stanu dróg przed kolejną zimą? Niestety nie. Wprowadzenie go w życie zajmie miastu co najmniej kilka lat. A mieszkańcom pozostaje jedynie... czekanie na wiosnę.



Ulica Zapalczana w Turku wygląda jak błotny trakt.

## SKUP METALI KOŁOROWYCH oraz ZŁOMU STALOWEGO

PRZYKONA  
ul. Przemysłowa 6

Tel. 063 278 04 16, czynne: 7.00 - 15.00

Oferuje do sprzedaży złom użytkowy: - kątowniki  
- ceowniki  
- drut zbrojeniowy od ø8 do ø20  
- rury

## DREW-MEX

Turek Zdrojki Lewe 41c

tel./fax (063) 214 16 60, tel. (063) 289 28 86

oferuje usługi w zakresie:

- montaż paneli podłogowych i ściennych
- montaż sufitów podwieszanych, docieplenia strychów
- wymiana stolarki okiennej i drzwiowej
- gipsowanie, malowanie, tynki ozdobne
- zakładanie glazury i terakoty

WIZUALIZACJA i projekt łazienki GRATIS!

Zamawiając u nas usługę remontową 7% VAT-em towar z



## UBEZPIECZENIA

Przykładowe ceny OC  
dla wybranych roczników i marek  
(miasto Turek)

NAJTAŃSZE

OC AC

Poj. 811/11/12	Do 900	901-1300	1301-1600	Pow. 1600
- 60%	161	214	240	Od 317

15 Towarzystw w 1 miejscu



Centrum Ubezpieczeń  
Komunikacyjnych

Turek  
ul. Kaliska 37  
tel. 063-289-16-63  
www.cuk.com.pl

**W MixPlusie Wielka Wyprząz, a w niej:**

- superprzecenione telefony np. telefon orkiestra
- Nokia 5220 XpressMusic za złotówkę,
- rozmowy z wybranym numerem w Plus za 0 zł.

**1 zł**

Sklep Firmowy Sieci Plus  
Turek - Rynek PI. Wojska Polskiego 4  
tel.: 63 289 17 89

MixPlus

Najlepsze telefony na klaty za złotówkę

Listy  
do „Echa”

# Wspomnienie o Andrzeju Orlikowskim

W środę 21 stycznia we Władysławowie pożegnaliśmy Andrzeja Orlikowskiego (84 l.), wielkiego człowieka, patriotę i społecznika ludowego. Wieloletniego działacza spółdzielczego i kółkowego, członka ruchu samopomocowego i radnego, odznaczonego Złotym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Mieszkańcy gminy Władysławów znali Andrzeja Orlikowskiego jako człowieka niezwykle aktywnego, społecznika, który z wielkim zaangażowaniem włączał się w życie najbliższego środowiska i często kosztem własnego zdrowia i czasu, które mógł poświęcić rodzinie, działał na rzecz ogólnego dobra, podejmując liczne inicjatywy, zachęcając do działania innych. Żywym dowodem Jego organicznej pracy i oddania jest Dom Rolnika w Russocicach, we wsi w której mieszkał i żył od powrotu z przymusowych robót w Niemczech. Z żoną i dziećmi prowadził gospodarstwo rolne przejęte po rodzicach, jednocześnie włączając się w nurt życia społecznego. W latach 50-tych przez siedem lat pełnił funkcję prezesa Gminnej Samopomocy Chłopskiej we Władysławowie, a potem przez wiele lat był członkiem Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni „Samo-



pomoc Chłopska” oraz radnym różnych gmin. Najpierw był przewodniczącym Gromadzkiej Rady Narodowej we Władysławowie, którą to funkcję pełnił przez jedną kadencję, następnie przez kilka kadencji radnym gminnym, a w latach 1978-1988 pełnił mandat radnego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koninie.

Prezes Andrzej Orlikowski

bardzo dobrze znał i rozumiał problemy wsi i rolnictwa, stąd w jego działalności społecznej i zawodowej ciągle pojawiały się zagadnienia związane z sytuacją rolnika i mieszkańców wsi. Był wszędzie tam, gdzie jego głos był słyszalny i mógł mieć wpływ na poprawę sytuacji materialno-bytowej chłopów.

Działał w Kółkach Rolniczych,

był członkiem Rady Nadzorczej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Turku, pełnił funkcję wiceprezesa Powiatowego Związku Hodowców Trzody Chlewnej oraz propagował spółdzielczość bankową, będąc w Radzie Nadzorczej Banku Spółdzielczego w Turku.

Andrzej Orlikowski związany był z ruchem ludowym, nieprzerwanie od blisko 50 lat, bowiem wstąpił do Stronnictwa w 1961 roku w Russocicach, tworząc jego ogniwo od kół poprzez struktury gminne i powiatowe. Był prezesem gminnym we Władysławowie od 1965 roku, w latach 1962-1970 członkiem Prezydium Powiatowego Komitetu ZSL w Turku, a następnie od momentu powstania województwa konińskiego pełnił różne funkcje we władzach wojewódzkich Stronnictwa, będąc m. in. członkiem Prezydium Wojewódzkiego Komitetu ZSL, a także w latach 90. wiceprezesem Zarządu Wojewódzkiego PSL w Koninie. W ostatnich latach pełnił funkcję Honorowego Prezesa Zarządu Powiatowego PSL w Turku.

Za swoją wieloletnią ofiarną działalność społeczną prezes Andrzej Orlikowski został odznaczony, wyróżniony i uhonorowany licznymi odznakami i odznacze-

niami resortowymi, medalami i krzyżami zasługi. Najważniejsze z nich to: Złoty Krzyż Zasługi oraz Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Za działalność w ruchu ludowym zmarły otrzymał najwyższe odznaczenie w ruchu ludowym – medal „Za zasługi dla Ruchu Ludowego” im. Wincentego Witosa.

W ostatnim pożegnaniu uczestniczyli ludowcy ze sztandarami ze wszystkich gmin powiatu tureckiego. Zmarłego prezesa Orlikowskiego żegnali działacze z powiatu kolskiego, konińskiego, słupeckiego, przedstawiciele władz krajowych PSL, FML, ZMW. Żegnał go minister Eugeniusz Grzeszczak, Czesław Cieślak oraz poseł Andrzej Grzyb. W pogrzebie uczestniczyli: starosta koniński Stanisław Bielik, starosta turecki Ryszard Bartosik, przedstawiciele wojewody wielkopolskiego, wójtowie, burmistrzowie, przewodniczący rad miejskich, gminnych i powiatowych, radni wszystkich szczebli, przedstawiciele organizacji społecznych, zakładów pracy, druhowie, strażacy i obywatele. Takiego pogrzebu jeszcze w naszym powiecie pewnie nie było!

Prezisie Andrzeju Orlikowski, Cześć Twojej Pamięci!

Karol Mac

Wszystkim, którzy w tak bolesnej dla nas chwili dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele życzliwości i wsparcia oraz uczestniczyli we mszy świętej i ceremonii pogrzebowej

## śp. Andrzeja Orlikowskiego

serdeczne podziękowania  
składa  
Rodzina

„Rozłąka naszym losem,  
Spotkanie naszą nadzieją”

Rodzinie, Bliskim, Przyjaciołom, Kolegom, Znajomym

## Śp. Andrzeja Orlikowskiego

– Zasłużonego Działacza Ruchu Ludowego,  
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

składa

Eugeniusz Grzeszczak  
Poseł na Sejm RP

Wiceprzewodniczący Rady Naczelnej PSL

## Dariuszowi Orlikowskiemu

Prezesowi Zarządu KWB „Adamów” SA

wyrazy głębokiego żalu i współczucia  
z powodu śmierci

# Ojca

Składają

Członkowie Zarządu i Rada Nadzorcza  
KWB „Adamów” SA

„Życie zostało przerwane  
a pamięć pozostanie...”

Serdeczne wyrazy współczucia  
żonie i najbliższej rodzinie  
z powodu śmierci

## Andrzeja Orlikowskiego

składają

Zarząd Powiatowy i Zarząd Gminny  
Polskiego Stronnictwa Ludowego  
z Powiatu Tureckiego



Ważne zmiany dla obecnych i przyszłych bezrobotnych

# Z batem i marchewką na rynek pracy

Wchodząca w życie od 1 lutego nowelizacja ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach pracy w sposób istotny zmienia sytuację tych, którzy utracili pracę i jej poszukują. Część wprowadzonych zmian jest znacznie bardziej restrykcyjna dla bezrobotnych i ma charakter dyscyplinujący, ale są też zmiany nader korzystne dla osób pracy rzeczywiście poszukujących.

Zmiana ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, która zacznie obowiązywać już od 11 lutego, w sposób dość istotny zmienia status bezrobotnego. Nowe zapisy prawne dotkliwie uderzają przede wszystkim w tych, którzy z jednej strony rejestrowali się jako pozostający bez pracy i jej poszukujący, a jednocześnie w tym samym czasie byli zatrudnieni, czy to w kraju, czy u pracodawcy zagranicznego. Szczególnie istotne znaczenie mają tutaj trzy wprowadzone zmiany.

## Bezrobotny za granicą tylko na 10 dni

Pierwsza z nich ogranicza tylko do 10 dni, i to w skali całego roku kalendarzowego, przebywanie przez bezrobotnego za granicą lub pozostawanie w innej sytuacji brak gotowości do podjęcia przezeń zatrudnienia. Do tej pory ten swoisty „urlop od bezrobocia” wynosił 30 dni i co więcej, z tego przywileju można było korzystać więcej niż raz w roku. Trzeba dodać, że sytuacja ta była dość nagminnie wykorzystywana. Zwłaszcza, przez ludzi pracujących poza granicami kraju. Ale nie tylko. Słowem, dotychczas można było pracować np. u zagranicznego pracodawcy, raz na miesiąc zgłaszając swój wyjazd, a od 1 lutego całkowity okres zgłoszonego pobytu za granicą lub braku gotowości do pracy z innego powodu nie będzie mógł przekraczać łącznie 10 dni w skali jednego roku kalendarzowego.

## Musi być L-4

Inna wprowadzona zmiana, dotycząca bezrobotnego zarejestrowanego w Powiatowym Urzędzie Pracy, nakłada na niego obowiązek do przedstawiania zaświadczeń o niezdolności do pracy na skutek choroby na druku ZUS ZIA. Czyli w formie tzw. L-4. *-To jest bardzo istotna zmiana, bo w sprawie zwolnień dochodziło do prawdziwego rozboju – podkreśla dyrektor turkowskiego PUP Beata Bartczak. Z jej statystyk wynika, że wcześniejsze rozwiązania pozwalały np. na zwykłe oświadcze-*

nia zarejestrowanego o chorobie, co było nagminnie wykorzystywane. Nowe przepisy skutkują tym, że nie przedstawienie zaświadczenia w wymaganej formie (tzn. na L-4) pozbawiają statusu bezrobotnego i związanych z tym przywilejów już z pierwszym dniem niezdolności do pracy.

## Kosztowne odmowy

Kolejna, wchodząca w życie od 1 lutego, zmiana przepisów mówi o konsekwencjach odmowy przyjęcia propozycji pracy bez uzasadnionej przyczyny. Odmowa taka oznacza za pierwszym razem pozbawienie statusu bezrobotnego na 120 dni, w przypadku drugiej odmowy status bezrobotnego tracony jest na 180 dni, a za trzecim razem, jak i w przypadku każdej kolejnej odmowy podjęcia pracy oznacza to aż 270 dni bez statusu bezrobotnego.

Wszystkie wymienione dotąd zmiany prawa byłyby może i bardziej pożądane w sytuacji wcześniejszej, tzn. gdy rynek pracy był w większym stopniu rynkiem pracobiorcy. W warunkach gwałtownego spowolnienia gospodarczego, kiedy to praca znów staje się dobrem rzadkim, a przez to nader cenionym, znaczenie tych zmian nabiera charakteru w większym stopniu restrykcyjnego, niż regulującego rynek pracy.

## „Marchewki” duże, mniejsze i nieco bardziej futurologiczne

O ile powyższe zapisy miały charakter swoistego bata, to kolejne zmiany należy uznać za coś w rodzaju marchewki dla rzeczywiście poszukujących pracy. I tak np. starosta z Funduszu Pracy może bezrobotnemu przyznać jednorazowo środki na podjęcie działalności gospodarczej, w tym na pokrycie kosztów pomocy prawnej i doradztwa. Wysokość takiej pomocy ustalono na 6-krotność przeciętnego wynagrodzenia, co oznacza kwotę 17.811,30 złotych (siedemnaście tysięcy osiemset jedenastie złotych i 30 groszy).

Zmianę istotną, szczególnie w gorszej sytuacji gospodarczej, stanowi przepis o wyższych niż



**Beata Bartczak:** Zmiany przepisów od dawna były sugerowane przez urzędy pracy, wprowadzenie ich porządkuje sytuację bezrobotnego. Szkoda jednak, że wchodzą one w życie w trudniejszej sytuacji gospodarczej, kiedy praca znów staje się dobrem deficytowym.

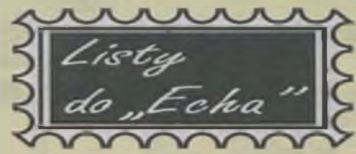
dotąd stypendiach dla osób odbywających szkolenia. Ponadto nowa regulacja powoduje, że łatwiejsze niż dotąd stanie się zdobywanie konkretnych kwalifikacji, a nie tylko „na papierze”. Zostanie to wymuszone choćby przez konieczność zdawania końcowych egzaminów czeladniczych, kwalifikacyjnych i sprawdzających przed niezależnymi komisjami. Motywujące dla podnoszenia dotychczasowych kwalifikacji, jak i dla zdobywania nowych będzie z pewnością możliwość ich sfinansowania przez PUP. I to nie tylko samych kosztów, ale również i wypłacane w tym czasie stypendium dla słuchacza studiów podyplomowych w dość znaczącej kwocie.

Przewiduje się również wyższe kwoty na refundację wyposażenia stanowiska pracy.

W „marchewkowej” części zmian jest i trochę futurologii. A mianowicie, gdy mowa jest o podwyższeniu zasiłku dla bezrobotnych. Czyli w sprawie bodaj najbardziej wymiernej i dotyczącej osób bez pracy. Otóż wyższe zasiłki przewidziane są dopiero od roku 2010.

## Coś dla małych przedsiębiorców

Jest też zmiana zdejmująca z pracodawców dość uciążliwy wcześniej dla nich obowiązek. Ucieszyć to może szczególnie właścicieli mniejszych podmiotów, w których nie ma wyspecjalizowanych komórek ds. pracowniczych. Mianowicie uchylony zostaje wcześniejszy zapis ustawy nakładający na przedsiębiorców obowiązki zawiadomienia w formie pisemnej, w okresie 5 dni, właściwy urząd pracy o zatrudnieniu osoby zarejestrowanej jako bezrobotna lub powierzeniu jej innej pracy zarobkowej. Po wprowadzonej zmianie wystarczy, że osoba zatrudniona sama złoży takie oświadczenie. AJ



Po przeczytaniu relacji z konferencji prasowej burmistrza Turku widać od razu, że za nami półmetek kadencji i czas na kolejne obietniki, czyli „kielbasa wyborcza” już się smaży.

## Czy Turek będzie „ziemią obiecanych”?

Nie będę się pastwił nad „wielkimi” oszczędnościami podczas budowania hali sportowej i sukcesami pana burmistrza, natomiast pochylę się nad drugą częścią konferencji dotyczącą przyszłych inwestycji w

## Marzenia i mrzonki o 40-tysięcznym Turku

Z tego co widzę władze miasta stawiają wszystko na jedną kartę, czyli TSI, bo nie przedstawiły na konferencji, ani też kiedy się o to pytałem na sesji, alternatywy do tego projektu. Nikt nie mówi o tym, co nas czeka, jeżeli włożymy olbrzymie pieniądze w strefę, a nie pojawi się żaden inwestor. Co stanie się z tym terenem? Przecież nie przeznaczymy go pod zabudowę mieszkaniową ze względu chociażby na bliskie sąsiedztwo elektrowni.

Burmistrz cały czas mówi na różnych spotkaniach o tym, że marzy mu się Turek jako miasto 40-tysięczne. Ale co jest robione w tej kwestii, aby tak się stało? Odpowiedź jest krótka. Nic! No chyba, że burmistrz liczy na

# Fura kasy z Unii, czy kolejna „KIEŁBASA WYBORCZA”

naszym mieście.

W pewnym momencie podczas czytania relacji z konferencji poczułem się, jakbym miał się znaleźć w jakiejś ziemi obiecanej, albo Las Vegas. Otóż w niedługim czasie znacznie „tętnić” życiem nasza Turecka Strefa Inwestycyjna, bo do pełni szczęścia potencjalnym inwestorom brakowało tam tylko drogi zbiorczej no i mediów. Czyli jak widać zostało nam TYLKO uzbroić teren i będzie dobrze, a nawet jeszcze lepiej. I nie ważne, że kończy się czas funkcjonowania takich stref, że mamy początek recesji gospodarczej i co najistotniejsze ogromną konkurencję wśród innych, już świetnie przygotowanych stref ekonomicznych. My TYLKO zbudujemy tam drogę zbiorczą za 27 mln złotych i uzbroimy teren za kolejne 35 mln złotych i już będziemy mieli miasto „mlekiem i miodem płynące”.

## Fura unijnej kasy?

Według słów burmistrza miasto pozyska na ten cel z Unii Europejskiej łącznie ponad 30 mln złotych! Tylko jakoś nie mogłem się doczytać tego, skąd miasto weźmie na ten cel środki jeżeli nie pozyska tych pieniędzy? Albo jaki jest plan awaryjny, jeżeli się okaże, że Turecka Strefa Inwestycyjna to totalna porażka (na co się niestety zanoszą). Podobnie nic się nie mówi o pieniądzach z budżetu miasta, czy miasto stać na takie inwestycje? No, ale może panowie burmistrzowie stosują zasadę, że dżentelmeni nie rozmawiają o pieniądzach (zwłaszcza tych publicznych).

przyłączenie gminy Turek, do czego sceptycznie są nastawieni nie tylko władze tej gminy, ale i jej mieszkańcy.

## Szansa dla Turku

Zastanawiam się dlaczego burmistrz nie widzi szansy na rozwój Turku w utworzeniu nowych terenów pod budownictwo mieszkaniowe na takich Zdrojkach Prawych, wzdłuż ul. Chopina, aż do lasu, czy na terenach znajdujących się równoległe za ul. Łąkową w kierunku Turkowic?

Przecież uzbrojenie tych terenów przyczyniłoby się z pewnością do wzrostu liczby mieszkańców Turku. Mieszkańców będących w wieku produkcyjnym, mających dzieci i niezłe źródło dochodów, skoro stać ich na pobudowanie domu. Ludzi będących czynnikiem rozwojowym dla Turku. Za takimi mieszkańcami poszłoby zwiększenie wpływów do budżetu miasta poprzez wzrost subwencji oświatowej oraz podatków.

A tak na razie możemy zaobserwować przeprowadzanie się mieszkańców Turku do sąsiednich gmin, z powodu właśnie braku gruntów w mieście pod budownictwo mieszkaniowe. Przecież wystarczy popatrzeć na dane statystyczne, że liczba mieszkańców Turku z roku na rok maleje, zamiast się powiększać, co jest pobożnym życzeniem pana burmistrza.

Więc może najwyższy czas zacząć myśleć perspektywnie o Turku, a nie tylko o nowych wyborach i kolejnej kadencji.

**Romuald Antosik**

**Radny**

**Rady Miejskiej w Turku**

Serdeczne podziękowanie za udział w pogrzebie, za złożone wieńce i zamówione Msze w intencji

ś. t. p.

**Henryka Papierskiego**

składa Rodzina Zmarłego

# Widzę miejsce na trzy licea w Turku



Ogólnopolski Ranking Szkół Ponadgimnazjalnych, opublikowany w Rzeczpospolitej, to niezły materiał wyjściowy do dyskusji o kondycji i strukturze oświaty w naszym powiecie. Przy tej okazji naczelny Echa w obszernym materiale stawia problem przeludnienia w turkowskich szkołach średnich i po raz kolejny wywołuje temat budowy drugiego liceum. I chociaż trudno zgodzić się, że w Turku wynaleziono patent na marnowanie talentów, to należy przyznać, że istnieje ścisły związek między wielozmianowością w naszych szkołach, a kiepskimi wynikami w tego rodzaju rankingach. Laureaci w rankingu Rzeczpospolitej liczą się podwójnie w stosunku do finalistów. Kapituła konkursu mocno premiuje szkoły za odniesienie sukcesów w każdej kolejnej olimpiadzie. Sukcesy szkół są mierzone proporcjonalnie do liczby uczniów.

Rozumiem, że kontrowersyjny tytuł z tekstu A. Jarka miał wywołać ferment i swoją rolę spełnił. Liderzy TS/PiS rządzący powiatem odnieśli się do tekstu naczelnego ET, ale już nie do przyczyn problemów powiatowej oświaty. Z niedowierzaniem czytałem, w jak prymitywny sposób chcą uprawiać propagandę sukcesu, głosząc, że to sukces, iż nasze LO zostało w rankingu odnotowane, gdyż nie sklasyfikowano w nim wielu innych szkół. Sytuacja identyczna z tą, w jakiej znalazło się miasto Turek, sklasyfikowane spośród wielkopolskich samorządów na ostatnim miejscu w gazetowym rankingu Gazety Prawnej w pozyskiwaniu funduszy uniijnych. Burmistrz też głosił, że to wyróżnienie, bo wiele gmin nie znalazło się w rankingu. Groził ponadto prokuratorem tym, którzy mieli inne zdanie.

Nie wiem skąd u liderów skrajnej prawicy w Turku tyle pesymizmu i braku wiary w sukces. Ciągłe chcą się porównywać z outsiderami, a nie chcą równać do najlepszych. Nie potrafią, bądź nie chcą, stawiać sobie ambitnych i śmiałych celów, a tym samym nie wierzą w ich osiągnięcie; nie potrafią myśleć i działać na TAK, a jedynie na NIE.

## Obiecanki cacanki Towarzystwa Samorządowego

Andrzej Jarek zestawiał powiat turecki z ośmioma innymi o porównywalnym potencjale demograficznym i ekonomicznym, a których szkoły znalazły się w pierwszej setce rankingu. Przypomnę, że turkowski ogólniak

znalazł się dopiero na 363 miejscu. Osobiście najbardziej mnie uderzyła liczba szkół średnich w tych powiatach, od 5 do 9. Siłą rzeczy średnia liczba uczniów w tych szkołach oscyluje wokół 500. A w naszym powiecie mamy tylko trzy szkoły średnie, w każdej powyżej 1000 uczniów. Dotychczasowi oraz obecni liderzy TS i PiS boją się podjąć decyzję, ba! nawet podyskutować o budowie czwartej szkoły średniej.

Dziwna to podstawa w świetle program wyborczego Towarzystwa Samorządowego z 2002 r.

### Pkt. I.4 Edukujmy w godnych warunkach

- ✓ dążenie do wyeliminowania zmienności w pracy szkół
- ✓ podjęcie działań zmierzających do uruchomienia kolejnej szkoły ponadgimnazjalnej.

Nie pierwszy już raz liderzy spod znaku TS co innego mówili, a co innego robią – czy można im ufać, czy można wierzyć w ich słowa?

### Nie wszyscy akceptują taki stan rzeczy

Andrzej Jarek odpowiedzialnością za obecny stan rzeczy, za brak systemu pracy z uzdolnioną młodzieżą, obarcza lokalną elitę polityczną. Jak każde uogólnienie nie jest ono do końca sprawiedliwe. Co prawda nie zaliczałem siebie do elity politycznej, kiedy 14 sierpnia 2002 r. w nr 33 (448) Echa Turku pisałem: „Innym ważnym problemem dotykającym nasze miasto jest bardzo uboga baza oświatowa i inne bolączki środowiska nauczycielskiego. Rozważamy możliwość budowy drugiego liceum ogólnokształcącego.”

O konieczności powstania kolejnej szkoły średniej w Turku wypowiadałem się publicznie na łamach prasy jeszcze kilkakrotnie. Szerzej nieco wypowiedziałem się w sierpniu 2006 r. na łamach Echa Turku w nr 31 (655), a więc w czasie gdy nie sprawowałem jeszcze mandatu radnego.

„Trudno zrozumieć opór całego lobby oświatowego, niewiarygodnie silnego w turkowskich samorządach, przed pomysłem budowy drugiego liceum. (...) Powiat dysponuje niewykorzystaną w pełni nieruchomością, doskonale nadającą się na taki cel, mam na myśli pałac i teren byłego Domu Dziecka. (...)

W perspektywie kilkusetletniej widzę miejsce na trzy licea ogólnokształcące w Turku: stary, dobry ogólniak przy Kościuszki, wspomniany wcześniej zespół gimnazjalno-licealny przy Konińskiej oraz trzecie liceum na osiedlu Wyzwolenia. Można wyobrazić sobie, iż jedno liceum kładzie większy nacisk na profile matematyczno-biologiczne, a drugie specjalizuje się w profilu społeczno-humanistycznym. Uzupełnieniem były-

by szkoły techniczno-zawodowe w Turku i Kaczkach Średnich.

Taka struktura pozwoliłaby na naukę na jednej zmianie, zmniejszyłaby liczebność w klasach, baza lokalowa i dydaktyczna byłaby wykorzystywana w godzinach popołudniowych na różnego rodzaju szkółki, warsztaty, seminaria itp. Z czasem powstałaby placówka o bardziej elitarnym charakterze dla młodzieży bardziej uzdolnionej i ambitnej, gdzie nie ilość, a jakość przede wszystkim byłaby premiowana.”

### Czy powiat stać na budowę następnej szkoły średniej?

To jest podstawowa kwestia do rozstrzygnięcia, a nie głupawe argumenty o niżu demograficznym. Bo przy naszym przeludnieniu szkół, to nawet w okresie niżu nie zlikwidujemy dwuzmianowości w liceum, czy technikum. Czy nas stać? Zestawienie jakiegoś dokonał naczelny Echa nie pozostawia wątpliwości. Jeśli powiaty o mniejszych budżetach jak np. łowicki czy wieluński utrzymują 6 a nawet 9 szkół średnich i jednocześnie plasują się w pierwszej setce rankingu, to oznacza, że turkowska struktura sieci szkół średnich jest zła i należy ją zmienić. Niestety powiatem ciągle rządzi skrajna prawica, która wydaje się nie jest zainteresowana inwestowaniem w oświatę.

W czwartym kwartale 2009 r. ponownie będzie ogłoszony konkurs w ramach działania 5.2 WRPO „Rozwój infrastruktury edukacyjnej”. Stawiam euro przeciw orzechom, że koalicja TS/PiS nie podejmie wysiłku i nie przystąpi do konkursu z projektem budowy nowej szkoły średniej. Ostatnie bezmyślne decyzje o zaciągnięciu 10 milionowego kredytu bez wskazania konkretnego jego przeznaczenia nie wróżą tutaj nic dobrego. Nie licząc się z realiami budżetowymi te pieniądze zostaną roztrwonione. Efektu w postaci nowoczesnej infrastruktury drogowej nie będzie widać, a powiat będzie pod ścianą, spłacając swoje liczne zobowiązania.

Budowa drugiego liceum stanie się nierealna... chyba, że powiat sprzeda kilka zbędnych dla jego funkcjonowania nieruchomości, jak np. przy Armii Krajowej, czy Kolskiej Szosie. Ewentualnie sprzeda mniejszościowy pakiet udziałów w przyszłej spółce szpitala. Nie wyobrażam bowiem sobie, że nawet starosta pisowski nie skorzysta z oferty rządu spłaty zadłużenia szpitala w zamian za przekształcenie ZOZ-u w spółkę prawa handlowego.

Czy jest jakkolwiek szansa na poprawę bazy lokalowej oświaty ponadgimnazjalnej w Turku? Tak, ale nie pod rządami skrajnej prawicy TS/PiS.

Dariusz Młynarczyk

W życiu wspólnoty samorządowej gminy i powiatu, w ciągu roku mają miejsce dwa ważne wydarzenia: sesja budżetowa i sesja absolutoryjna. Owocem obu są najważniejsze uchwały: uchwalenie budżetu i przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu połączone z udzieleniem, bądź nieudzieleniem, absolutorium wójtowi, burmistrzowi lub zarządowi powiatu.

## Budżetowe jasełka zamiast debaty



Z względu na rangę, powinny to być sesje jednotematyczne z udziałem Obywateli, z odpowiednią oprawą np. z wywieszeniem flag na budynku.

Jesteśmy po uchwaleniu budżetów i przed sesjami absolutoryjnymi. Zatem jest odpowiednia pora, żeby ocenić te ważne wydarzenia samorządowe w naszym powiecie.

Z relacji przekazywanych przez media odnosi się wrażenie, że odpowiedzialni za organizację i przebieg sesji przewodniczący rad, nie nadają odpowiedniej rangi tym wydarzeniom. Uchwała budżetowa jest jedną z wielu, w sesjach z przeładowanym porządkiem dziennym, często ze względu na kończący się rok, połączonych z imprezą religijno-towarzystwa (opłatek, toasty). Takie budżetowe jasełka. Z punktu widzenia interesów właściciela gminy – obywateli - to nie jest pożądanym obyczajem. Czego zatem oczekują obywatele od swoich przedstawicieli po dwudziestu latach samorządności?

### Obywatele i budżet

Proces konstrukcji budżetu zakończony jego uchwaleniem jest doskonałą okazją do społecznego udziału wspólnot samorządowych, do włączenia grup i pojedynczych obywateli w życie gminy, powiatu poprzez konsultowanie ważnych przedsięwzięć szczególnie inwestycyjnych. Ciekawe, jaki udział w opracowywaniu budżetu miasta Turek mają Rady Osiedlowe, stowarzyszenia zawodowe, organizacje pozarządowe czy pracodawcy jako główni płatnicy podatku.

A jak wygląda strona prawna tej najważniejszej uchwały w ciągu roku?

Art. 53 Ustawy gminnej stanowią: „Procedurę uchwalania

budżetu oraz rodzaje i szczegółowość materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi określa rada gminy”.

Może przewodniczący rad poinformują mieszkańców jakie to: „rodzaje i szczegółowość materiałów informacyjnych” uchwalili dla swoich organów wykonawczych, czyli wójtów, burmistrzów, zarządu powiatu, odpowiedzialnych za przygotowanie projektów uchwał budżetowych.

Może Obywatele dowiedzą się, czy w ich gminach funkcjonuje demokracja przedstawicielska. Czy różne inwestycje, to jest zaspokajanie potrzeb wspólnoty, czyli realizacja polityki lokalnej, czy realizacja pomysłów wójta lub burmistrza? Ta uchwała nazywana potocznie „wskazówkami do budżetu” (nie mylić z procedurą uchwalania budżetu) ma jeszcze jeden ważny aspekt. Po bezpośrednich wyborach wójtów i burmistrzów, rady skutecznie prawnie mogą kontrolować ich działalność poprzez kontrolę wykonania swoich uchwał.

### Na czele towarzystwa czy Obywateli?

Jeżeli radni nie uchwalą czego chcą od organu wykonawczego, to jak mogą go kontrolować. Wtedy może robić co chce. Czy przewodniczący rad o tym pamiętają? Nie łatwo jest być dobrym przewodniczącym rady, szczególnie, że nie uczy się „na przewodniczących”. To od tych ludzi zależy czy w gminie funkcjonują: praworządność i kompetencja, czy kręci się towarzystwo wzajemnej adoracji.

W roku dwudziestolecia odrodzonej samorządności, jakości pracy radnych powinno poświęcić się odpowiednią uwagę, choćby przez ocenę ich pracy. Tylko kto to ma zrobić? Może przewodniczący?

Na zakończenie taka „budżetowo-toastowa” refleksja. Pano wie Przewodniczący Rad, dlaczego w budynkach podległych administracji samorządowej, w godzinach pracy pije się alkohol? Kto płaci za toasty? Komisje Rewizyjne powinny ustalić jak księgowane są te wydatki i czy były planowane w budżecie? Wymaga tego zwykła sprawiedliwość.

Obywatel Leszek Grzelak



# Skrzyżowanie jeszcze większych korków?



W dzisiejszym numerze chciałbym przedstawić Państwu jak będzie wyglądało przebudowane skrzyżowanie przy Szkole Podstawowej nr 1 w Turku. Jak wszyscy wiemy, obecnie jest to „zapalny” punkt komunikacyjny naszego miasta. Mam jednak obawy, czy przebudowa skrzyżowania i zainstalowanie świateł rozwiąże problem korków w tym rejonie.



W ostatnim czasie miałem okazję przestudiowania planów przebudowy skrzyżowania ulic 3 Maja, Chopina, Kączkowskiego i Milewskiego. Jak wiemy, obecnie jest to zarzewie korków, w szczególności w godzinach porannych, kiedy to masy uczniów idą do szkół w tym rejonie. Czy przebudowa i instalacja świateł rozwiążą ten problem? W tym momencie nie jestem optymistą i patrzę na to z punktu widzenia kierowcy – praktyka. Jednakże do rzeczy.

Układ skrzyżowania będzie podobny do tego przy ul. Uniejowskiej, czyli z trzema pasami ruchu. Z każdej ulicy na skrzyżowaniu będzie pas do skrętu w lewo oraz drugi do jazdy prosto i skrętu w prawo. Teoretycznie wszystko gra, zwiększa się liczba pasów, ruch wyregulują światła więc nie powinno być obaw. Ja jednak mam. Najbardziej kontrowersyjne dla mnie są dwa rozwiązania z niemożliwością skrętu w lewo. Pierwszy to wyjazd z osiedla Milewskiego. Mieszkań-

cy wyjeżdżając z osiedla będą mogli jechać tylko w prawo! Czyli chcąc jechać na przykład na basen lub na stadion będą musieli pojechać albo obwodnicą, albo

Kolską Szosą lub ewentualnie zawrócić na następnym skrzyżowaniu przy dworcu. Jednakże dla mnie największe znaczenie dla stworzenia się jeszcze większych

korków ma zakaz skrętu w lewo do Szkoły Podstawowej po zjeździe ze skrzyżowania z ul. Kączkowskiego. Prościej mówiąc, na parking będzie można wjechać

tylko jadąc ul. Kączkowskiego w kierunku świateł. Wszyscy mieszkańcy np. ze Zdrojek będą musieli objechać Liceum dookoła (Żeromskiego – Kościuszki – Kączkowskiego) dokładając ogromną cegiełkę do korków, które tworzą samochody dowożące uczniów do „ogólniaka”. Co gorsza wyjeżdżające samochody ze szkolnego parkingu spowodują kolejne utrudnienia w ruchu. Mam więc uzasadnione obawy, że niestety powstaną jeszcze większe korki! Zablokuje się nam ruch komunikacyjny na ulicach 3 Maja, Żeromskiego i Kościuszki, bo będzie to jedyna droga, aby dojechać i do liceum i do „Jedynki”. Czy nie można było inaczej skonstruować skrzyżowania? Na to pytanie nie umiem odpowiedzieć, bo nie jestem fachowcem. Jednakże z praktycznego punktu widzenia sędzę, że nowe skrzyżowanie może doprowadzić do jeszcze większych korków.

PS. w sprawie hali

Bardzo się cieszę, że lider liberałów i nieoficjalny kandydat na Burmistrza ma podobny do mojego pogląd co do kosztów budowy hali w Turku. Co by nie mówić – za droga! Dzieci z Turku potrzebują większej liczby pełnowymiarowych sal gimnastycznych, a nie jednej! Niestety, kasa pusta i wizji brak.

Tomek Gargula

## Technikum hodowli koni w Kaczkach Średnich

# Szkoła z wizją przyszłości



Zespół Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich proponuje od nowego roku szkolnego 2009/2010 nowy kierunek kształcenia, a mianowicie technikum hodowli koni. O nową szkołę i plany na najbliższą przyszłość zapytałem dyrektora Zespołu Szkół Rolniczych - Karola Mikołajczyka.

agroturystycznych.

-Do czego przygotowuje ucznia ta szkoła?

-Uczeń szkoły kształcącej w zawodzie technik hodowca koni będzie przygotowywany do wykonywania zadań zawodowych związanych z chowem i hodowlą koni, użytkowaniem koni, marketingiem i sprzedażą usług związanych z użytkowaniem koni.

-Jaką zatem pracę będą mogli podjąć później absolwenci?

-Absolwent takiej szkoły może podejmować pracę w przedsiębiorstwach specjalizujących się w chowie, hodowli i użytkowaniu koni, prowadzić indywidualne gospodarstwo rolne, a także samodzielnie

prowadzić działalność gospodarczą polegającą np. na hodowli koni, prowadzeniu usług związanych z użytkowaniem koni (np. szkółka jeździecka), prowadzeniem usług agroturystycznych itp. Absolwent uzyska pełne kwalifikacje rolnicze, co pozwoli mu na prowadzenie również gospodarstwa rolnego.

-O ile wiem, to takiej szkoły nie ma w najbliższej okolicy?

-Tak, będzie to jedyna taka szkoła w promieniu około 150 km. Liczymy więc na zainteresowanie tą ofertą osób spoza naszego powiatu. Szkoła ma bazę i możliwości, aby taki kierunek otworzyć. Obecnie jesteśmy na etapie przygotowywania tego kierunku. Poszukujemy

również osób o odpowiednich kwalifikacjach do prowadzenia zajęć np. nauki jazdy konnej. Osoby zainteresowane taką pracą mogą zgłaszać się do naszej szkoły.

-Do jakich innych szkół planowany jest nabór w tym roku?

-Prowadzimy nabór do liceum ogólnokształcącego, a także techników: informatycznego, pojazdów samochodowych, ochrony środowiska, hotelarstwa, żywienia, rolniczego, mechanizacji rolnictwa, architektury krajobrazu, budownictwa oraz geodezji. Mamy w swojej ofercie również szkoły dla dorosłych, kształcące w systemie zaocznym.

ciąg dalszy na str. 11

Poza tym w Głosie przeczytaj o...

Noworoczne spotkanie PSL-u

Demokracja do kosza?

szukaj na str. 11

Zespół redakcyjny

Sławomir Kosobudzki (redaktor naczelny), Zbigniew Korzeniowski, Karol Mac, Dariusz Jasak, Tomasz Gargula, Janusz Jasiekiewicz.

Adres redakcji:  
62-700 Turek,  
ul. Kolska Szosa 3  
e-mail:  
glos\_mlodych@wp.pl

# Noworoczne spotkanie PSL-u



W sobotę 17 stycznia odbyło się Noworoczne Spotkanie Polskiego Stronnictwa Ludowego Powiatu Tureckiego. Do sali OSP w Krępie, w gm. Tuliszków, zjechali zaproszeni goście, członkowie oraz sympatycy Zielonej Koniczynki.

goście wysłuchali i obejrzeni jasełka noworoczne przygotowane przez dzieci i młodzież ze świetlicy „Promyk” w Krępie. Świeclicę prowadzi członkini Forum Młodych Ludowców w Turku Marta Kunicka. To właśnie ona przygotowała ponad godzinną część artystyczną oraz zaprojektowała dekoracje wprowadzające w świąteczny nastrój. W nagrodę za piękny występ, dzieci zostały obdarowane słodyczkami, a reżyserka tegorocznych jasełek Marta Kunicka z rąk prezesa FML w Turku (tj. mojej skromnej osoby) otrzymała dwutomową historię życia Stanisława Mikołajczyka. Po przedstawieniu goście skosztowali potrawy wigilijne, przygotowane przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Krępie, pod kierownictwem przewodniczącej Anny Kunickiej.

Po zakończonej kolacji odbyła się dyskusja, w której głos zabrali m.in. burmistrz Grzegorz

Ciesielski. Podziękował on za zaproszenie i podkreślił pozytywną współpracę z radnymi PSL-u. Kolejną osobą zabierającą głos był Piotr Łykowski, dyrektor wielkopolskiego oddziału ARiMR. Odpowiedział na wiele trudnych pytań nurtujących zebranych, a dotyczących problemów rolnictwa. Na koniec głos zabrał wieloletni prezes gminny PSL-u w Tuliszkowie, sołtys sołectwa Krępa, Andrzej Kujawiński. To jego zaangażowanie i determinacja sprawiły, że PSL w tej gminie jest tak silny. Wspólnie z radnym Pawłem Kunickim stworzył mocne podwaliny i fundamenty gminnych struktur organizacji. Należy podkreślić fakt, że córka Andrzeja Kujawińskiego, Sylwia poszła w ślady ojca i jest prezesem gminnych struktur FML. Rodziny Kunickich i Kujawińskich to opoka PSL-u w gminie Tuliszków.

Karol Mac (PSL)

Na zaproszenie Zarządu Powiatowego PSL odpowiedzieli: dyrektor wielkopolskiego oddziału ARiMR w Poznaniu Piotr Łykowski, kierownik biura powiatowego ARiMR w Turku Tadeusz Gebler, dyrektor Zespołu Szkół Technicznych w Turku Mariusz Seńko, burmistrz miasta i gminy Tuliszków Grzegorz Ciesielski, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Tuliszkowie Paweł Kunicki oraz radni powiatowi i gminni.

Spotkanie rozpoczęło się powitaniem wszystkich zebranych przez gospodarzy: prezesa powiatowego PSL Bogdana Włodarczyka oraz prezesa gminnego Zbigniewa Łuczaka. Następnie



## Szkoła z wizją przyszłości

ciąg dalszy ze str.1

-Ubiegły rok to jubileusz 50-lecia szkoły. Jakże zatem plany na najbliższą przyszłość?

-Jeśli chodzi o inwestycje, to wkrótce rozpoczynamy znaczący remont w internacie. 20 pokoi zostanie wyremontowanych i urządzonych według najwyższych standardów. Dużym wyzwaniem będzie również planowana termomodernizacja budynków szkoły

internatu, sali gimnastycznej.

Wspólnie z Powiatem staramy się o pozyskanie na ten cel funduszy z WFOŚ. Mamy w planach również inwestowanie w bazę kształcenia zawodowego oraz dalsze prace związane z zagospodarowaniem terenu.

Wyzwaniem dla szkoły będą również egzaminy maturalne i zawodowe. Już podjęliśmy pewne działania związane chociażby z obowiązkiem matury z matematyki od 2010 r.

Zgodnie z propozycją Rodziców wszystkie klasy drugie i trzecie mają od tego semestru dodatkową godzinę matematyki w tygodniu.

Stáže zagraniczne uczniów

Uczniowie kształcący się w Zespole Szkół Rolniczych odbywają stáže zagraniczne w ramach programu Leonardo da Vinci. Jak zauważył dyrektor Karol Mikołajczyk: „Program Leonardo da Vinci daje szkoła szansę

pozyskania ogromnych środków finansowych na realizację naszych projektów staży i wymiany, którą patrząc z perspektywy już zrealizowanych przedsięwzięć, bardzo dobrze ją wykorzystaliśmy. Dotychczas nasza szkoła pozyskała tą drogą około 2,5 mln złotych”. Tylko w tym roku planowane są kilkutygodniowe stáže w Szwecji, Anglii i Turcji lub alternatywnie w Hiszpanii.

„Nowoczesna szkoła”

Na dzisiejszym rynku pracy

Cieszę się, że dwa lata temu wspólnie z kolegami powołaliśmy do istnienia „Głos Młodych”. Na łamach tego dodatku mogę w sposób nieskrępowany odnieść się do bieżących spraw, jakie mają miejsce w naszym mieście. W ostatnim czasie niektórzy radni opozycyjni zarzucili koalicji brak samorządności, a radnych koalicji PiS-TS nazwano „wasalami burmistrza Czaplí”. Jak to naprawdę jest?

## Demokracja do kosza?



Marianek rewizjonista i pałeczka zomowca

W czasie ostatniej sesji Rady Miejskiej w Turku opozycja już zwyczajowo zaatakowała bezpartynowo działania komisji rewizyjnej. W roli naczelnego rewizjonisty stanął nie kto inny, jak sam Marianek vel Pałeczka. Wysunął kilka mniej lub bardziej zasadnych wniosków uzupełniających plan pracy komisji, z których żaden nie uzyskał większości.

Kolejne propozycje zgłosił kolega Antosik i tutaj, choć większość wniosków nie znalazła poparcia większości radnych, to jeden uzyskał moje poparcie. Był to wniosek dotyczący analizy realizacji wniosków kierowanych przez komisje do burmistrza. Przy stanie głosów 9:9 wniosek upadł. Upadł tylko dlatego, że żołnierz Marianka, przewodniczący Platformy D. Młynarczyk postanowił nie głosować wcale, ucinając tym samym możliwość wprowadzenia wniosku radnego Antosika. Później raczej na farsę zakrawają słowa Marianka, który pisze o bezwzględnej służalczości wobec burmistrza Czaplí.

O ile jestem w stanie zrozumieć, że były zomowiec i PZPROwiec nie jest w stanie zrozumieć procesów demokracji, o tyle dziwię się szanownemu Platformerowi. Nijak nie mogę zrozumieć natomiast komu przeszkadzają w Komisji Rewizyjnej: pałac,

nauczycielka, katecheta, biznesmen i energetyk? Wszak rewizję lepiej przeprowadzą wymienieni powyżej, niżeli Marianek z pałeczką zomowca i niegdysiejszymi przyzwyczajeniami.

Plan pracy dla opozycji

W Komisji Rewizyjnej według statutu reprezentację zapewnią mają przedstawiciele wszystkich klubów, jakie istnieją w Radzie Miejskiej. Według statutu, klub nie może liczyć mniej niż 5 członków, wszystko co poniżej można nazwać, jakąś tam formą istnienia kanapowego.

W naszej Radzie istnieje tylko jeden klub PiS-TS. Radni PiS nie mogąc powołać samodzielnego klubu (dysponujemy 4 radnymi) postanowił zrzec się z kolegami z TS-u. Podobnie mogą uczynić radni opozycji: PO ma 4 radnych, Forum Samorządowe - 3 radnych, Rozwój i Przyszłość - 2 radnych. Gołym okiem widać, że samodzielnego klubu nie może utworzyć żadna formacja opozycyjna, nie stoi jednak nic na przeszkodzie, by radni reprezentujący te grupy połączyli się w jeden klub. Nie będzie wówczas problemu z reprezentowaniem opozycyjnych myśli w tej najważniejszej komisji stałej. Brak możliwości wzajemnego porozumienia się radnych PO, Forum i RiP prowadzi do tego, że ci radni nieskutecznie reprezentują swoich wyborców.

Radni PO, Forum i RiP nie potrafią korzystać ze zdobyczy demokracji, wręcz ostentacyjnie odrzucając i krytykując wyniki demokratycznych postanowień Rady Miejskiej. W wydaniu Marianka i jego żołnierzów demokracja nadaje się tylko do kosza. Panowie, proponuję wam plan pracy na ten rok - połączcie się w jeden klub. Dacie radę!

Dariusz Jasak (PiS)

koniecznością staje się często przekwalifikowanie zawodowe. Słuchacze szkół dla dorosłych w Zespole Szkół Rolniczych mogą od niedawna uczestniczyć w projekcie „NOWOCZESNA@SZKOŁA. Nowa oferta edukacyjna w ZSR CKP w Kaczkach Średnich”. Celem projektu jest upowszechnianie kształcenia ustawicznego poprzez podniesienie jakości oferty edukacyjnej szkoły. Działania w tym projekcie obejmują zajęcia przy wsparciu e-learningu, wyjazdy studyjne oraz spotkania ze specjalistami branżowymi.

Sławomir Kosobudzki

# KAMIENIARSTWO



**GRANIT Z CAŁEGO ŚWIATA  
BOGATE WZORNICTWO  
NAGROBK  
SPRZEDAŻ PŁYT  
PARAPETY, SCHODY**

CENY KONKURENCYJNE NISZKIE  
- SPRZEDAŻ RATALNA

P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna  
**Turek, ul. Komunalna 2**  
tel. (063) 280 37 11 (063) 278 58 49 0661 301 778



**POMOC  
POSZKODOWANYM  
W WYPADKACH**

**KANCELARIA PRAWNA  
SKUTECZNIE DOCHODZIMY  
ROSZCZEŃ  
W CAŁEJ POLSCE**

Nie pobieramy zaliczek

tel. (061) 852 29 21,  
kom. 693 969 656  
lub 785 85 69 69

Zakład Produkcyjny Biuro Handlowe  
62-730 DOBRA Chrapczew 26 A  
Tel. /063/ 279-08-12, Fax /063/ 279-08-15  
www.linda.com.pl  
e-mail. lindachrapczew@wp.pl



## PROMOCJA ZIMOWA

= OKNA DRZWI  
= FASADY ROLETY  
= OGRODY ZIMOWE  
z PCV i ALUMINIUM

**TYLKO VEKA PROFILE KLASY "A"**

**BYWAJĄ OKNA TAŃSZE  
ALE NIE MA LEPSZYCH**

Turek ul. 3-go Maja 8,  
Tel. /063/ 214-13-71

PW "BAMET"  
Koło, ul. Kolejowa 34,  
0 601 481 577  
Kłodawa, ul. Warszawska 45,  
/063/ 273-68-00



## Prosta pożyczka

w 15 minut!

**PROMOCJA!  
do 10 000 zł  
na 36 m-cy!**

- minimum formalności
- decyzja kredytowa w 15 minut
- bez poręzcycieli i zgody współmałżonka do kwoty 8.000 zł

**KREDYTY HIPOTECZNE**    **KONSOLIDACYJNY**    Posiadamy  
**KARTY KREDYTOWE**    **KREDYT GOTOWKOWY**    ofertę  
    **KREDYT SAMOCHODOWY**    różnych  
    sferę również dla osób,    banków  
    które ukończyły 18 lat

getin bank    fioret    Turek, ul. Browarna 18  
tel. 063 278 51 19

**APARATY „DAW-MED”  
SŁUCHOWE**

**UMOWA z NFZ**

\* możliwość dofinansowania z PCPR  
i uzyskania aparatu za darmo

Turek, ul. Armii Krajowej 21  
tel. 063 278 22 39  
czynne od pn - pt 9.00 - 16.00

eurobank

## kredyt na dowód

Zapraszamy do placówki eurobanku,  
- Turek, ul. Kaliska 21,  
Manager Oddziału Bankowego  
- Małgorzata Wągrowaska,  
tel. 0 667 682 967.

zadzwoń  
**9000**  
koszt jak za połączenie lokalne  
wg stawki operatora



**Dobro**

## FABRYKA OKIEN PVC i Aluminium

Polecamy w **DOBRYCH** cenach  
**OKNA I DRZWI PVC**  
okna o podwyższonej sztywności  
oraz  
**STOLARKĘ ALUMINIOWĄ**  
okna, drzwi, witryny, fasady, ogrody zimowe

**LANKO**  
OKNA    www.lanko.pl

Dobra, ul. Kilińskiego 109  
tel. 063 289 21 65 lub 279 98 85  
kom. 0 693 427 005

# PROMOCJA ZIMOWA

Zadzwoń **KUP**    **Producenta**  
**NE - PRZEPLACAJ**

**WSU**    **Wyższa Szkoła  
Ubezpieczeń**  
31-128 Kraków ul. Karmelicka 32

Ogłasza nabór na semestr letni 2008/2009  
na studia licencjackie i podyplomowe

## STUDIA PODYPLOMOWE

Bezpieczeństwo, Higiena Pracy i Prawo Pracy  
Oligofrenopedagogika  
Techniki sprzedaży ubezpieczeń  
i likwidacji szkód majątkowych  
Zarządzanie w oświacie  
Rachunkowość

**Termin zgłoszeń 31 stycznia 2009 r.**

Zamiejscowy Ośrodek Szkoleniowy w Koninie  
ul. Spółdzielców 3, parter – pokój nr 5  
tel./faks 063-242-80-15

**CENTRUM MOTORYZACYJNE**  
Turek, ul. Milewskiego 8    www.ekocar.pl  
tel. 063 289 74 66, 063 289 74 72

*przeznaczony dla środowiska*  
**EKO-CAR**

**OPONY ZIMOWE**

Dębica  
Fulda  
Dayton  
Kleber  
Continental

13" od 100 zł  
14" od 160 zł  
15" od 190 zł

WYWAŻENIE  
I PRZEŁOŻENIE  
OPON od 40 zł

przy zakupie nowych opon **MONTAŻ GRATIS**

**AKUMULATORY**

KAGER  
BOSCH  
VARTA  
CENTRA

45Ah od 174 zł  
56Ah od 220 zł  
60Ah od 235 zł

Badanie parametrów  
akumulatora  
i ładowania **GRATIS**

\* produkty do wyczerpania zapasów

Opłatek Sybiraków

# Cukierek zamiast kluski

Za wybitne osiągnięcia dla turkowskiego Związku Sybiraków, Helena Kominiarczyk otrzymała Odznakę Honorowego Sybiraka, a Helena Strojwąg-Tomczyk tytuł Honorowego Prezesa Koła. To tylko jeden z punktów spotkania opłatkowego, organizowanego już od lat w Domu Kultury w Turku.



Helena Kominiarczyk otrzymała odznakę Honorowego Sybiraka.

W tym roku wzięło w nim udział około dwudziestu Sybiraków. Na początku minuty ciszy uczczono pamięć tych, którzy już odeszli. Na spotkanie co roku zapraszani są także goście. Anna Wronowska, prezes Związku, podziękowała wszystkim za przybycie, zwłaszcza staroście Ryszardowi Bartosikowi, który dał pieniądze na poczęstunek. Zanim jednak zaczęło się wspólne biesiadowanie, zebrani zasiedli przed sceną, na której wystąpili uczniowie z Zespołu Szkół Technicznych w Turku. Młodzież pod opieką katechetek Jolanty Idzior i Teresy Piastki, przygotowała bożonarodzeniowe jasełka. Uczniowie starali się udowodnić, jak ważną rolę w życiu każdego odgrywa Chrystus i że bez niego wszystko jest dużo trudniejsze.

Następnie odbyło się wręczenie odznaczeń, które przywozła ze sobą Anna Pawłowska w imie-

niu prezesa związku rejonu konińskiego. I tak, odznakę Honorowego Sybiraka otrzymała Helena Kominiarczyk, natomiast Helena Strojwąg-Tomczyk tytuł Honorowego Prezesa Koła Terenowego Związku Sybiraków w Turku. Ta ostatnia otrzymała wyróżnienie jako wyraz uznania za zasługi dla związku podczas długoletniego pełnienia funkcji prezesa. *-Ten wóz już trochę trzeszczy, ale nic nie szkodzi. Wśród tylu przyjaznych ludzi daleko można zajść. Widzę, że to co się robi nigdy nie zginie* – powiedziała Halina Tomczyk. Jednak to nie był jeszcze koniec prezentów i życzeń. Pani Tomczyk z kolei wręczyła dwóm Annom - Pawłowskiej i Wronowskiej prezenty. Pierwszej wydany niedawno album prezentujący twórczość Mehoffera, drugiej bombonierkę. *-Aniu, daję ci tę bombonierkę, z nadzieją, że w końcu przestaniesz płakać. Żeby ci kluska nie stała w gardle tylko cukierek*



Dla zebranych jasełka wystawili uczniowie Zespołu Szkół Technicznych.



Helena Strojwąg-Tomczyk otrzymała tytuł Honorowego Prezesa Koła Terenowego Związku Sybiraków w Turku.

– powiedziała śmiejąc się pani Tomczyk.

Tradycyjnie już głos zabrali zaproszeni goście. *-To, że mogę zasiąść z wami przy wspólnym stole jest dla mnie ogromnym wyróżnieniem. To państwo niestety doświadczyliście terroru tyrana i życia na nieludzkiej ziemi. Na pewno odcisnęło się to na waszym życiu. Ale to dzięki waszej ofercie możemy żyć teraz w wolnym kraju. Życzę wszystkim, by już nigdy tamta tragedia się nie powtórzyła* – powiedział starosta Bartosik. Burmistrz Czapla, po opowiedzeniu zebranych historii stosunków polsko-rosyjskich na przełomie wieków, życzył Sybirakom oraz ich rodzinom, na dalsze lata wszystkiego co najlepsze. Wreszcie przyszedł czas na wspólne podzielenie się opłatkiem. Poprowadził je proboszcz Marek Kasik. *-W jasełkach było wiele prawd, które powinniśmy wziąć do siebie. Zwłaszcza to, że w dzisiejszych czasach jesteśmy zabiegani i na nic nie mamy czasu. I właśnie tu, dzieląc się opłatkiem, życzę wam, abyśmy zawsze znaleźli czas na wspólne spotkania* – powiedział proboszcz. **il**

64 lata po wyzwoleniu Turku

## W hołdzie składają jedynie kwiaty pod pomnikiem

Jak co roku, 21 stycznia, przed pomnikiem ofiar wojny zebrali się turkowie aby oddać hołd poległym podczas II wojny światowej oraz uczcić kolejną rocznicę wyzwolenia miasta spod okupacji hitlerowskiej. Delegacje władarzy, szkół, związków zawodowych i instytucji złożyły tego dnia kwiaty pod pomnikiem.

Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 12.00. Poprowadził ją Andrzej Drzewiecki, piastujący funkcję sekretarza w Urzędzie Miasta w Turku. Tradycyjnie już głos zabrał burmistrz Zdzisław Czapla. W kilku słowach przybliżył historię naszego miasta podczas okupacji hitlerowskiej. Ci, którzy ją przeżyli, a niestety z roku na rok jest ich coraz mniej, z ciężkim sercem wspominają o tamtych wydarzeniach – cierpieniu i strachu. *-W nocy z dwudziestego na dwudziestego pierwszego stycznia 1945 roku reszta wojsk niemieckich opuściła Turek, a razięcy żołnierze wjechali na ulice miasta* – powiedział Czapla. Po krótkim przemówieniu burmistrza nastąpiło długie składanie wieńców i wiązanek przed po-

mnikiem. Głównie dzięki temu cała uroczystość nie skończyła się w kilka minut. Świadczy to

o tym, że taka forma obchodzenia rocznicy wyzwolenia Turku zużyła się już dawno temu i nie



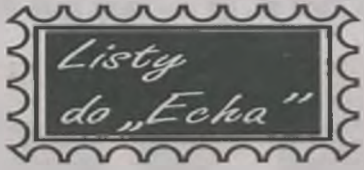
Wiązanek złożyli między innymi uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku

Oprócz przedstawicieli urzędów, związków zawodowych, instytucji oraz szkół w uroczystości wzięła udział jedynie garstka mieszkańców.

wzbudza zainteresowania wśród mieszkańców. Poza kilkoma osobami, które bardziej z ciekawości niż chęci uczestniczenia w niej, zatrzymały się w okolicy pomnika, wśród zebranych byli jedynie przedstawiciele urzędów, związków zawodowych, instytucji oraz szkół.

W obchodach wzięły udział także poczty sztandarowe oraz orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej. Cała uroczystość trwała zaledwie pół godziny. **il, boxa**

# Licealny finał zbiórki żywności



kuszące, każdy miał szansę otrzymać jedną z naprawdę wielu wspaniałych zabawek, zrelacjonowała to nasza szkolna koleżanka Katarzyna Gil: *-Wszystko zaczęło się od przywitania dzieci ze Szkół Podstawowych nr 1, 4, 5 oraz dzieci z Przedszkola nr 6,*

*później nastąpiła część artystyczna. Dzieci również brały w niej udział poprzez wspólne śpiewanie kolęd. Po części artystycznej przyszedł czas na zabawy i konkursy dla naszych gości. Te konkursy to m.in. pytania na temat Świąt Bożego Narodzenia, ta-*

*niec z balonem, najlepsze wykonanie kolędy i wiele, wiele innych. Dzieci z wielką chęcią brały udział w całej uroczystości.*

Impreza odbyła się pod nadzorem opiekunów: pani Katarzyny Patrzyka, pana Witolda Wojcie-

chowskiego i pana Zbigniewa Ryczyńskiego. Jesteśmy pewni, iż w przyszłym roku cała akcja odbędzie z jeszcze lepszymi efektami, a dzieci będą zadowolone z mikołajowych paczek i choinki.

**Mateusz Moszczyński klasa II e**

**C**oroczna akcja zbiórki żywności w Turku dobiegła końca. W tym roku dzięki hojności mieszkańców udało się zbierać 2300 kg żywności. Zakupione produkty można było przekazywać wolontariuszom Pogotowia Świętego Mikołaja, m.in. w sklepach: Kaufland, InterMarche, Polo Market, PSS Społem oraz Piekarni Ogrodowczyk. Głównym koordynatorem przedsięwzięcia był pan Zbigniew Ryczyński wraz z gronem pedagogicznym. Finał zbiórki żywności - choinka dla dzieci ze szkół podstawowych numer 1, 4, 5 oraz przedszkola nr 6 - odbył się we wtorek 12 grudnia w auli Liceum.

Na zaproszenia odpowiedziało około 250 osób: dzieci wraz z opiekunami. Każde dziecko otrzymało świąteczną paczkę pełną słodkości. Oprócz tego licealiści z klasy III O wraz z Samorządem Uczniowskim zorganizowali przedstawienie dla dzieci, po którym nastąpił czas na zabawę i konkursy. Nagrody były



Finał świątecznej zbiórki żywności w Liceum Ogólnokształcącym.

## Zwyciężyło „strażackie” rodzeństwo

**Gminny Turniej Wiedzy Pożarniczej zdominowali uczniowie Zespołu Szkół w Kawęczynie. W kategorii szkół podstawowych bezkonkurencyjne było rodzeństwo Katarzyna i Jakub Kasprzak, a w kategorii gimnazjalistów Katarzyna Janiak.**

Turniej będący eliminacją XXXII edycji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej pod hasłem „Młodzież Zapobiega Pożarom”, odbył się w sali posiedzeń Urzędu Gminy w Kawęczynie. Jego organizatorami były: Zarząd Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kawęczynie oraz Komisja ds. Młodzieży, będąca jego organem doradczym.

W drodze eliminacji wyłoniono po trzech reprezentantów każdej ze szkół z terenu gminy. Do udziału w gminnym finale przystąpiło jedenastu przedstawicieli szkół podstawowych i sześciu z gimnazjalnych. Każdy z nich odpowiadał na dwadzieścia pięć pytań testowych oraz sześć opisowych. Przygotował je Adrian Kwinciak, przewodniczący Komisji ds. Młodzieży. Także on stał na czele jury, w którym zasiadali: Kamila Walczak, Krzysztof Dytwiński i Mariusz Tomczak.

W gronie uczniów szkół podstawowych najlepsze wyniki osiągnęło rodzeństwo Katarzyna i Jakub Kasprzak. Kasia była w ubiegłym roku najwyżej sklasyfikowaną reprezentantką gminy Kawęczyn podczas powiatowych eliminacji Turnieju Wiedzy Pożarniczej. W kategorii gimnazjalistów zwyciężyła Katarzyna Janiak, która jednocześnie osiągnęła najlepszy wynik, zdobywając 41 punktów na 47 możliwych. O jeden punkt gorszy był Kamil Kolenda, najmłodszy syn wicestarosty Krzysztof Kolendy.

### Kategoria uczniów szkół podstawowych:

1. Katarzyna Kasprzak - SP Kawęczyn
2. Jakub Kasprzak - SP Kawęczyn
3. Amadeusz Dzikowski - SP Skarżyn
4. Daria Michalak - SP Kawęczyn
5. Weronika Deszcz - SP Kowale Pańskie
6. Damian Piąstka - SP Kowale Pańskie,
7. Aleksandra Śledź - SP Tokary
8. Piotr Łakomy - SP Skarżyn
9. Krzysztof Jaros - SP Kowale Pańskie
10. Damian Migdałski - SP Tokary
11. Piotr Ziółkowski - SP Tokary

### Kategoria uczniów szkół gimnazjalnych:

1. Katarzyna Janiak - Gimnazjum w Kawęczynie
  2. Kamil Kolenda - Gimnazjum w Kowalch Pańskich
  3. Mariusz Gil - Gimnazjum w Kawęczynie
  4. Gabriela Trzepacz - Gimnazjum w Kawęczynie
  5. Rafał Brudło - Gimnazjum w Kowalch Pańskich
  6. Mateusz Kasprzak - Gimnazjum w Kowalch Pańskich
- Dwoje najlepszych z obu kategorii, zakwalifikowało się do Turnieju Powiatowego, który odbędzie się 7 marca 2009 roku w Dobrej

Uczniów do udziału w Turnieju gminnym przygotowywali nauczyciele:

Mirosława Piekarska - Szkoła



Zwycięcy w grupie szkół gimnazjalnych Katarzyna Janiak i Kamil Kolenda z Adrianem Kwinciakiem - przewodniczącym jury.

Podstawowa w Kawęczynie,

Mariusz Bednarek - Gimnazjum w Kawęczynie,

Ewa Raszewska - Szkoła Podstawowa w Kowalch Pańskich,

Anna Wodzińska - Gimnazjum w Kowalch Pańskich-Kolonii,

Angelika Dzikowska - Szkoła Podstawowa w Skarżynie,

Alicja Ziółkowska - Szkoła Podstawowa w Tokarach

Zwycięzcy Turnieju otrzymali dyplomy i

nagrody, a wszyscy opiekunowie podziękowania i upominki, które wręczyli członkowie jury. O stronę organizacyjną Turnieju i właściwy jego przebieg zadbał: Zenon Tomczyk - prezes i Bożena Macudzińska - sekretarz. Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kawęczynie. Gratulacje uczestnikom Turnieju i ich opiekunom złożyli również wójt Jan Nowak i jego zastępca Henryk Binkowski. (art)



Katarzyna i Jakub Kasprzak - zwycięzcy w grupie szkół podstawowych z Krzysztofem Dytwińskim - członkiem jury.



## Studniówka uczniów z Zespołu Szkół Technicznych

# Doczekaliśmy turkowskiej szkoły „pob

Zapewne jako niezapomniane przeżycie, pamiętać będą uczestnicy i obserwatorzy sobotniej (24 stycznia) zabawy studniówkowej tegorocznych maturzystów z Zespołu Szkół Technicznych. A to choćby z racji nader trafnego wyboru jej miejsca, jak i wysmakowanej oprawy tego, jednego z najważniejszych balów życia. Sobotnia studniówka stała się takim wydarzeniem przynajmniej dla 278 uczniów z ZST, których już za symboliczne sto dni czeka egzamin dojrzałości.



Dyrektor Mariusz Seńko w pierwszej parze zainaugurował poloneza.

Przed tygodniem turkowsy licealiści swoim bale zainaugurowali tegoroczny studniówkowy sezon w szkołach powiatu tureckiego. W minioną sobotę przyszła kolej na maturzystów z Zespołu Szkół Technicznych. Jako miejsce tego balu jego organizatorzy wybrali Zajazd Staropolski w pobliskiej Olszówce. I wybór ten okazał się dość trafny. Choćby ze względu na fakt, że wielkość tego obiektu odpowiadała ogólnej liczbie gości zaproszonych na studniówkową zabawę. Bowiem samych tylko tegorocznych maturzystów na balu odliczyło się 278, a przecież wielu z nich na studniówkę przybyło z osobami towarzyszącymi. Do tego dochodzą klasowi wychowawcy, nauczyciele i gromadka zaproszonych oficjeli. W efekcie liczba uczestników studniówkowego balu grubo przekroczyła cztery setki.

Należy przy tym pamiętać, że znalezienie obiektu o rozmiarach



Marika Pankowska i Michał Jędrzejczak w imieniu młodzieży powitali uczestników studniówkowego balu.



Specjalne podziękowania należały się Helenie Hryniewicz, która przygotowała młodzież do poloneza i stworzyła układ choreograficzny tańca.

pozwalających bawić się tak licznemu tłumowi balowiczów, akurat w naszym powiecie nie należy do zadań najłatwiejszych. Sztuka ta udała się komitetowi organizacyjnemu tegorocznej studniówki. W roli jego liderki występowała Jolanta Sowińska.

Kilka ciepłych słów należy się innej, cichej bohaterce sobotniego wieczoru. A jest nią Helena Hryniewicz, którą maturzyści z ZST poprosili o przygotowanie ich do tak ważnego elementu każdej studniówki jaką zawsze jest tradycyjny Polonez. - *Dzieci zwróciły*

*się do mnie w sprawie przygotowania do wykonania układu choreograficznego, a że ja bardzo lubię to robić postanowiłam im pomóc* – skromnie wyjaśniła w rozmowie z Echem emerytowana już nauczycielka z Zespołu Szkół Rolniczych. W tym przypadku zadanie to niełatwe biorąc pod uwagę fakt, że młodzież w ZST uczy się w systemie z mianowym oraz z racji obłożenia ponad wszelką miarę szkolnej sali gimnastycznej. - *W*

*tej sytuacji nie mieliśmy zbyt wielu prób* – zauważyła Helena Hryniewicz. Stąd nic dziwnego, że jeszcze na godzinę przed oficjalnym rozpoczęciem zafundowała swoim podopiecznym próbę generalną Poloneza.

Wreszcie nadeszła pora rozpoczęcia studniówki. Wszystkich jej uczestników w imieniu społeczności tegorocznych maturzystów powitała Marika Pankowska i Michał Jędrzejczak. Po maturze Michał marzy o studiach politechnicznych, a Marika nie chce zdradzać swoich planów dlatego, że po prostu nie chce zapeszać. W swoim wystąpieniu podziękowali gronu



Studniówka to też jedna z nielicznych ostatnich krekacjach. Na zdjęciu Anna Sobolewska w o

pedagogicznemu szkoły, a szczególnie ciepłe słowa skierowali pod adresem rodziców maturzystów. A tych, którzy chcieli chociaż zobaczyć swoje pociechy w tak uroczystym momencie na sali balowej zjawiała się całkiem spora grupa. W



imieniu władz głos zabrał starosta Ryszard Bartosik, a Krzysztof Jędraszczyk wystąpił z ramienia szkolnej Rady Rodziców. Po tych



Wykonawcy poloneza zebrali gromkie brawa.



## bneza”

detale mogą świadczyć, że w tej dziedzinie uczniowie ZST podjęli rękawicę dawno już rzuconą przez maturzystów z turkowskiego liceum. I bardzo dobrze bo to oznacza, że wynikła stad rywalizacja pozwo-



już okazji, kiedy można zrobić wspólne, klasowe zdjęcie w tak eleganckim otoczeniu swoich uczniów.

wystąpieniach nadszedł w końcu moment, że dyrektor ZST Mariusz Seńko mógł wypowiedzieć owe niemal sakramentalne słowa – Poloneza czas zacząć. Odtąd każdy, kolejny układ choreograficzny przekonywał obecnych, że wysi-

li z roku na rok być świadkami coraz lepszych wykonani Poloneza.

Ledwie przebrzmiwały ostatnie takt naszego narodowego tańca rozpoczął się ostatni akt oficjalnej części studniówki. Oto kolejne klasy maturzystów spieszyły z życze-



tek Heleny Hryniewicz i jej podopiecznych nie poszedł na marne. Sam poziom wykonania Poloneza jak i dbałość o towarzyszące mu

okazjonalnego hymnu narodowego. Po części oficjalnej młodzież aż do białego rana uległa czarowi studniówkowych płaśców. AJ



Zespół Szkół w Przykonia zakończył realizację programu edukacyjnego „Ekspresem do Europy”. W jego ramach wychowankowie przedszkola oraz uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum uczestniczyli w różnorodnych zajęciach pozalekcyjnych oraz wycieczkach m.in. do Warszawy, Wrocławia, Torunia i Kalisza.

## Ekspresowi europejczycy

Program dofinansowany był przez Wojewodę Wielkopolskiego w ramach rządowego programu wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży. Koszt jego realizacji wyniósł 89.000 zł. Złożyło się na to 62.300 zł dotacji wojewody, 13.350 zł z budżety gminy i 13.350 zł własnego wkładu Zespołu Szkół (na tyle wyliczono między innymi wolontariat nauczycieli).

–Chcemy – mówi dyrektor Zdzisław Nowak – aby nasi uczniowie stali się pełnowartościowymi Polakami i Europejczykami, pozbawionymi kompleksów i otwartymi na świat. Zapewnić to może jedynie stworzenie młodzieży warunków do zrównoważonego rozwoju nastawionego na różne sfery życia, ze szczególnym uwzględnieniem niezbędnej w dzisiejszym świecie znajomości języków obcych i nowoczesnych technologii informacyjnych. By efekt zaplanowanych działań był



Przedszkolaki podczas wyprawy na księżyc.

„Folklor stylizowany” i „Wędrowała Pyza po polskich drózkach”. W kaliskim teatrze obejrzały spektakl

„Wielkoludy”, a w łódzkim kinie trójwymiarowym bajkę „Wyprawa na księżyc”. (art)



Warsztaty taneczno-muzyczne dla gimnazjalistów.

optymalny, skierowaliśmy projekt do uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum a także – w dużym stopniu – do dzieci w wieku przedszkolnym.

W ramach programu zrealizowano różnorodne zajęcia pozalekcyjne, mające na celu podnoszenie kompetencji językowych, dydaktyczno-wyrównawcze, koła zainteresowań, zajęcia psychologiczno – pedagogiczne i logopedyczne. Poza tym wychowankowie przedszkola oraz uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum zdobywali nowe wiadomości, a także rozwijali swe umiejętności. Sprzyjały temu: wyjazdy – do kina, teatru, na wycieczki przyrodnicze i historyczne, warsztaty artystyczne i basen.

Gimnazjaliści uczestniczyli w warsztatach: teatralno-filmowych, plastyczno-fotograficznych oraz taneczno-muzycznych w Wąsoszach. Wyjeżdżali również na wycieczki do Wrocławia i Torunia. Uczniowie szkoły podstawowej brali udział w warsztatach psychologicznych, poszukiwali wioski Smerfów, obejrżeli film „Piorun” w jednym z łódzkich kin. Zwiedzili też Warszawę, Toruń oraz Poznań. Równie obfity program zajęć przygotowano dla przedszkolaków. Uczestniczyły w audycjach muzycznych: „Koncert Świąteczny”,

„Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to co ma, lecz przez to, czym się dzieli z innymi”

Jan Paweł II

## POMÓŻMY

### Koncert Charytatywny EWIE

W programie:

-aukcja

-występy artyst.: J. Jakubowski, A. Skopiński, B. Ćwiek, M. Kucner, E. Kosmańska, P. Kamińska, M. Strychalska, L. Werbińska, Zespół Mikso, Chór Gimnazjum nr 2, M. Janiak, O. Szumińska, P. Waliszek, P. Podembski, Pokaz tańca z laserami, KWBand- Big Band.

#### EWA CIEŚLAK

Matka dwójga małych dzieci. W dniu 7 grudnia 2008 roku poszkodowana w wypadku spowodowanym przez pijanego kierowcę. Obecnie, po dwóch poważnych operacjach kręgosłupa, sparaliżowana, przebywa na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej w kenińskim szpitalu. Dochód z koncertu, aukcji oraz sprzedaży biletów przeznaczony będzie na Jej leczenie oraz długotrwałą rehabilitację.

dn. 7 lutego 2009 roku (sobota)  
godz. 18.00

Miejski Dom Kultury, ul. T. Kościuszki 13

Możesz pomóc!

wstęp: 5 zł

Personel medialny: Echo Toruń, Sponsoringi: Urząd T&T, Locali i Globali w Toruń, Stowarzyszenie Pomocnik w Toruń

Organizatorzy: Mirosław Kossak, Adrian Skoczko, Miejski Dom Kultury w Toruń

Bilety do nabycia w MDK-u

### Leśnymi ścieżkami

Ten coroczny zjazd myśliwych z terenu tureckiego Nadleśnictwa miał się odbyć jesienią ubiegłego roku. Z powodu śmierci jednego ze swoich członków Koło „Gęgawa” przesunęło termin na styczeń tego roku. Myśliwi i zaproszeni goście spotkali się na parkingu przy uroczysku Czepów w miejscowości Kolonia Rożniatów. Zarówno termin (piątek - dzień roboczy), jak i pogoda sprawiły, że zabrakło reprezentantów wielu kół łowieckich. Przybyłych powitali główni organizatorzy spotkania: Danuta Lewandowska - nadleśniczy Nadleśnictwa Turek i Paweł Leszczyński - prezes uniejowskiego koła PZW. Poinformował on jednocześnie, że uroczysko Czepów zajmuje obszar 240 hektarów i w większości porośnięte jest lasem iglastym.

Z parkingu kawalkada samochodów przejechała w pobliże bagien. Prezes Leszczyński powiedział, że 37 hektarów ich powierzchni jest własnością Koła. Łowczy Adam Kosmański dodał, że bagna są ostoją dzika oraz siedliskiem gęsi gęgawa, od których nazwę

przyjęło Koło. Znajduje się tutaj również wiele chronionych roślin, w tym rosiczka. Następnie leśnymi drogami przejechano obejrzeć pasy zaporowe - buchtowiska. Są to pasy ziemi w lesie o szerokości 2-3 metrów, znajdujące się na drodze zwierzyny do pól uprawnych. Myśliwi z Uniejowa przez cały rok wykładają tam karmę dla zwierząt, dzięki czemu zatrzymują je na terenie lasu, tym samym ograniczają rolnicze szkody. Wpływa to także na wzrost populacji dzika.

Po leśnej eskapadzie udano się do Uniejowa, gdzie przy ulicy Polnej znajduje się Domek Myśliwski wybudowany przez „Gęgawę” w latach 1977-1978. Konferencję rozpoczęto minutą ciszy dla uczczenia Wojciecha Pajora z Koła Łowieckiego „Gęgawa” i Tadeusza Karbowego - nadleśniczego Nadleśnictwa Turek, którzy odeszli z tego świata w ubiegłym roku.

### Są nawet łosie

Prezes Leszczyński zapoznał przybyłych z ponad pięćdziesięcioletnią historią Koła. Zawiązano je w 1947 roku. Rok później, zostało zarejestrowane. Jego siedzibą były wówczas Świnice Warckie. Do Uniejowa przeniesione zostało w 1952 roku. W 1998 roku Koło wyróżnione zostało złotym medalem „Za Zasługi dla Łowiectwa”. Prezes z łowczym omówili również charakterystykę dzierżawionych obwodów łowieckich. Są one typowo polne. Największe obszary leśne to uroczyska: Czepów, Wielenin i Stemplew. Występuje tutaj wiele gatunków zwierząt: dziki, sarny, lisy, kuny leśne, borsuki, bobry, wydry oraz norki amerykańskie, żyją tam zające, ale jest ich niewiele. Spotkać też można wędrujące łosie. Z ptactwa dominują kaczki i gęsi. Jedynie w dolinie Neru można spotkać wiele innych gatunków. Myśliwi ubolewali, że z powodu po-

Koło Łowieckie „Gęgawa” nr 16 w Uniejowie było gospodarzem spotkania prezesów i łowczych kół łowieckich z terenu Nadleśnictwa Turek. W pierwszej jego części uniejowscy myśliwi pokazali w terenie sposoby zagospodarowania obwodów łowieckich. W Domku Myśliwego odbyła się konferencja związana z działalnością kół łowieckich i ochroną środowiska. Spotkanie zakończyła biesiada, podczas której można było uraczyć swoje podniebienie pieczenią z dzika.

## Zwierzyny nie brakuje



Na buchtowisku.



Przybyłych powitali: Danuta Lewandowska - nadleśniczy i Paweł Leszczyński - prezes „Gęgawy”.



Krzysztof Pocztarek mówił o populacji zwierzyny łownej.

głębień rzeki, wyschła część podmokłych terenów. Przez to zmniejszył się obszar łęgowskiego wodnego ptactwa. Koło kupuje każdego roku około pięćdziesięciu bażancich kur. Po asymilacji we własnej woli, wypuszczane są na wolność.

wypuszczane są na wolność.

Krzysztof Pocztarek - zastępca nadleśniczego przedstawił analizę wykonania pozyskania zwierzyny łownej oraz jej występowanie na terenie Nadleśnictwa Turek. Do-

wiedzieliśmy się, że sukcesywnie rośnie populacja dzików. Tegoroczny plan ich pozyskania oscyluje wokół 300 sztuk. Utrzymuje się stała ilość bażantów. Rocznie odstrzelanych jest około 400 sztuk. Przeszła rosła populacja lisów. Nadal brakuje zajęcy i kuropatw. Większość kół łowieckich na nie nie poluje. Występują tutaj także sporo saren. Jest też około

90 sztuk jeleni i 15 sztuk łosia.

### Więcej kultury w lesie

Na spotkanie nie przybył łowczy okręgowy z Konina. Jego przedstawiciel skupił się na przedstawieniu listu protestacyjnego przeciwko

propozycjom likwidacji Zarządów Okręgowych PZŁ. Wśród myśliwych dało się słyszeć: „Walczą o swoje stołki”.

Jan Radzimski - powiatowy lekarz weterynarii z Turku podziękował Nadleśnictwu i kołom łowieckim za dotychczasową współpracę. Prosił jednocześnie, aby w miarę możliwości przywozić ubitą zwierzynę do lekarzy weterynarii, ponieważ myśliwi często nie potrafią pobrać próbek mięsa do badania. Jego wypowiedź poparł Józef Klimczak - powiatowy lekarz weterynarii z Poddębic - jedyny reprezentant tego powiatu na spotkaniu. Dodał jednocześnie, że zwierzyna powinna być badana przez lekarzy weterynarii z terenu, na jakim została ubita.

Nadleśniczy Danuta Lewandowska opowiedziała o licznych skargach na zachowanie się myśliwych w stosunku do osób przebywających w lesie. Jako przykład podała zachowanie się myśliwego z bronią, który obrzucił inwektywami osoby spacerujące na terenie leśnictwa Imielków. Zaznaczyła, że coraz więcej osób wypoczywa w lesie i myśliwi powinni się do tego przyzwyczaić. Dotyczy to szczególnie obszarów leśnych w pobliżu miast. Miała na myśli szczególnie leśnictwa Zdrojki i Cisew. Prosiła myśliwych o wyrozumiałość dla innych osób przebywających w lesie, unikanie zadrażnień i większą dbałość o pozytywny wizerunek członków PZŁ.

### Dzika wyżera

Na koniec gospodarze zaprosili uczestników na poczęstunek. Nie zabrakło oczywiście dzicyzny. Na stole ustawiono misy pełne smaczkowej pieczeni z dzika, bigosu myśliwskiego oraz tradycyjnej kielbasy i kaszanki na ciepło. Osoby nieobarczone czterema kółkami, mogły poprawić sobie humor kieliszkiem brandy wypitym przy kominku. Wszyscy otrzymali w prezencie od Nadleśnictwa firmowe breloczki do kluczy. Zadowoleni chwalili dokonania myśliwych z Uniejowa ich dbałość o przyrodę i gościnność. **Andrzej R. Tyczyno**

### Emerycy i renciści pożarnictwa RP...

## Przy wspólnym stole

Dziesiątego stycznia emerycy i renciści pożarnictwa Koła numer 28 w Turku spotkali się podczas zebrania sprawozdawczego. Było ono także okazją by zasiąść przy wspólnym stole i podzielić się opłatkiem.

Spotkanie odbyło się w sali OSP. Uczestniczyli w nim członkowie Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP, a także zaproszeni goście: ksiądz Antoni Janicki, członek zarządu Wielkopolskiego Związku OSP RP, a równocześnie kapelan Straży Pożarnych powiatu tureckiego, Dariusz Stasiak, zastępca komendanta powiatowego PSP oraz członek zarządu Wojewódzkiego Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP, Hanna Świtaj. Zebranie otworzył Jan Rogodziński, prezes Koła. -*Naszym dużym osiągnięciem jest zrzeszanie członków, którzy po zakończeniu służby przeszli na emeryturę i utrzymywanie z nimi ścisłego kontaktu* - mówił sekretarz Andrzej Russek, przedstawiając sprawozdanie z działalności. Wymieniał on

także inne wypełniane cele takie jak, chociażby pomoc socjalną dla członków, którzy jej wymagają. Koło udziela także porad prawnych,

odwiedza chorych, organizuje wycieczki krajowe i zagraniczne, a także spotkania z okazji Dnia Strażaka i Noworoczno-opłatkowe. **boxa**



Drugie zwycięstwo Tura

# Wariant z Różyckim

**T**ur Turek od tygodnia przygotowuje się do rundy wiosennej w Niechorzu. W sobotę podopieczni **Przemysław Cecherza** zmierzli się w Kołobrzegu z drugoligową Kotwicą, którą pokonali 3:2. Po odejściu z zespołu **Łukasza Cichosa** cieszyć musi skuteczność, bo Tur w dwóch meczach strzelił już pięć goli (przed wyjazdem na obóz wygrał z Pelikanem Łowicz 2:0). W spotkaniu z Kotwicą pierwszy na listę strzelców wpisał się **Rafał Różycki**. Piłkarz ten zaczynał swoją przygodę z piłką jako napastnik i niewykluczone, że teraz znów znajdzie swoje miejsce na tej pozycji.

-To agresywny i dość szybki zawodnik. W tym sparingu zaprezentował się niezłe, strzelił gola, więc dam mu jeszcze szansę i może sprawdzi się w ataku - wyjaśnia Cecherz, który w drugiej połowie do gry o boku **Benjamina Imeha** desygnował młodego **Igora Witczaka**.

Kołobrzeg, 24.01  
**Kotwica Kołobrzeg – Tur Turek 2:3 (0:2)**

Gole dla Tura: Różycki (25'), Olszewski (36'), Imeh (67')  
 Gole dla Kotwicy: Pietroń (48'), Stróż (82'-karny)  
 Skład Tura: Sabela – Bartos (Grabowski 45'), Madera, Kiczziński (46'Imbiorowicz), Derbich, Olszewski, Hyży, Pruchnik, Skokowski (46'Bieniek), Imeh, Różycki (46'Witczak)

wał się niezłe, strzelił gola, więc dam mu jeszcze szansę i może sprawdzi się w ataku - wyjaśnia Cecherz, który w drugiej połowie do gry o boku **Benjamina Imeha** desygnował młodego **Igora Witczaka**.

Pojedynek Tura z Kotwicą zawsze cechowała ostra, twarda walka i nie inaczej było tym razem. Dowodem może być czerwona

kartka dla **Radosława Pruchnika**. Kotwica zaczęła mecz wysokim pressingiem, osiągnęła przewagę, ale tak szybko jak ruszyła do ataku, tak szybko odbiła się od muru Tura, który do przerwy zaaplikował gospodarzom dwa gole wypracowane przez **Roberta Hyżego**. Jego dwa prostopadłe podania bardzo ładnie i skutecznie wykoń-

czyli Różycki i **Paweł Olszewski**. Trzecie trafienie to indywidualna akcja **Imeha** przeprowadzona po przerwie, zakończona strzałem w krótki róg. Tur obie bramki w tym spotkaniu stracił po stałych fragmentach gry. Pierwszą po rzucie rożnym, drugą z rzutu karnego. Jego sprawcą był **Witold Sabela**.

-Bardzo dobry przeciwnik i bardzo dobry mecz. Jestem zadowolony z tego, jak zaprezentowali się moi zawodnicy, którzy wywiązali się ze swoich zadań. Na tym etapie przygotowań wykazali się dobrą dyspozycją, a przecież w Niechorzu trenujemy na pełnych obrotach i piłkarze mają prawo czuć się zmęczeni - podsumował szkoleniowiec Tura. Następną grę kontrolną jego drużyna rozegra w czwartek (29.01), w ostatnim dniu zgrupowania. Przeciwnikiem będzie drugoligowa Pogoń Szczecin. W niedzielę, 1 lutego Tur zagra w Bełchatowie z Lechią Gdańsk. WK

## Piotr Skokowski: Szanujemy się wzajemnie



to czysta rywalizacja, a mam taką nadzieję, to treningi i sparingi pokażą, kto zajmie miejsce na lewej pomocy. Jestem dobrej myśli i ciężko pracuję na to, żeby znaleźć uznanie w oczach trenera. Nie chcę, żeby powtórzyła się sytuacja z ubiegłej rundy. Bardzo zależy mi na tym, żeby grać. To mój podstawowy cel na rundę wiosenną.

-Po odejściu **Łukasza Cichosa** spodziewacie się wzmocnienia linii ataku kimś z zewnątrz?

-Jako zawodnicy nie wiemy zbyt wiele o ruchach transferowych klubu, więc trudno mi powiedzieć, czy ktoś przyjdzie w miejsce **Łukasza**. Trener na wszelki wypadek zabezpiecza się i próbuje innych rozwiązań. Swoją szansę mają teraz **Sędziak** i **Witczak**.

-Sprawdzany jest również **Rafał Różycki**.

-Napastnika rozlicza się z tego

czy strzela gole. **Rafał** to uczynił i naprawdę swój występ z Kotwicą może zaliczyć do udanych.

-Jak przebiegają przygotowania w Niechorzu?

-Muszę powiedzieć, że klub stanął na wysokości zadania. Przede wszystkim mamy tu odnowę biologiczną, która po ciężkim wysiłku jest niezbędna. Trenujemy dwa razy dziennie. Do południa pracujemy nad siłą oraz wytrzymałością, a po południu są gierki. Mamy do dyspozycji boisko ze sztuczną trawą, jest też mała siłownia i jeżeli ktoś tylko chce, może z niej skorzystać.

-A co możesz powiedzieć o czasie wolnym, który macie dla siebie?

-Na takich obozach liczy się każda chwila i ten czas najczęściej wykorzystuje się na wypoczynek, by zregenerować organizm i być w stu procentach gotowym do każdego treningu.

Rywalizacja jest tak duża, że każdy z nas chce dać z siebie wszystko.

-Jak to wpływa na atmosferę w drużynie?

-Sportowo każdy pracuje na swoje konto, chce wywalczyć miejsce w składzie, ale szanujemy się wzajemnie i po treningach świetnie się dogadujemy.

-Rok temu zaczynaliście przygotowania z dużymi nadziejami na spokojne utrzymanie się w lidze, a był duży niewypał. Teraz będzie inaczej?

-Teoretycznie mieliśmy łatwiejszą sytuację, żeby utrzymać się w lidze, a wiosną wyglądało to naprawdę źle. W tej chwili jest inny trener, ma inną koncepcję i wizję, pracujemy zupełnie inaczej, ale tak naprawdę to znów wyniki wszystko zweryfikują. W czerwcu okaże się, czy obecne przygotowania zdadzą egzamin, czy nie. Pracujemy po to, żeby osiągnąć jak najlepszą dyspozycję, żeby każdy z nas pokazał się z jak najlepszej strony w lidze. Ja, jak i inni zawodnicy jesteśmy przekonani, że tym razem utrzymamy się bez najmniejszych problemów i ta wiosna będzie zdecydowanie bardziej udana.

Rozmawiał **Wiesław Klecha**

-Z Kotwicą zagrałeś 45 minut, drugą połowę oglądałeś z ławki. Twoja ocena tego meczu?

-Na pewno byliśmy zespołem lepszym i lepiej poukładanym, choć wynik nie do końca na to wskazuje. Gdybyśmy grali na świeżości, nasza przewaga byłaby jeszcze większa, ale mamy za sobą ciężkie zajęcia i czujemy lekkie zmęczenie.

-Twoim konkurentem do gry na lewej pomocy jest **Piotr Bieniek**. Jak wygląda wasza rywalizacja?

-Nie boję się wyzwań, **Piotrek** również. Pociągające jest to, że na tej pozycji mamy w drużynie rywalizację i trener może dokonać odpowiedniego wyboru. Jeżeli będzie

ZARZĄD MKS „TUR” TUREK INFORMUJE,  
 że 30 stycznia 2009 r. w KLUBIE BARBÓRKA – SALA STOŁÓWKI  
 (wejście od strony parkingu biurowca KWB „ADAMÓW” S.A.)

ODBEDZIE SIĘ WALNE ZEBRANIE  
 SPRAWOZDAWCZO – WYBORCZE CZŁONKÓW MKS „TUR” TUREK  
 GODZ. 17.00 – I termin GODZ. 17.30 – II termin

## Udane Mistrzostwa Wielkopolski

Z dziewięcioma medalami powrócili z Halowych Mistrzostw Wielkopolski Juniorów i Juniorów Młodszych w Lekkiej Atletyce zawodnicy „Maratonu” Turek. Dwukrotnie na najwyższym podium stawał **Tomasz Kujawa**.

Tegoroczne Mistrzostwa Wielkopolski zostały rozegrane w hali w Kaliszu. W zawodach tych braли udział sportowcy zrzeszeni w klubach sportowych – juniorzy młodszy rocznik 92' – 93' oraz juniorzy 91' – 90'.

-Kaliska hala – mówi wiceprezes „Maratonu” Turek, **Mirosław Panfil** - nie jest typową do organizacji zawodów lekkoatletycznych pod dachem. Chodzi tutaj głównie o biegi okrężne. Bieżnia liczy 200 m, ale proste oddalone są od siebie zaledwie o siedem metrów, co wiąże się z ostrymi wirażami, na których zawodnicy mocno wytracali rytm biegu. Dlatego notowane wyniki znacznie odbiegały od faktycznych możliwości startujących tam biegaczy.

Pomimo tych utrudnień, lekkoatleci „Maratonu” Turek zaprezentowali się w kaliskich mistrzostwach bardzo dobrze. Zdobyli dziewięć medali w tym: cztery złote, dwa srebrne i trzy brązowe. Wśród juniorów młodszych dwa złote medale wywalczył wieloboista **Tomasz Kujawa**, który wygrał bieg na 60 m przez płotki (8,77 s) i skok wzwyż (185 cm). W tej samej kategorii wiekowej srebrne medale wywalczyli: **Aleksandra Klonowska** w skoku wzwyż (150 cm) i **Piotr Werner** w biegu na 2 km (6:28,5 min), a **Dawid Badeński** zdobył brązowy medal na dystansie 1 km (2:57,20 min).

W starszej kategorii wiekowej (junior) reprezentanci powiatu tureckiego cztery razy stawali na podium. Na najwyższym stopniu **Robert Krawczyk**, który wygrał rywalizację na 2 km (6:24,47 min) i **Krzysztof Gruszczyński** na dystan-



**Piotr Werner** - II miejsce w Halowych Mistrzostwach Wielkopolski Juniorów.

Sponsor tytularny

## I liga stanie się Orange Ligą?

Wsparcie finansowe dla klubów pierwszoligowych może dać firma Orange za status sponsora tytularnego. -Jeszcze nic nie zostało podpisane. Mogę tylko potwierdzić, że prowadzimy takie negocjacje - mówi prezes Piłkarskiej Ligi Polskiej **Władysław Szypuła**. -Rzeczywiście jesteśmy zainteresowani sponsorowaniem ligowej piłki i trwają w tej sprawie rozmowy - dyplomatycznie odpowiada **Wojciech Jabłczyński**, rzecznik prasowy grupy TP, do której należy Orange. Operator sieci komórkowej miałby od rundy wiosennej zostać sponsorem tytularnym, a pierwsza liga nosiłaby nazwę Orange Liga.

Umowa przewidziana na 2,5 roku ma opiewać na kwotę 3 mln zł. Na najbliższą rundę wiosenną przeznaczony ma być milion złotych, a to oznacza, że każdy klub powinien otrzymać po 50 tys. zł. Kolejne 3 mln złotych Orange przeznaczy na tzw. premie udziałowe dla tych klubów, które nieprzerwanie będą uczestniczyły w rozgrywkach pierwszoligowych. Wiosną kluby, które nie zalegały z opłatami w PZPN, mogą zostać zwolnione z opłat za delegatów i sędziów, co pozwoliłoby im zaoszczędzić około 35 tys. zł.

W przewidywanej umowie chodzi też o szerszą transakcję, obejmującą prawa telewizyjne. Zdaniem Przewodniczącego Sportowego, Telekomunikacja Polska przejąłaby prawa do głównego pakietu. Dzięki temu Orange Sport transmitowałby nawet 2-3 pierwszoligowe spotkania z każdej kolejki. Pozostałe mecze mogłyby pokazywać lokalne stacje telewizyjne i kablówki.

Również inne stacje, w tym TVP, która podobno nie wywiązała się ze wszystkich warunków kontraktu, miałyby możliwość nabycia praw do skrótów z interesujących je meczów. Przy podziale nie będzie mieć znaczenia liczba pokazanych spotkań z udziałem danej drużyny ani jej miejsce w tabeli. Na zebraniu Piłkarskiej Ligi Polskiej prezisi ustalili, że w dobie powszechnej biedy trzeba dzielić się po równo. Od soboty, kluby pierwszoligowe zrzeszone w PLP mają swojego przedstawiciela w zarządzie PZPN. Jest nim **Marcin Animucki**, prezes **Widzewa Łódź**. WK

sie 1 km (2:52,76 min), a na najniższym **Adrian Jasiak**, startujący w biegu na 1 km (3:03,78 min) i **Roman Sochacki** na 300 m (42,27 s).

Tuż za podium uplasował się junior młodszy **Jakub Antosik**, który biegł na dystansie 1 km (3:08,27 min), a **Roman Sochacki** zajął siódme miejsce w biegu na 60 m ppłk. (10,06 s)

-W trakcie ferii zimowych – mówi prezes **Panfil** - naszych lekkoatletów czeka zgrupowanie sportowe. Tuż po jego zakończeniu biegacze na średnich i długich dystansach, wystartują w biegach przelajowych. (art)

Ranking zawodników Oyama 2008

# Turkowianka na pierwszym miejscu

Niedawno opublikowano ranking na najlepszych zawodników Oyama Polskiej Federacji Karate w 2008 roku. W kategorii Juniorek zwyciężyła w nim Alicja Kozłowska, zawodniczka Turkowskiego Klubu Karate. To pierwsze miejsce jest dla niej ogromnym sukcesem. Dziewczynka nie jest jednak jedyną turowianką w rankingu. W kategorii Juniorów wyróżniony został także Paweł Wasiak.

Alicja i Paweł biorą również udział w plebiscycie „Przeglądu Konińskiego” na najlepszego i najpopularniejszego sportowca regionu. Ich instruktorem jest sensei Włodzimierz Rygiert.

**Osiągnięcia Alicji w 2008 r.:**

- Mistrzostwa Pomorza i Kujaw Oyama Karate w Kumite Bydgoszcz - I miejsce
- VI Mistrzostwa Wielkopolski Oyama Karate w Kata w Turku - I miejsce
- VI Mistrzostwa Wielkopolski Oyama Karate w Kobudo w Turku - II miejsce
- XIV Mistrzostwa Polski Oyama Karate w kata w Łasku - I miejsce
- 1. Offene Internationalen Brandenburg Oyama Karate Meisterschaft in Cottbus - II miejsce



Alicja i Paweł z medalowymi trofeami.

- XI Mistrzostwa Polski Juniorów PFK semi - knockdown w Oświęcimiu - I miejsce
- VIII - Turniej Oyama Karate w Zambrze - I miejsce
- Puchar Polski Juniorów i Seniorów w semi-knockdown w Jeleniej Górze - III miejsce

**Osiągnięcia Pawła w 2008 r.:**

- Otwarty Turniej Pomorza i Kujaw w semi-knockdown - III miejsce

- Offene Internationalen Brandenburg Oyama Karate Meisterschaft in Cottbus - III miejsce
- VIII Turniej Oyama Karate w Kata - II miejsce
- XI Mistrzostwa Polski Juniorów PFK semi-knockdown w Oświęcimiu - I miejsce
- Puchar Polski Juniorów i Seniorów w semi - knockdown - I miejsce

boxa

W Przykonie zakończyły się rozgrywki Halowej Ligi Piłki Nożnej. Startowało w nich dziewięć drużyn z terenu gminy Przykona oraz gościnnie „Zalew” ze Skęczniewa, w gminie Dobra. Niespodzianek

ny Przykona, który tym samym został „królem strzelców”. Za najlepszego bramkarza uznano Dominika Pięte ze Smulska, a za najwartościowszego piłkarza Dominika Józefiaka z „Zalewu” Skęczniew. W drużynie FC Dia-

## Teleszyna na hali

nie było. Wygrali prowadzeni przez Przemysława Witkowskiego piłkarze A-klasowej „Teleszyny” Przykona. W jej składzie grali: Arkadiusz Wielgocki, Jakub Cichomski, Łukasz Dopieralski, Damian Dzikowski, Marcin Grynda, Dariusz Kuras, Robert Rosiak, Łukasz Szczupak, Przemysław Szczupak, Przemysław Witkowski.

W rozgrywkach padło 213 bramek. Najwięcej (24) strzelił Damian Dzikowski z Teleszy-

blo Psary występowała Aleksandra Bartosik – córka Janusza Bartosika - byłego prezesa „Teleszyny” Przykona. Ola to doświadczona piłkarka reprezentująca przed laty „Medyka” Konin. Na boisku nie ustępowała kolegom. Była nawet jednym z najbardziej bramkostrzelnych zawodników swojej drużyny.

Mecze rozgrywano na sali Zespołu Szkół w Przykonie, która wraz z Ośrodkiem Upowszechniania kultury była organizatorem rozgrywek. (art)

**Tabela końcowa rozgrywek**

Lp.	Nazwa drużyny	Mecze	Z	R	P	Bramki	Punkty
1.	Teleszyna Przykona	8	8	0	0	45-10	24
2.	Smulsko	8	5	0	3	18-11	15
3.	Zalew Skęczniew	8	4	1	3	32-17	13
4.	Guadalajara	8	4	1	3	33-18	13
5.	FC Diabło Psary	8	4	1	3	28-24	13
6.	Spartakus	8	4	1	3	21-21	13
7.	Boleszczyn	8	2	1	5	18-20	7
8.	FC Lotto Team	8	2	0	6	17-33	6
9.	Ruch Rogów	8	0	0	8	1-62	0

# Noworoczny egzamin

Klub Sportów i Sztuk Walk w Turku był organizatorem kolejnego egzaminu kyokushin karate. W tym roku odbywał on się pod nadzorem dwóch organizacji sportowych – Polskiej Federacji Kyokushin Karate oraz Okręgowego Związku Karate w Poznaniu. Do egzaminu przystąpiło 110 karateków, chcących podnieść swoje kwalifikacje w tej dyscyplinie sportu.

Styczeń to czas podnoszenia umiejętności sportowych karateków, co roku od 30 lat organizowane są w tym miesiącu od 30 lat. Do egzaminu karate kyokushin na pasy szkoleniowe dzieci, młodzieży i dorosłych przystąpili zawodnicy z z Turku, Malanowa, Władysławowa, Przykony, Tuliszkowa, Grzymiszewa, Kawęczy-

na, Dobrej. Odbywał się on pod ścisłym nadzorem Okręgowego Związku Karate w Poznaniu zgodnie z wymaganiami dwóch organizacji – Polskiego Związku Karate i Polskiej Federacji Kyokushin Karate. W komisji egzaminacyjnej zasiadli: przewodniczący sensei Dariusz Jasiakiewicz (3 dan) oraz sensei Wiesław Więckowski (2

dan), Zbigniew Nycek (2 dan), Waldemar Miła (1 dan), Sebastian Szewczyk (1 dan) i sekretarz sem-pai Zbigniew Kroczeński (4 kyu). Po przeprowadzonej rozgrzewce przez sensei Zbigniewa Nycka, młodzi karatecy przystąpili do egzaminu zasadniczego, na który składał się kichon, czyli demonstracja technik podstawowych,

wykorzystywanych w zajęciach treningowych. Następnie obyla się część teoretyczna, gdzie zdający musieli opanować podstawową terminologię w języku japońskim. Później, karatecy zademonstrowali techniki walk sportowych i system realnej samoobrony opartej na walce. Warto podkreślić, że ten ostatni stosowany jest przez japońskie oddziały antyterrorystyczne. Ostatnia część egzaminu okazała się najtrudniejsza, gdyż zawodnicy kyokushin karate musieli stoczyć kilkanaście 2-minutowych walk w formule kontaktowej, wykazując się dużą odpornością na stres i ból oraz żelazną kondycją fizyczną. Na wyróżnienie wśród zdających na brązowe pasy (2 kyu) zasłużyli: Jakub Miłucha, Marzena Kucharska, Patryk Osiński, Daniel Pakuła, a na 3 kyu - zielony pas z brązową belką: Kamil Więcławek. Wśród najmłodszych naj-

lepiej wypadli: Artur Maciaszek, Aleksander Bartosz (Grzymiszew), Michał Radecki, Gracjan Szczepański, Kinga Jankowska i Aneta Bocian, Dominik Ast (Tuliszków), Jan Ćwikliński, Jakub Szmagaj, Michał Drażkowski, Mateusz Marciniak, Krystian i Kinga Błaszczak (Władysławów), Daria Groblica, Jakub Michalak, Hubert Wasilewski, Kacper Janiak, Michał Ziemiński, Patryk Lebedziński, Olga Mikołajczyk, Damian Błaszczak, Kamil Tomczak, Mateusz Chmiela, Jakub Greber, Mateusz Chowański, Adam Czernichowski, Czarek Zajac (Turek), Adam Kuszczyński, Konrad Górski (Kawęczyn), Jurek Damian, Patryk Stasiak, Michał Majrzak (Przykona), Wiktor Nowicki, Mateusz Płociennik, Izabela Kopczyńska (Malanów). Filmy i zdjęcia z egzaminu znajdują się na [www.karate.turek.net.pl](http://www.karate.turek.net.pl)

ika



## Final mistrzostw wielkopolski w pływaniu

# Piąte miejsce dla Jedynki

Leszno jest od kilkunastu lat areną zmagania najlepszych sztafet pływackich z całego województwa wielkopolskiego. Zawody mistrzowskie rozegrano w kategoriach: szkoły podstawowe, gimnazjalne, ponadgimnazjalne. Duży sukces zanotowała drużyna chłopców z Gimnazjum Nr 1 Turek, zajmując 5 miejsce oraz ZSO Turek, który w kategorii chłopców zajął 8 miejsce. Rywalizacja ze szkołami sportowymi i o poszerzonym programie pływania z całego województwa wypadła w miarę dobrze. Przy skromnych godzinach na pływaniu w naszym powiecie.

### Szkoły Podstawowe

W mistrzostwach Wielkopolski w pływaniu w sztafetach startowały zespoły dziewcząt i chłopców z rocznika 1996 i młodsi. Reprezentacja szkoły liczy 8 dziewcząt i 8 chłopców. W kategorii Szkół Podstawowych wystartowało 15 sztafet dziewcząt i 17 sztafet chłopców. Po porównaniu wyników wszystkich zgłoszonych sztafet wyniki naszych znalazły się na 14 i 15 miejscu w kategorii dziewcząt oraz 16 i 17 miejscu w kategorii

chłopców. **Dziewczęta:** 14 m. SP Nr 4 Turek – 2;27,76, 15 m. SP Nr 5 Turek – 2;28,85, **chłopcy:** 16 m. SP Nr 5 Turek – 2;26,86, 17 m. SP Nr 4 Turek – 2;27,28. Sztafeta płynęła stylem dowolnym 8 x 25 metrów w kategoriach dziewcząt i chłopców. Wyniki końcowe mistrzostw Wielkopolski w kategorii szkół podstawowych:

### Dziewczęta

1 m. SP Nr 7 Leszno – 2;02,66  
2 m. SP Nr 6 Śrem – 2;03,98  
3 m. SP Nr 29 Poznań – 2;09,46  
**11 m. SP Nr 5 Turek – 2;27,74** – Martyna Kozłowska, Olga Chojnacka, Kinga Litwin, Dominika Iwaniak, Gabriela Drzewiecka, Izabela Piotrowska, Izabela Antoniak, Aleksandra Kudlińska, trener Paweł Szczepaniak.

**13 m. SP Nr 4 Turek – 2;29,10** – Zuzanna Bugaj, Nikola Gil, Kinga Chłodnicka, Weronika Gnatkowska, Martyna Kustos, Zuzanna Gomółka, Paulina Tomczyk, Katarzyna Kacała, Rozalina Niespodziańska, trener Anna Grzelak.

### Chłopcy

1 m. SP Nr 14 Poznań – 1;48,76  
2 m. SP Nr 7 Leszno – 1;58,29  
3 m. SP Nr 29 Poznań – 2;01,17  
**11 m. SP Nr 4 Turek – 2;16,95** – Konrad

Mielcarek, Sebastian Perliński, Adrian Fibich, Miron Leszczyński, Patryk Królikowski, Igor Walczak, Paweł Kołata, Konrad Kolański, Sebastian Staszewski, trener Zbigniew Zieliński.

**16 m. SP Nr 5 Turek – 2;25,67** – Emil Światłowski, Adam Paciorek, Radosław Szczeciński, Dominik Rupnik, Ignaczak Szymon, Ignaczak Mateusz, Bartosz Lzydorkiewicz, Mateusz Gorzkowski, trener Paweł Szczepaniak.

### Szkoły gimnazjalne

W mistrzostwach startowały zespoły dziewcząt i chłopców urodzeni w roku 1993 i młodsi. Reprezentacja szkoły liczy 10 dziewcząt i 10 chłopców. W kategorii Szkół Gimnazjalnych wystartowało 16 sztafet dziewcząt i 17 sztafet chłopców. Po porównaniu wyników wszystkich zgłoszonych sztafet wyniki naszych znalazły się na 13 i 17 miejscu w kategorii dziewcząt oraz na 9 i 15 miejscu w kategorii chłopców. **Dziewczęta:** 13 m. Gim. Nr 2 Turek – 2;51,26 17 m. Gim. Nr 1 Turek – 2;56,56. **Chłopcy:** 9 m. Gim. Nr 1 Turek – 2;25,47, 15 m. Gim. Nr 2 Turek – 2;30,70. Sztafeta płynęła stylem dowolnym 10 x 25 metrów w obu kategoriach. Wyniki końcowe mistrzostw Wielkopolski w kategorii szkół gimnazjalnych:

### Dziewczęta

1 m. Gim. Nr 31 Poznań – 2;20,44  
2 m. Gim. Nr 1 Leszno – 2;23,13  
3 m. Gim. Nr 5 Poznań – 2;27,08  
**11 m. Gim. Nr 2 Turek – 2;45,00** – Patrycja Działara, Karolina Piskuła, Martyna Leszczyńska, Adrianna Majcherek, Angelika Grzeszkiewicz, Ewelina Chojnacka, Kinga Szuberska, Aleksandra Szymańska, Daria Wilkanowska, Alicja Knop, Natalia Zygmunt, trener Barbara Knop.  
**15 m. Gim. Nr 1 Turek – 2;58,48** – Marita Szymańska, Adrianna Białas, Weronika Ignaczak, Sandra Lewandowska, Daria Jesiołowska, Monika Zadka, Ewa Gomółka, Monika Bednarek, Marta Dziura, Natalia



Drużyna Gimnazjum Nr 1 Turek piąta drużyna Mistrzostw Wielkopolski w sztafetach pływackich.

Kowalska, trener Hanna Szalek.

### Chłopcy

1 m. Gim. Nr 31 Poznań – 2;06,75  
2 m. Gim. Nr 1 Leszno – 2;07,37  
3 m. Gim. Nr 5 Poznań – 2;08,43  
**5 m. Gim. Nr 1 Turek – 2;20,76** – Mateusz Ochal, Rafał Piotrowski, Damian Kowalczyk, Damian Apelt, Rafał Binkowski, Dawid Pilarski, Michał Witkowski, Jakub Drzewiecki, Paweł Łączny, Kamil Rupnik, trener Przemysław Grąbkowski.

**12 m. Gim. Nr 2 Turek – 2;27,78** – Igor Włodarczyk, Michał Kozanecki, Maciej Nawrotkiewicz, Mateusz Tomaszewski, Oskar Radzion, Dariusz Maj, Mateusz, Kacper Kustos, Marcin Hartman, Michał Ciepłucha, Kwiatkowski, trener Artur Michalski

### Szkoły Ponadgimnazjalne

W mistrzostwach startowały zespoły dziewcząt i chłopców urodzeni w roku 1990 i młodsi. Reprezentacja szkoły liczy 10 dziewcząt i 10 chłopców. W kategorii Szkół Ponadgimnazjalnych wystartowało 16 sztafet dziewcząt i 17 sztafet chłopców. Po porównaniu wyników wszystkich zgłoszonych sztafet wyniki naszych znalazły się na 8 miejscu w kategorii dziewcząt i 7 miejscu w kategorii chłopców.

**Dziewczęta:** 8 m. ZSO Turek – 6;26,32, **chłopcy:** 7 m. ZSO Turek – 4;59,58. Sztafeta płynęła stylem dowolnym 10 x 50 metrów w kategoriach dziewcząt i chłopców. Wyniki końcowe mistrzostw Wielkopolski w kategorii szkół ponadgimnazjalnych:

### Dziewczęta

1 m. ZSO Nr 1 Leszno – 5;27,16  
2 m. II LO Leszno – 5;41,52  
3 m. I LO Rawicz – 5;49,06  
**10 m. ZSO Turek – 6;18,96** – Weronika Wypiór, Agnieszka Bejer, Maria Ignaczak, Paulina Ochal, Pamela Woźniak, Nikola Misiek, Martyna Maczulis, Karolina Wiatrowska, Magdalena Nowacka, Natalia Włodarczyk, Justyna Koźba, trener Barbara Zańko.

### Chłopcy

1 m. ZSO Nr 1 Leszno – 4;37,23  
2 m. LO Środa – 4;43,14  
3 m. LO Śrem – 4;44,43  
**8 m. ZSO Turek – 5;00,74** – Patryk Kleśta, Michał Kałużny, Adrian Jacek, Bartosz Wojciechowski, Piotr Knapp, Szymon Górski, Michał Działara, Adam Ogrodowczyk, Wojciech Ciesielski, Mariusz Proniak, Szymon Kurzawa, Filip Chojnacki, trener Barbara Zańko. **RB**



Drużyna ZSO Turek 8 zespół Mistrzostw Wielkopolski w sztafetach pływackich.

## XXVI Plebiscyt Przeglądu Konińskiego

# To oni są najlepsi

Już po raz XXVI „Wydawnictwo Przegląd Koniński” organizuje plebiscyt na najlepszego i najpopularniejszego sportowca regionu konińskiego. Już w marcu poznamy zwycięzcę naszego konkursu. Kto nim zostanie? Może w finałowej dziesiątce znajdzie się sportowiec z Turku? Wszystko zależy od kibiców.

Ponad ćwierć wieku temu, po raz pierwszy, „Przegląd Koniński” zaprosił swoich Czytelników do wspólnej zabawy. Formuła plebiscytu przyjęła się od razu. Z roku na rok sportowcy dostawali coraz więcej głosów. W pierwszej edycji tryumfował Tadeusz Piguła. Zresztą szermierze zdominowali naszą zabawę. W 26-letniej tradycji zajmowali pierwsze miejsca aż czterdzieści razy! Przypomnijmy, że w 2007 roku tryumfował Patryk Pałasz. Ale wśród laureatów byli reprezentanci różnych dyscyplin

sportu: kolarze, karatecy, piłkarze. Kto wygra tym razem? Przekonamy się w marcu. 2008 rok obfitował w wiele sukcesów sportowców z regionu konińskiego. W naszym plebiscycie to Czytelnicy wybierają tych najlepszych z rejonu Konina, Koła, Słupcy i Turku. Dlatego te wyróżnienia są tak cenne dla zawodników.

Do zabawy chcemy też zachęcić mieszkańców Turku i powiatu tureckiego. Wśród biorących udział w plebiscycie rozlosujemy zaproszenia na naszą Galę. Bę-

kupony! Trzeba również wypełnić wszystkie dziesięć miejsc, nazwiska sportowców nie mogą się powtarzać. Kupon nie może być anonimowy!

Swoje typy można przynosić lub przysyłać do redakcji: „Przegląd Koniński”, ul. Przemys-

słowa 9, 62-510 Konin lub „Echa Turku”, ul. Kolska Szosa 3, 62-700 Turek. Na głosy czekamy do końca lutego. Lista kandydatów biorących udział w plebiscycie jest dostępna na stronie internetowej [www.przegladkoninski.pl](http://www.przegladkoninski.pl). Zapraszamy do zabawy. **Ka**

1 _____ (10 pkt.)	6 _____ (5 pkt.)
2 _____ (9 pkt.)	7 _____ (4 pkt.)
3 _____ (8 pkt.)	8 _____ (3 pkt.)
4 _____ (7 pkt.)	9 _____ (2 pkt.)
5 _____ (6 pkt.)	10 _____ (1 pkt.)

## XXVI PLEBISCYT

NA SPORTOWCA REGIONU KONIŃSKIEGO 2008

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_ Adres: \_\_\_\_\_

Przykona

# Z koniem, ale bez podkowy i kłósów

Władze samorządowe Przykony postanowiły zmienić obecny herb gminy, niespełniający kryteriów heraldyki. Na tarczy nowego znaku herbowego umieszczono kroczącego konia i dwie lilie, nawiązujące do godła kapituły gnieźnieńskiej.

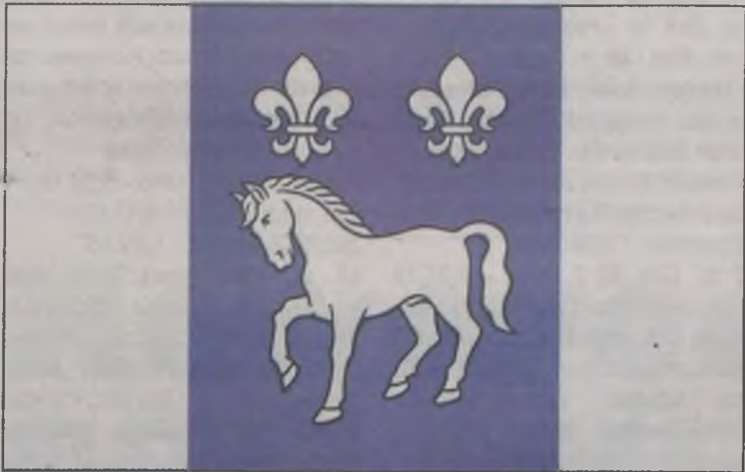
Przed blisko siedemnastoma laty, a konkretnie 4 czerwca 1992 roku, Rada Gminy w Przykonie podjęła uchwałę w sprawie nadania gminie herbu. Jego autorką była Helena Szymkowiak, miejscowa malarka, nauczycielka plastyki w tutejszej Szkole Podstawowej. W tarczę wkomponowała fragment konia, podkowę, kłós i czterolistną koniczynę. W następnych latach herb został nieco zmieniony. Zastosowano pół podkowy barkiem do dołu, druga jej część zamieniona została na kłós. Na dole w miejscu łączenia podkowy i kłosa wkomponowano liść koniczyny.

Jednak i ten herb nie spełniał kryteriów heraldyki. Zgodnie z jej zasadami, znak herbowy musi być

bowiązał jednostki samorządu terytorialnego do ustanowienia swoich symboli w zgodzie z zasadami heraldyki i weksylologii (dyscyplina historii zajmująca się chorągwiemi). W tym celu nałożono na nie obowiązek wystąpienia o opinię do ministra właściwego do spraw administracji publicznej, przy którym działa Komisja Heraldyczna, jako organ opiniotwórczo-doradczy.



Nowy herb Gminy Przykona.



Flaga gminy w nowej konwencji heraldycznej.

prosty i czytelny, nawet ze znacznej odległości. Dobry herb, to taki, który minimalizuje ilość barw i elementów w tarczy. Należy również uwzględnić obowiązującą w heraldyce zasadę alternacji (zakazuje ona nakładania w herbach barwy na barwę oraz metalu na metal).

Już w 2000 roku minister Spraw Wewnętrznych i Administracji zo-

W związku z tym Mirosław Broniszewski, wójt Gminy Przykona zwrócił się do historyków z Łowicza: Zdzisława Kryściaka i Jacka Rutkowskiego o opracowanie nowego herbu oraz flagi. Głównym elementem na opracowanej przez nich herbowej tarczy jest kroczący koń, nawiązujący bezpośrednio do nazwy Przykona (dawne Przy-

kuna). Jest też ukłonem w stronę mieszkańców gminy, do ich przywiązania i kultywowania miejscowej tradycji, która przejawiała się m.in. w dotychczas funkcjonującym nieheraldycznym znaku gminy. Nad nim umieszczono dwie lilie odnoszące się do godła kapituły gnieźnieńskiej, ponieważ znaczna część obecnej gminy Przykona była przed wiekami własnością gnieźnieńskiego arcybiskupstwa. Flaga gminy podzielona została w pionie na trzy części w kolorach: białym, błękitnym i białym. Na centralnym, błękitnym polu, umieszczono godło herbu.

Teraz władze gminy czekają na opinię Komisji Heraldycznej. Jeśli będzie ona pozytywna, to dopiero w przyszłym roku radni podejmą uchwałę zatwierdzającą nowy herb i barwy gminy. Zamiarem władz Przykony, uchwała o przyjęciu herbu ma uświetnić 20-lecie istnienia odrodzonego samorządu.

Andrzej R. Tyczyno

## Z myślą o przyszłości uczniów...

Od listopada do końca czerwca uczniowie turkowskiego technikum będą uczyć się obsługi nowego programu. Ma on pomóc im w znalezieniu dobrej pracy i dać lepszy start do zawodowej kariery. – Program realizowany przez szkołę jest systemem stosowanym w największych koncernach przemysłu motoryzacyjnego i samolotowego na całym świecie – chwali Krzysztof Świerk, nauczyciel przedmiotów zawodowych. W lekcjach bierze udział 20 najlepszych uczniów.

## Nowy program w technikum

Program pod nazwą „Warto wiedzieć więcej – zajęcia dla uczniów powiatu tureckiego” wprowadzono w turkowskim technikum dzięki środkom europejskim, ale także dzięki nauczycielowi Krzysztofowi Świerkowi, który się nim osobiście zainteresował. W ramach wykonywania założeń akcji wybrani uczniowie mają szansę nauczyć się między innymi obsługi systemu „CATIA” związanego z działaniami konstrukcyjnymi i wytwórczymi produktów mechanicznych, a także poznają techniczny język angielski. – Studiowałem za granicą i dopiero tam nauczyłem się go obsługiwać, wiem też jak bardzo jest potrzebny w pracy zawodowej. Wiele firm na całym świecie używa właśnie tego programu – twierdzi Krzysztof Świerk. Jest jeszcze jeden powód dla którego młodzi turkowie powinni zaangażować się w naukę. – Jeśli pojmą program CATIA, który na rynku programów jest najbardziej złożony, będzie im dużo łatwiej przejść do innych zadań – dodaje nauczyciel.

Podobne projekty realizowane są jedynie na wyższych uczelniach, i to nie wszystkich. Jak do tej pory żadna szkoła średnia w powiecie turkowskim nie wprowadziła go w swoje mury.

W turkowskim technikum wybrano do programu dwudziestu najlepszych i najbardziej zainteresowanych nim uczniów: piętnastu z klasy II mechatronicznej i pięciu z II mechanicznej. Warto dodać, że zajęcia odbywają się dodatkowo

wo, poza właściwymi lekcjami. Uczniowie zasiadają przed komputerami pięć razy w tygodniu po godzinie plus osiem godzin w sobotę, godzinę w tygodniu poświęcają na język angielski. – Otrzymują oni także pomoce dydaktyczne w postaci książek z zakresu modelowania bryłowego, kalkulatory oraz książki z wiedzy ogólnej z mechaniki i mechatroniki – wymienia Krzysztof Świerk. W trakcie trwania szkolenia uczniowie wyjeżdżają także na wycieczki edukacyjne. Jedną do firmy „Famo” w Pleszewie, produkującej obrabiarki numeryczne już za nimi, niedługo wybierają się do fabryki Volkswagena w Poznaniu.

Krzysztof Świerk twierdzi, że jego uczniowie są bardzo zaangażowani w dodatkową pracę, często nawet nie chcą wychodzić na przerwę, wolą poświęcić ten czas nauce. – Potrafią już wykorzystywać moduł modelowania bryłowego, oprócz tego w planach jest analiza wirtualnych mechanizmów, sposobu ich poruszania się, wykrywania kolizji, analizy wytrzymałościowej – wymienia. W czerwcu turkowie dostaną dyplom potwierdzający ukończenie szkolenia. Będzie on bardzo dobrze prezentował się w Curriculum Vitae, kiedy chłopcy rozpoczną poszukiwania pracy. Ich nauczyciel twierdzi, że na rynku jest ciągle deficyt specjalistów znających się na tym konkretnym programie. – Wiążę swoją przyszłość z robotyką i ten kurs na pewno pomoże mi znaleźć dobrą pracę – mówi Mateusz, jeden z uczestników kursu. **boxa**

## Dzień Babci i Dziadka w Wyszyńce

# Dla seniorów kwiatki z cukierków

Z okazji Dnia Babci i Dziadka w ubiegły piątek w Szkole Podstawowej w Wyszyńce odbyła się wesoła impreza. Zaproszono na nią prawie 80 osób, jednak szalejąca grypa nie pozwoliła wszystkim stawić się w progach placówki. Ci, którzy przyszli otrzymali prezenty własnoręcznie wykonane przez wnuki, wysłuchali także piosenek i wierszyków.

Imprezę przygotowały Renata Bryl i Alicja Burszewska wraz z dziećmi z dwóch klas zerowych, 5 i 6-latkami. Zaproszono wszystkich seniorów, stawiło się jednak około 50 babć i dziadków. Maluchy już od września trenowały układy taneczne, które odtańczyły tego wyjątkowego dnia. Wcześniej wykonały także laurki

w kształcie serc i kwiatki z cukierków. Po części artystycznej podczas, której dzieci wierszykami zapewniały swoje babcie i dziad-

ków jak bardzo ich kochają, przyszedł czas na słodki poczęstunek. W przygotowaniu ciast i pączków pomogli rodzice. Później zaczęła

się huczna zabawa. Wnuki ochoczo tańczyły ze swoimi babkami i dziadkami.

– Taka impreza odbywa się w na-

szej szkole co roku, jest na stałe wpisana w harmonogram uroczystości – mówi Joanna Sosińska, dyrektor SP w Wyszyńce. **boxa**



Dzieci przygotowują wierszyki i piosenki.

Dwucyfrowa stopa bezrobocia w powiecie

# Czarny styczeń i co dalej

Stopa bezrobocia w powiecie tureckim osiąga właśnie poziom 11 proc. Oznacza to wzrost o ponad 3 proc. z rekordowo niskiego poziomu 7,7 proc. w kwietniu 2008r. Liczba bezrobotnych w naszym powiecie przekroczyła 3700 osób, co z kolei jest najgorszym wynikiem od sierpnia 2007r. Już tylko te wskaźniki pokazują, że skutki światowej recesji zaczynają dawać się we znaki również mieszkańcom naszego regionu. Tym samym stajemy się świadkami końca krótkiego okresu prosperity, jakiego ostatnio doświadczała lokalna gospodarka, a wraz z nią miejscowy rynek pracy.

**Koniec dobrych czasów**

Można było oczekiwać, że w powiecie tureckim suchą stopą nie przejdziemy rwącego potoku globalnej recesji. Ale fakt, że w pierwszych trzech tygodniach stycznia zarejestrowało się w Powiatowym Urzędzie Pracy nowych 755 bezrobotnych przypomina kubeł zimnej wody wylany na głowy tych, którzy sytuację w lokalnej gospodarce oceniali choćby z umiarkowanym optymizmem. Z kolei na dwa sposoby może być interpretowana informacja, że ci nowi bezrobotni są skutkiem redukcji zatrudnienia w 76 przedsiębiorstwach. Z jednej strony oznacza to, że nasz rynek pracy nie zależy od jednego, dominującego pracodawcy. Tym samym nie jest wrażliwy na ewentualne kłopoty jednej tylko branży. I to jest dobra wiadomość. Jednak z drugiej strony fakt, że aż 76 podmiotów w powiecie zredukowało zatrudnienie dowodzi skali spowolnienia gospodarczego. Oznacza to bowiem, że kłopoty zaczyna mieć już cała bez mała gospodarka. Liczba 755 zarejestrowanych nowych bezrobotnych nabiera większej wagi, gdy porównać z 388 osobami, które zarejestrowały się w PUP w styczniu ubiegłego roku. Czyli w tym przypadku mamy do czynienia z niemal stuprocentowym wzrostem. Jeszcze bardziej dramatycznie wypada porównanie wyrejestrowanych z listy bezrobotnych. W styczniu 2008r. było ich 478 przy 188 obecnie.

Efekt jest taki, że w powiecie tureckim na chwilę obecną bez pracy pozostaje 3705 osób. A jeszcze w kwietniu i maju liczba ta była na poziomie niewiele przekraczającym 2500. Z aktualną liczbą bezrobotnych powiatowy rynek pracy cofnął się do

poziomu z sierpnia 2007r.

**Dwucyfrowa stopa bezrobocia i ofertowy deficyt**

Stan ten nie mógł pozostać bez wpływu na znaczny wzrost stopy bezrobocia. Jeszcze w kwietniu i w maju 2008r. oscylowała ona na poziomie 7,7-7,9 proc. Tymczasem obecnie stopa bezrobocia w naszym powiecie zaczyna sięgać 11 proc. Ale nawet i ten wskaźnik nie byłby aż tak niepokojący, gdyby nie zapaść w ofertach pracy. W styczniu tego roku pojawiło się ich raptem 52, podczas, gdy przed rokiem było ich 198, a więc niemal czterokrotnie więcej. A przecież w całym roku ubiegłym ofert pracy było ponad dwa razy mniej niż w roku 2007. Odpowiednio - w 2008 - 2579, a w 2007r. - 5289 ofert pracy. Zatem już od kilkunastu miesięcy lokalna gospodarka sygnalizowała, że generuje coraz mniej nowych miejsc pracy. Gdy na zjawisko malejącej dynamiki gospodarczej powiatu nałożył się światowy kryzys finansowy skutki muszą rodzić prawdziwą zapaść w obszarze nowych ofert pracy. Już w grudniu 2008 było ich jedynie 86, co przy 52 obecnych ofertach nie może skłaniać do optymizmu. Przy tych wielkościach i w warunkach coraz bardziej zauważalnych skutków recesji światowej trudno oczekiwać tzw. efektu lutego. Od lat bowiem właśnie w lutym znacząco malała u nas poziom bezrobocia. Ale żeby tak się działo muszą być generowane nowe miejsca pracy. A tymczasem mamy do czynienia z ich systematycznie pogłębiającym się deficytem.

**U sąsiadów będzie gorzej**

W obliczu tych czarnych chmur coraz wyraźniej rysujących się na horyzoncie turkowskiej gospodarki pokażemy się jednak o szczytę optymizmu. Czy uzasadnione?

W pewnym stopniu tak właśnie jest. Otóż po pierwsze - w sytuacji kryzysowej lokalna gospodarka odczuje błogosławieństwo, jakim jest dla niej istnienie na naszym terenie przemysłu paliwowo-energetycznego. A więc branży znacznie mniej wrażliwej na ekonomiczne zawirowania niż przemysły typowo przetwórcze i znacznie bardziej zależne od kaprysów rynku. Kopalnia i elektrownia właśnie w obecnej sytuacji dowiedzie swojej stabilizującej roli dla powiatowego rynku pracy. Ponadto, pewnej dozy optymizmu można upatrywać a fakcie, że przez ostatnie kilka lat gospodarka powiatu notowała znaczną dynamikę wzrostu, co pozwalało zatrudniać pracowników.

Stąd w warunkach redukcji zatrudnienia zwalniani pracownicy nie lądują na bezrobociu z pustymi rękami i choćby nabyte przez nich prawo do zasiłku pozwoli na chociaż częściową amortyzację wykluczenia z rynku pracy. Oczywiście nikt tu nie zamierza wychwalać nader skromnych zasiłków, ale jednak przynajmniej w jakimś stopniu łagodzą one ból wylądowania na bruku.

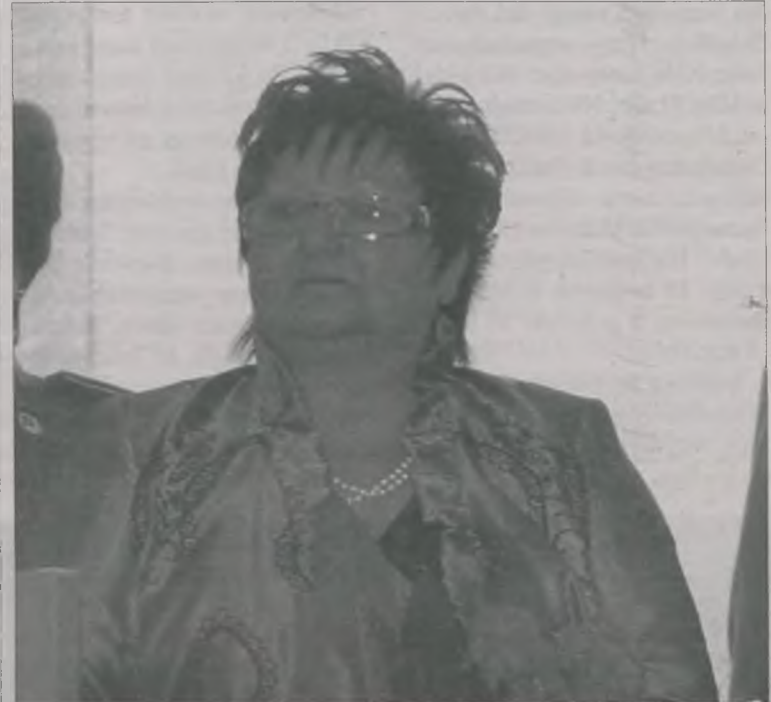
Podsumowując, zarówno funkcjonowanie w powiecie przemysłu paliwowo-energetycznego jak i wcześniejszy dynamiczny wzrost gospodarczy naszego powiatu pozwala żywić nadzieję, że w mniejszym stopniu niż sąsiednie powiaty odczujemy skutki czekających nas poważnych zawirowań gospodarczych. Chociaż należy też pamiętać, że do łask właśnie wraca zapomniana jakby nieco ostatnio prawda, o której wspominała Beata Bartczak, dyrektor PUP w Turku - Prace trzeba zacząć znowu szanować, bo w najbliższej przyszłości nie będzie zbyt dużego wyboru. No cóż! Znowu witamy w ciężkich czasach.

**Andrzej Jarek**

Zmiana szefa w Prokuraturze Rejonowej w Turku

Od 1 lutego szefem Prokuratury Rejonowej w Turku będzie Mariusz Skupin. Natomiast Jadwiga Kwiatkowska obejmie takie samo stanowisko w Prokuraturze Rejonowej w Koninie.

## Kwiatkowska wraca do Konina



Jadwiga Kwiatkowska w turkowskiej prokuraturze dowodziła prawie trzy lata.

W lutym zmieniają się szefowie prokuratur w Turku, Koninie i Słupcy. Wszystko za sprawą rezygnacji Sławomira Gogołka z funkcji prokuratora rejonowego w Koninie. Jego miejsce zajmie tam Jadwiga Kwiatkowska. W turkowskim urzędzie szefową była od 1 kwietnia 2006 roku. Jak mówi, objęła to stanowisko z pewną obawą, czy podoła w realizacji wizji, jaką sobie założyła. Okazało się, że nie tylko zrealizowała to, co zamierzała, lecz uzyskała opinię prokuratora obiektywnego i przede wszystkim ludzkiego. -Prokurator Kwiatkowska nie traktowała ludzi jak przestępców. Starła się zrozumieć sytuację każdej osoby, z którą się spotykała. Była także dobrą szefową. Zawsze można było na nią liczyć - powiedziała jedna z jej podwładnych.

Nowym szefem prokuratury będzie Mariusz Skupin. Jak zapewnia Jadwiga Kwiatkowska, jest przekonana, że z prokuratorem Skupinem współpraca będzie przebiegać równie dobrze. -Jest to kolejna funkcja, którą mi powierzono. Obecnie rozstaję się z prokuraturą słupecką. Mimo że

nie znam Turku najlepiej wykozystam bogaty zasób doświadczeń w nowym miejscu - przekonuje Mariusz Skupin. Przez dwa i pół roku prokurator dojeżdżał z Koła, gdzie mieszka - do Słupcy. Jak mówi, teraz droga nie będzie już zabierała mu tyle czasu.

Prokurator Jadwiga Kwiatkowska zaczynała swoją karierę w tej samej jednostce, w której teraz zostanie szefową. -Mam podobne obawy jak wtedy, kiedy delegowano mnie do Turku. Różnica polega na tym, że w Koninie znam wszystkich pracowników prokuratury. Tutaj nie znalazłam nikogo - tłumaczy. Teraz czeka ją też więcej pracy, gdyż będzie szefować największej w Koninie prokuraturze.

Kiedy trzy lata temu Jadwiga Kwiatkowska objęła stanowisko w Turku, po kilku miesiącach siedziba przeniesiona została do nowego budynku. Tak samo będzie i tym razem. Konińska prokuratura, co prawda znajduje się jeszcze przy ul. Wojska Polskiego, jednak już niedługo zostanie przeniesiona na ulicę Zakładową.

ii

**Polskie Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii Oddział Terenowy w Turku**

**Szanowni Państwo!**

Rozważcie możliwość przekazania 1% Waszego podatku dochodowego dla Turkowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Zapobiegania Narkomanii, który zajmuje się wszechstronną działalnością na rzecz dzieci, młodzieży i dorosłych. Dziękujemy jednocześnie za Państwa hojność w roku ubiegłym!

Polskie Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii oddział w Turku jest organizacją pożytku

publicznego, działa od 2001 roku. Głównym jego celem działania jest środowisko lokalne.

**SERDECZNIE DZIĘKUJEMY! Jak to zrobić?**

Jeżeli chcecie Państwo przekazać dla nas 1 % Waszego podatku nie musicie robić przelewów, a Wasze wpłaty pozostaną dla nas ukryte - otrzymamy, bowiem zbiorczy przelew z Urzędu Skarbowego. Jedyne Wasz wysiłek polega na wpisaniu do deklaracji PIT nazwy naszego Sto-

warzyszenia oraz numeru KRS - 0000139972.

Dotyczy to deklaracji PIT o numerach 36, 36L, 37, 38, 28.

Możecie być Państwo spokojni, Urząd Skarbowy na pewno zwróci Wam przekazany 1 % podatku. DZIĘKUJEMY!!!

**Polskie Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii Oddział Terenowy w Turku, ul. Konińska 4, 62 - 700 Turek, Tel. (63) 289 19 87 [www.narkomania.turek.pl](http://www.narkomania.turek.pl)**

**Panu Dariuszowi Orlikowskiemu**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**Ojca**

składają

Zdzisław Czapla Lech Zielony  
Burmistrz Miasta Turku Przewodniczący Rady Miejskiej

w Mikulicach

# Bal dla szwarnych seniorów

Już po raz drugi z rzędu działające w Mikulicach i Stefanowie (gmina Dobra) organizacje pozarządowe, zorganizowały z okazji dni Babci i Dziadka, Bal Seniora. Dzieci i młodzież z Mikulic przygotowały część artystyczną, a Koło Gospodyń Wiejskich ucztę. Toast za sto lat przeżytych w zdrowiu, wzniesiono szampanem sprezentowanym przez burmistrza Dobrej.

W sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Mikulicach odbył się Bal Seniora z okazji dni Babci i Dziadka. Jego organizatorami były: Koło Gospodyń Wiejskich w Mikulicach, Nieformalna Grupa Młodzieżowa „miCOOLice”, Ochotnicza Straż Pożarna w Mikulicach oraz Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Mikulice i Stefanów „Dąb”. Na zaproszenia odpowiedziało 48 seniorów z Mikulic i Stefanowa, a przybyło 35 babć i 11 dziadków.

Impreza rozpoczęła się okolicznościowym przedstawieniem. Jego reżyserką i autorką scenariusza była Agnieszka Gromada,

ta z tej grupy wręczyły seniorom własnoręcznie wykonane kalie. Odśpiewano również tradycyjne 100 lat i wzniesiono toast szampanem. Rozkrojono także okazały tort z okolicznościowym napisem, przygotowany na tę okazję przez panie z KGW.

Przy obficie zastawionych stołach i wesołej muzyce, bawiono się wiele godzin. Niewiele było takich, którzy odmówili sobie choćby jednego tańca. Odchodząc zapewniali, że jeżeli tylko młodzi ludzie będą o nich pamiętać, za rok chętnie jeszcze raz wezmą udział w tak wspaniałej zabawie. **Andrzej R. Tyczyno**



Dzieci i babcie na mikulickiej scenie



Para najstarszych mikuliczan, a zarazem uczestników balu: Cecylia Wojtczak i Józef Grupski.



Jan Grzelak – sołtys ze Stefanowa, wziął na siebie rolę wodzireja.

a wykonawcami dzieci i młodzież z NGM „miCOOLice”. Wraz z nimi zaprezentowały się na scenie panie: Stanisława Michalak, Krystyna Grzelak, Maria Graczyk, Alicja Kostrzewska, Zofia Zięba, i Janina Skonieczka. Wykonały między innymi piosenki własnego autorstwa. Najbardziej przypadła widzom do gustu ta, do melodii „Szła dziewczeczka do laseczka”, która w nowej wersji zaczynała się słowami:

*Szła babeczka do laseczka, do zielonego – ha, ha*

*Napotkała dziadka z laską, bardzo szwarnego – ha, ha*

*Chodź do mnie, chodź do mnie nie krępuj się*

*Bo miłość w tym wieku, też zdarza się...*

Najserdeczniejsze życzenia seniorom złożyli burmistrz Andrzej Piątkowski, Ireneusz Stasiak - sołtys Mikulic, Jan Grzelak - sołtys Stefanowa, Rafał Pietrzak - prezes OSP Mikulice, Elżbieta Albertowska przedstawicielka Koła Gospodyń Wiejskich, Stanisław Stasiak - reprezentujący Stowarzyszenie „Dąb” oraz Agnieszka Gromada - liderka NGM „miCOOLice”. Dziewczę-



Uczestnicy balu seniora.













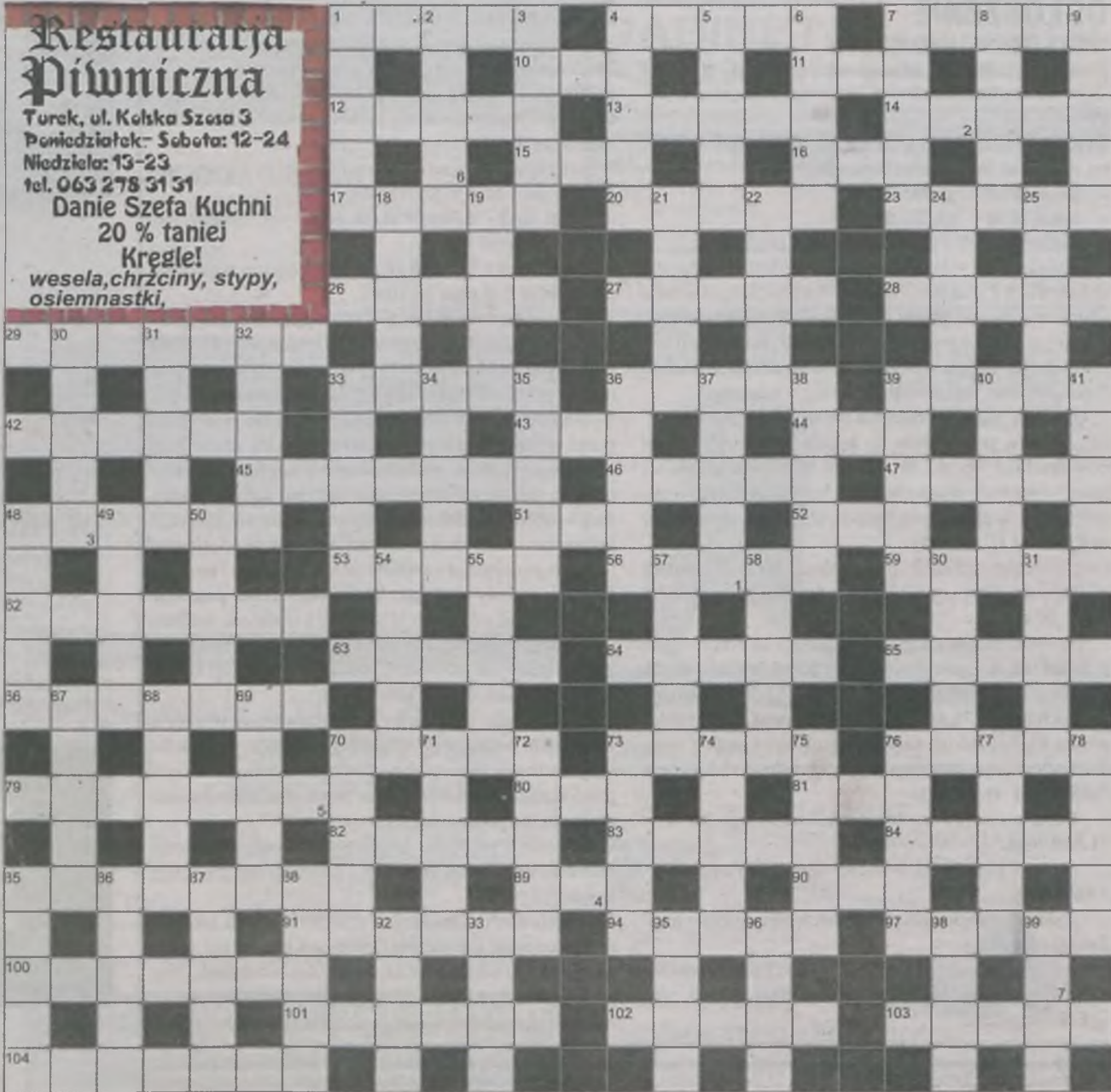
# Krzyżówka nr 4

Litery z pól oznaczonych cyframi od 1 do 7 tworzą hasło. Wśród Czytelników, którzy nadesłali na adres redakcji: ul. Kolska Szosa 3, 62-700 Turek lub wrzucą do redakcyjnej skrzynki (do 6 lutego) poprawne rozwiązania, rozlosowany zostanie kupon na obiad dla dwóch osób w restauracji „Piwniczna”. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z nr 2 otrzymuje **Joanna Kulesa z Boleszczyn**. Nagroda do odebrania w redakcji.

**Pionowe:** 1. plakat, 2. obok liryki i dramatu, 3. siły zbrojne kraju, 4. asfaltowa z poboczem, 5. na podłodze, 6. bohater noweli Bolesława Prusa, 7. hebel, 8. na śniadanie z mlekiem, 9. korpus, 18. posoka, 19. rezultat, 21. udziela porad prawnych, 22. neuryt, 24. edukacja, 25. Murphy, amerykański aktor, 30. sterowania lub administracyjny, 31. wystrzał z wielu armat, 32. pozostałość po amputacji, 33. rodzaj wełny, 34. makaron do rosółu, 35. wieś, sioło, 36. tam ujeżdża się konie, 37. gatunek nietoperza, 38. na wyższe stanowisko, 39. jaka praca, taka..., 40. cicha mowa, 41. niezbyt nosa, 48. stażysta, 49. stał na przyrządy precyzyjne, 50. zdrobnienie od Nadzieja, 54. podpisywana między stronami, 55. brutto minus tara, 57. tępa część noża, 58. festiwalowe miasto, 60. ciągnięte po śniegu, 61. patronka poezji miłosnej, 67. końska pasza, 68. bieda, niedostatek, 69. w trąbę, 70. tymczasowy budynek, 71. spis, wykaz, 72. zapisek, 73. ze stolicą w Pekinie, 74. azjatyckie państwo, 75. największa z jaszczurek, 76. pływalnia, 77. nad nim Kruszwica, 78. główny narząd układu krwionośnego, 85. sukulent, 86. nad nią Kraków, 87. największa wyspa Balearów, 88. rzeka we Francji, 92. jedna z wielu przy spłacie kredytu, 93. z niego wigilijny kompot, 95. czar, 96. tatarak, 98. imię Żyda z dowiepów, 99. żaglowiec handlowy o 3-5 masztach,

**Poziome:** 1. pełzak, 4. czarna w kominie, 7. dawniej nakład pieniężny, koszt, 10. cios, akurat, 11. gdy piłka dotknie siatki, 12. nieprzetłumaczalny zwrot, 13. poemat Aleksandra Błoka, 14. wywar z mięsa z dodatkiem warzyw i przyprawami, 15. litera jak krzyżyk, 16. australijski ptak, 17. senne widziadło, 20. rzadki gatunek ryby, 23. miasto w woj. pomorskim, 26. na niej aktor, 27. świńska trawa, 28. draka, awantura, 29. wiązana pod szyją, 33. niedobór w kasie, 36. nie mężatka, 39. podtrzymuje spodnie, 42. mieszka w Londynie, 43. tam odnowa biologiczna, 44. ziemny nasyp, 45. ssak pletwonogi, np. lew morski, 46. rumuński samochód, 47. potwierdza jakość produktu, 48. sojusznik, sprzymierzeniec, 51. mniej niż tercet, 52. po dniu, 53. budowla w oplakany stan, 56. owoc palmy, 59. jesienny kwiat, 62. ze stolicą w Quito, 63. jazda w kółko na ujeżdżanym koniu, 64. dobrze gdy dopisuje, 65. umowa o pracę, 66. potężniejsze od huraganu, 70. wypełniony powietrzem, 73. w nim świnię, 76. myśliwska potrawa, 79. przekazywana z pokolenia na pokolenie, 80. nie ach, 81. kolorowa papuga, 82. metalowy pręt do pieczenia, 83. pachnąca przyprawa, 84. miner, 85. farba wodna, 89. partner Barbie, 90. reklamowany wybielacz, 91. omasta, 94. gatunek chińskiej herbaty, 97. córka Tantalusa, 100. inaczej skuwka, 101. magistrat, 102. Anna Maria..., 103. podziemna kolej, 104. w niej konie.

**Restauracja Piwniczna**  
Turek, ul. Kolska Szosa 3  
Poniedziałek - Sobota: 12-24  
Niedziela: 13-23  
tel. 063 278 31 31  
**Danie Szeffa Kuchni**  
20 % taniej  
**Kregle!**  
wesela, chrzciny, stypy,  
osiemnastki,



1 2 3 4 5 6 7

## HOROSKOP

### BARAN

Jeśli z kimś masz nie najlepsze relacje, postaraj się to zmienić. Nie tylko poprawi się atmosfera w otoczeniu, ale także Twoje samopoczucie. Odbierzesz telefon z dobrymi wieściami.

### BYK

Będziesz w doskonałym nastroju, na co w dużej mierze wpłyną sukcesy zawodowe. Pojawiają się też nowe ciekawe pomysły, którymi zainteresujesz wielu ludzi. Zaczynaj je realizować.

### BLIŹNIĘTA

W swoich działaniach musisz wykazać wiele cierpliwości i rozwagi. Negatywne emocje hamuj zwłaszcza w kontaktach z życiowym partnerem. Dbaj o kręgosłup.

### RAK

Powoli zaczną się spełniać Twoje marzenia zawodowe. Nie zrażaj się też początkowymi kłopotami, ponieważ szybko miną. Pewne sprawy przemysł w samotności.

### LEW

W sferze zawodowej czeka Cię sporo miłych niespodzianek. Dbaj o zdrowie, bowiem zwykły katar może pokrzyżować Ci plany. Spełnienie znajdziesz także w miłości.

### PANNA

Twoje działania, zarówno zawodowe jak i prywatne, zaczną przynosić oczekiwane efekty. Okoliczności będą też sprzyjać nawiązywaniu znajomości. Nie zrażaj się plotkami!

### WAGA

W firmie pojawią się sytuacje stresujące. Najgorszym wyjściem byłoby jednak krzyczenie na kogokolwiek i obrażanie się. Bardziej zaangażuj się w wyrażanie uczuć wobec partnera.

### SKORPION

Najbliższe dni podporządkowane będą relacjom z osobami płci przeciwnej. Jeśli jednak jesteś już z kimś związany, lepiej nie ryzykuj utraty zaufania i miłości.

### STRZELEC

Dokończ to, co już rozpoczęłeś. Na razie nie podejmuj się też nowych spraw, bo nie dasz sobie rady. Na pomoc nie masz co liczyć. Zachowaj umiar w wydawaniu pieniędzy.

### KOZIOROŻEC

Przed Tobą kilka ciekawych dni. Od zaangażowania w pracę będzie zależeć, ile gotówki wpłynie na Twoje konto. Powinieneś nauczyć się dzielić z innymi tym, co masz.

### WODNIK

Staraj się nie postępować chaotycznie. Dokładnie wypełniaj swoje obowiązki zawodowe i domowe. W relacjach z partnerem wykazuj więcej spontaniczności i ciepła.

### RYBY

Będziesz mało optymistycznie nastawiony do życia. Tymczasem wbrew przewidywaniom wszystko ułoży się pomyślnie, chociaż nie tak, jak oczekiwałeś. Częściej się uśmiechaj!

## Urząd Pracy

### Aktualne oferty pracy z dn. 23.01.2009 r.

1. **Tapicer**, staż min. 1 rok
2. **Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Tuliszkowie**, wyższe na jednym z kierunków: ekonomicznym, prawniczym, technicznym z zakresu ochrony środowiska, marketingu i zarządzania, co najmniej 3 letni staż pracy, doświadczenie w zakresie: organizowania pracy i kierowania grupą osób, przygotowania, prowadzenia i rozliczania robót, zagadnień związanych z finansami publicznymi oraz sferą usług komunalnych, komunikatywność interpersonalna, bezkonfliktowość, umiejętność pracy w zespole, umiejętność motywowania pracowników do efektywnej pracy, umiejętność podejmowania decyzji w sytuacjach awaryjnych i nagłych
3. **Fryzjer**, min. zawodowe, staż min. 2 lata
4. **Tokarz CNC**, min. zawodowe, umiejętność obsługi maszyn numerycznych CNC, praca w Uniejowie
5. **Operator centr obróbczych**, min. zawodowe, umiejętność obsługi maszyn numerycznych CNC, praca w Uniejowie

6. **Technolog obróbki skrawaniem**, wyższe techniczne, min. 2 lata doświadczenia
7. **Kierownik budowy**, minimum średnie, wymagane doświadczenie w pracy w budownictwie, znajomość języka niemieckiego w stopniu komunikatywnym, praca na w kraju oraz za granicą (Niemcy, Dania, Norwegia), wynagrodzenie: od 2 900 zł brutto + delegacja, pracodawca zapewnia dowóz do miejsca prac oraz zakwaterowanie
8. **Kelner/barman**, min. 3 miesiące
9. **Pracownik działu zakupu**, min. średnie, min. 2 lata doświadczenia w negocjacji z klientem w dziale zakupu, dobra znajomość języka angielskiego

Jednocześnie PUP w Turku oświadcza, że ww. oferty pracy ze względu na termin druku i kolportażu prasy mogą ulec zmianie lub dezaktualizacji.

Szczegółowe informacje mogą Państwo uzyskać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Turku, ul. Komunalna 6, pok. 4, tel.: 0-63 280-23-78, 0-63 280-23-59, 063-280-23-80, 063-280-23-81

## Szanowni Państwo!

**W imieniu Zuzi Królikowskiej zwracamy się do Państwa z prośbą o pomoc finansową na leczenie dziewczynki.**

Zuzia w kwietniu tego roku będzie obchodzić trzecie urodziny – to dobra wiadomość, ale by mogła się rozwijać potrzebne jest dalsze, kosztowne leczenie. W lutym dziewczynka będzie miała kolejną operację, której koszt przekracza możliwości rodziny. Społeczeństwo Gminy Malanów odpowiadając na apel rodziców ofiarnie pośpieszyło z pomocą, za co rodzice bardzo dziękują.

Również w tym roku zachęamy Państwa do przekazania 1% podatku na rzecz Fundacji „Zdążyć z Pomocą”, gdzie Zuzia ma założone konto bankowe. Przekazanie 1% podatku nie obciąża w żaden sposób podatnika, a Państwo mogą pomóc chorej dziewczynce.

W zeznaniu podatkowym należy wpisać:  
**1% podatku dla Zuzanny Królikowskiej – 3918**  
**Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”**  
**ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa**  
**KRS 0000037904**  
(PIT-36 - poz.311; PIT-37 - poz.123)



## Z Pawłem Królikowskim o „Goło i wesoło”

Prywatnie mąż słynnej Grażynki z „Klanu” (Małgorzata Ostrowska-Królikowska) i ojciec pięciorga dzieci. Ogromną popularność przyniosła mu rola Kusego w bijącym rekordy oglądalności serialu „Ranczo”. Już 13 lutego ten znany aktor zawita do Konińskiego Domu Kultury ze spektaklem „Goło i wesoło” i pokaże się widzom... z zupełnie innej strony! O przełamaniu barier na scenie, pracy na planie serialu oraz czasie tylko dla rodziny rozmawialiśmy z Pawłem Królikowskim.

# Nie mógłbym grać wszystkiego

– Długo zastanawiał się Pan, czy wziąć udział w tym spektaklu?

– Nie zastanawiałem się w ogóle, bo – przynajmniej na etapie propozycji – pachniał trochę taką prowokacją i dwuznacznością. Prowokacją nawet bardziej (śmiech). Ponadto czułem, że granie w tym spektaklu sprawi mi wielką fraj-

testy przeciwko wystawieniu „Goło i wesoło”?

– Rzeczywiście tak było. W niektórych miastach co bardziej kołtuńskie władze zrywały plakaty zapowiadające nasz występ.

– W jednym z wywiadów powiedział Pan, że nie jest zbytnim fanem teatru. Czy to znaczy, że „Goło i wesoło” nie mieści się w jego ramach?

– To jest teatr. Zdecydowanie! Ale nie mógłbym w teatrze pracować i grać wszystkiego, co mi przynosi rozdzielnictwo dyrekcyjne. Wybieram i godzę się na rzeczy, co do których sądzę, że wypadną przyzwoicie i wiem, że nie zawiodę ludzi pokładających we mnie nadzieje. Dopóki mogę, korzystam z tego luksusu. Poza tym mam niemałe doświadczenie zawodowe i umiem ocenić, która oferta się dla mnie nadaje. Wydaje mi się, że potrafię wybrać właściwą. A tych propozycji teatralnych, szczególnie na przestrzeni ostatnich kilku lat, było mnóstwo. I jakoś żadna się nie doczekała realizacji. Ale nie mówię teatrowi – nie!

– Pojawia się Pan również w serialach. Ogromną popularność przyniosła Panu rola Kusego w „Ranczo”. Czy w tej chwili nadal pracujecie na planie tej produkcji?

– Jeszcze nie zaczęliśmy pracy nad następną serią. Zdjęcia do czwartej, która swoją premierę będzie miała w marcu czy kwietniu, skończyliśmy w listopadzie. Czeka więc na emisję w telewizji.

– Czy to znaczy, że Paweł Królikowski jest w tej chwili człowiekiem wolniejszym zawodowo?

– Nie! Mam kupę roboty. Właśnie zaraz wybieram się do pracy. W tej chwili siedzę w domu z moim dzieckiem i w międzyczasie próbuję też pozierać myśli, żeby nie zapomnieć,

jakie rzeczy mam ze sobą zabrać.

– Łatwo jest znaleźć czas dla rodziny?

– Nie jest tak źle. Uzupełniamy się z żoną. Odpukać – nie ma takiego dramatu z czasem!

– Niedawno też mogliśmy oglądać Pana w programie „Fabryka Gwiazd”, w którym udzielał Pan młodym wokalistom aktorskich rad. Jak wspomina Pan to doświadczenie?

– To duża rozkosz, kiedy można się z kimś podzielić wiedzą, doświadczeniem, sposobem odczuwania i dać komuś coś z siebie. Tym bardziej że byli to młodzi ludzie, potrafiący sprostać wymaganiom, czasem nieosiągalnym dla tego, kto je stawiał. Każde kolejne spotkanie było coraz bardziej sympatyczne i twórcze dla uczestników.

– Z tego co wiem, Państwa syn również interesuje się aktorstwem. Pojawia się czasem na małym ekranie. Czy on również przychodzi prosić Pana o radę w sprawach zawodowych?

– Nie. Syn studiuje reżyserię. A poprzez granie próbuje sobie zarabiać.

– Rodzina była na spektaklu „Goło i wesoło”? Jak bliscy zareagowali na Pańską kreację?

– Wpuścili mnie potem do domu (śmiech). Nie było obciachu.

– Mówił Pan, że zagrałście już wiele przedstawień. Macie jeszcze próby, czy już role weszły wam tak w krew i nie musicie powtarzać swoich kwestii?

– Po każdej dłuższej przerwie, kiedy na przykład nie gramy tego spektaklu 3-4 tygodnie, spotykamy się. W „Goło i wesoło” wiele się dzieje, pojawia się choreografia, trzeba więc wszystko tak ustawić, żeby mieć wbite w nogę, rękę i głowę! To wymaga przypomnienia, bo wtedy z czystym sumieniem przychodzi się do pracy.

– A w najbliższym czasie, w jakim nowym przedsięwzięciu będziemy mogli Pana zobaczyć?

– Nie mam zwyczaju opowiadać o projektach, które nie są jeszcze gotowe.

„Goło i wesoło”, w reżyserii Arkadiusza Jakubika, jest opowieścią o kilku bezrobotnych mężczyznach z małego miasteczka, którzy postanawiają zostać striptizerami. Spektakl to również gwiazdorska obsada. W rolach głównych zobaczymy Pawła Królikowskiego, Radosława Pazurę, Tomasza Sapryka, Mirosława Zbrojewicza, Andrzeja Andrzejewskiego, Henryka Gołębińskiego, Jacka Lenartowicza i Dorotę Deląg. Bilety na „Goło i wesoło” można kupić w Konińskim Domu Kultury oraz serwisie internetowej sprzedaży eBilet.pl.

Paweł Królikowski

dę i przyniesie dużo uśmiechu widzom. Pomyślałem również: nie ma się co namyślać na stare lata i trzeba brać to, co w ręce idzie. I nie żałuję! Gramy „Goło i wesoło” już szósty sezon.

– Łatwo było wam, aktorom, wejść na scenę i pokazać się widzowi w takich skąpych strojach?

– Zawsze pojawia się bariera. Nie wiadomo, która tak naprawdę jest trudniejsza do pokonania – obnażająca to, co znajduje się na dnie duszy, czy pokazująca, co mamy na wierzchu?



Już 13 lutego znani polscy aktorzy pokażą się konińskiej publiczności... z zupełnie innej strony

Wiadomo, że żyjemy w takiej, a nie innej kulturze i obyczajowości. Już sama deklaracja, że faceci będą latać nago po scenie, jest swoistym aktem mała odpowiedzialnej odwagi.

– To znaczy, że pojawiły się pro-

## SERIALE

### M JAK MIŁOŚĆ

27 stycznia. Majka decyduje się przenieść do Katowic. Prosi też Kubę o odszukanie jej matki. Mirka proponuje

Kindze specjalne warunki pracy, całkowicie dostosowane do jej potrzeb i możliwości. Z kolei Marzena robi wszystko, żeby spotkać się z Kubą. Gdy słyszy, że Ziobier jedzie na Deszczową, umawia się z Madzią na wywiad i również odwiedza Zduńskich. W procesie,

który prowadzi Marta, pojawia się nowy obrońca – mecenas Andrzej Budzyński. Robi wszystko, żeby odroczyć rozprawę i próbuje nawiązać bliższą znajomość z sędzią Wojciechowską. Marta nie chce jednak kontaktować się z nim poza sądem.

## Pojawi się w serialu „Dwójki”

Mimo różnych prasowych spekulacji Katarzyna Cichopek znalazła się w obsadzie serialu TVP2 „Tancerze”. Z powodu ciąży wcieli się jednak w inną niż planowano postać! Największe szanse na przejęcie roli po gwiazdzie „M jak miłość” ma inna znana aktorka Katarzyna Glinka. Ale znanych nazwisk, które pojawią się na liście płac, jest dużo więcej. Wśród nich między innymi Magdalena Walach, Marcin Dorociński czy Żora Korolyov.

# Magdalena Walach wśród tancerzy

Zdjęcia do produkcji mają ruszyć w lutym we Wrocławiu, natomiast na ekranach naszych telewizorów pojawi się ona w kwietniu. Bohaterami „Tancerzy” są uczniowie i profesorowie elitarnej szkoły sztuk scenicznych. To ludzie ambitni, którzy kochają to, co robią i nigdy nie poddają się bez walki. Wiedzą, że są w stanie poświęcić dla kariery dużo. Niektórzy... wszystko!

W pierwszym odcinku zobaczymy egzaminy do szkoły prowadzonej przez Helenę (w tej roli Małgorzata Niemirska). Jak się można spodziewać, konkurencja będzie duża. O jedno miejsce

powalczy kilkudziesięciu tancerzy. Nie zabraknie pierwszych konfliktów.

Kogo zobaczymy w „Tancerzach”? W role profesorów wcieli się między innymi Jerzy Trela, Małgorzata Niemirska, Magdalena Walach, Marcin Dorociński, Wojciech Meczaldowski, Katarzyna Cichopek i Mirosław Baka. Studentami elitarnej szkoły zostaną natomiast uczestnicy chociażby „Tańca z Gwiazdami” (Żora Korolyov) oraz programu „You Can Dance” (Ida Nowakowska). Reżyserem serialu jest Bruce Parramore (autor czekającego na swoją premierę filmu „Kochaj i tańcz”).

## Kryszak, Wawrzecki i Kulesza w Polsacie

# Trzy matki, jeden ojciec



Jerzy Kryszak, Paweł Wawrzecki oraz Agata Kulesza pojawią się w nowym serialu komediowym telewizji „Polsat”. Jego roboczy tytuł to „Synowie”!

Produkcja zastąpi inny znany sitcom „Daleko od noszy”, którego emisję stacja zakończyła w styczniu. Teraz widzowie zobaczą opowieść o trzech przyrodnych braciach (zagrają ich aktorzy nieznani szerokiej publiczności), mających różne matki!

Efekty pracy ekipy poznamy już w marcu. Serial emitowany będzie raz w tygodniu. Na dobry początek „Polsat” przygotowuje 13 półgodzinnnych odcinków. Zdjęcia ruszają w lutym.

## TELEGRAM

### Mroczek znowu wybrał miłość

Kojarzony z rolą Pawła Zduńskiego Rafał Mroczek, teraz pokaże się widzom w zupełnie nowej odsłonie i... innym serialu. Po wielu latach grania w „M jak miłość” TVP2 przyszedł czas na produkcję w konkurencyjnej stacji, a dokładniej „Pierwszą miłość”. Młody gwiazdor ma pojawić się w „Polsacie” jako policjant prowadzący dochodzenie w sprawie porwania Artura (Łukasz Płoszajski). Czy udział tego popularnego bliźniaka okaże się dłuższą przygodą z serialem komercyjnej stacji? Wszystko zależy od tego, czy spodoba się widzom! Uspokajamy – w „M jak miłość” Mroczek zostaje!

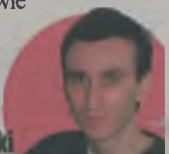
### Poniedziałek z telekamerą

W najbliższy poniedziałek wieczorem (2 lutego) poznamy laureatów tegorocznych „Telekamer”. Transmisję z ceremonii pokaże „Dwójka” o godzinie 20.00. Galę poprowadzą Grażyna Torbicka, Artur Żmijewski oraz Tomasz Kammel.

### Kuba okłamie policję?

Najbliższe odcinki „Na dobre i na złe” przebiegać będą pod znakiem problemów w rodzinie Burskich. Jeśli policja odkryje, że Tomek prowadził auto pod wpływem alkoholu, grozi mu nawet 12 lat więzienia. Kuba wie, że jedynym ratunkiem dla syna jest kłamstwo. – Podjąłeś już decyzję? – zapyta Zosia w odcinku, który TVP2 wyemituje 6 lutego. Co usłyszysz od męża? – Nie zrobię niczego, co mogłoby zaszkodzić mojemu synowi. Przeciwnie: zrobię wszystko, żeby go chronić – powie Burski. Już wkrótce widzowie z pewnością dowiedzą się, czy ojciec zmieni zdanie i powie prawdę policjantom! A może uda mu się okłamać prowadzących śledztwo ekspertów? To wszystko zobaczymy w lutowych odcinkach.

Marcin Szafranski



# Kto pomoże w Kosowie?

Z inicjatywy uczennicy turkowskiego liceum, Dąmmary Owczarek, 13 marca w Miejskim Domu Kultury odbędzie się charytatywna wystawa fotografii. Pokazywane podczas niej zdjęcia będzie można kupić, tym samym wspomagając ofiary wojny w Kosowie. Dziewczynka nadal szuka sponsorów dla swojej akcji.



Jedno ze zdjęć Jakuba Ochnio, którego prace będzie można kupić podczas turkowskiej wystawy charytatywnej.

O problemach i konfliktach w Kosowie uczennica dowiedziała się dzięki nauczycielowi geografii. Jej pracą domową było zebra-

nie informacji o tamtejszym konflikcie. -Gdy zgłębiłam ten temat, chwycił mnie za serce. Dowiedziałam się o różne formy wolonta-

riatu, jednak aby wyjechać w tamte rejony trzeba mieć odpowiedni wiek i skończone różne kursy - opowiada Dąmmary. Postanowiła więc pomóc na miejscu. W tym celu organizuje wystawę prac tarmowskiego fotografa Jakuba Ochnio. Osiemdziesiąt zdjęć za darmo w sali turkowskiego domu kultury. Każdy chętny będzie mógł je kupić, ale nie zabrać do domu. Stanie się po prostu właścicielem wystawianej dalej fotografii. Uzbierane w ten sposób pieniądze przez Unicef zostaną przekazane potrzebującym w Kosowie. Dąmmary Owczarek nadal poszukuje sponsorów dla swojego przedsięwzięcia. Na razie dyrektor MDK-u Bożena Cesarz udostępniła za darmo salę, a Urząd Miejski wyłożył pieniądze na odbitki fotografii. **boxa**

## WIĘCEJ niż... OBSERWATOR

Spraw Wszelakich

### Między nami jaskiniowcami

Miejski radny Dariusz Jasak dał się dotąd szerzej poznać z upodobań do iście jaskiniowych maczug, które z lubością wręcza swoim oponentom. Swoje zamiłowania do czasów prehistorycznych postanowił rozszerzyć również na styl argumentacji, który zaprezentował w swoich ostatnich wywodach. Proponując m. in. lokalnym politykom lewicy i PO połączenie się w jeden klub radnych. Nasz myśliciel pomija przy tym takie „drobiazgi” jak różnice programowe zachodzące na ogół między myśleniem w kategoriach lewicowych i liberalnych. - Połączcie się w jeden klub. Dacie radę! - nawołuje oponentów nasz dzielny radny. W tym miejscu Obserwator Spraw Wszelakich ośmiela się udzielić radnemu Jasakowi skromnej podpowiedzi. - W czasach jaskiniowców w modzie był obyczaj traktowania oponentów ulubionym przez Pana instrumentem, czyli maczugą. Zaręczamy, że po dzieleniu ich maczuga po łbie nie będą w stanie dostrzec żadnych różnic między liberalizmem a myślą prosocjalną. Prawie tak jak Pan nie zauważa różnicy między dyskusją a prząśnym chamstwem. No cóż! Jak wiadomo w jaskiniach kwestii smaku raczej nie roztrząsano. O rozbieżnościach ideologicznych nie wspominając. Ale to taka uwaga między nami jaskiniowcami.

### Do sztambucha pismakom

#### - Tylko władza zna właściwe odpowiedzi

Za to pełen finezji i wyrafinowania był pewien krótkie dialog jaki Redakcja Obserwatora Spraw Wszelakich odnotowała w trakcie niedawnego Spotkania Noworocznego. Pod koniec tej imprezy burmistrz Zdzisław Czaplą podszedł do stolika obsiadłego przez zgraję miejscowych pismaków i z mocno zagadkową miną zagadnął rzeczoną zgraję: - Czy wiecie kto potrafi zamienić porażkę w sukces, a sukces w porażkę? Z braku odpowiedzi i wycucia sytuacji, co niektórym z lokalnego ze zdziwienia aż powiększyły się źrenice. Inni wręcz zapomnieli języka w gębie. Jedyłą w miarę rezolutną osobką próbowała okazać się Iwona Kujawa z zaprzyjaźnionego z OSW Echa Turku. - Ja wiem kto tak potrafi, to Pan Burmistrz Zdzisław Czaplą - wypaliła z nieskrywaną dumą. Ale jeśli nasza koleżanka po piórze myślała, że taką odpowiedzią zyska w oczach rozmówcy, to szybko przekonała się o swojej pomyłce. - Tą odpowiedzią uprzedziła mnie Pani, bo miałem na myśli redaktora Jarka - cierpko zauważył burmistrz Czaplą, rzucając w stronę nazbyt, jak się okazało, rezolutnej dziennikarki, niekoniecznie ciepłe spojrzenie. A świadkowie całego zdarzenia jeszcze raz przekonali się, że lepiej nie wrywać się z odpowiedziami na zagadki autorstwa władzy. Bo tylko ona zna właściwe na nie odpowiedzi. Co jest, jak wiadomo, z gruntu słuszne i sprawiedliwe.

## KACIK noworodka



...Kacprzak  
syn Magdaleny i Artura  
ur. 17 stycznia, godz. 11.10  
waga 2920, długość 50 cm



Maja Knapkiewicz  
córka Magdaleny i Roberta  
ur. 17 stycznia, godz. 19.25  
waga 3800, długość 57 cm



Marcin Pawełek  
syn Ewy  
ur. 18 stycznia, godz. 1  
waga 3850, długość 56



Wiktor Górski  
syn Renaty i Tomasza  
ur. 20 stycznia, godz. 10.00  
waga 3600, długość 57 cm



Anastazja Łuczak  
córka Iwony i Bogumiła  
ur. 22 stycznia, godz. 9.10  
waga 3470, długość 55 cm



Kornelia Kropidłowska  
córka Agnieszki i Roberta  
ur. 22 stycznia, godz. 1  
waga 3050, długość 55

## USC informuje

### URODZENIA

Juliusz Gałczyński, Kacper Bartosz Rusiecki, Marcel Borucki, Karol Jan Piskorski, Nadia Kornelia Adamczyk

### ZGONY

USC Brudzew: Helena Trzuskołas, Józefa Dulniak  
USC Dobra: Marianna Kremśka  
USC Przykona: Leon Kurczewski  
USC Władysławów: Grzegorz Roj  
USC Turek: Stefan Wojtczak, Helena Szmagałska, Michałina Witeczak, Janina Kubisiak

## ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACHOLCZYK

Uniejów, oddział: TUREK, PLAC SIENKIEWICZA  
Tel. 063 278 81 57 (Pl. Wojska Polskiego 10)

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 063 288 85 54, 0609 731 454

### KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- TRUMNY - CHŁODNIA w Turku lub Uniejowie
- PRZEWÓZ ZMARŁYCH Z DOMU DO CHŁODNI oraz TRUMIEN NA TERENIE CAŁEGO POWIATU NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE
- Pogrzeby POWYPADKOWE i POSEKCYJNE



STOLTUR®

JAN I MARIAN MILLER

zał. 1898 r.

Zakład Usług Pogrzebowych  
Turek, ul. Kołcha Szosa 38 A  
tel. (063) 280 26 30  
kom. 0601 499 344

## POGRZEBY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą

## TRUMNY

- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Najniższe ceny - pogrzeb z trumną już od 750 zł

Kredytujemy koszty pogrzebu w ramach zasiłku ZUS

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie całodobowo



Firma Usługowa "ORAY"

## - USŁUGI POGRZEBOWE

W. Papierska

Turek  
ul. Poduchowna 1

### TRUMNY oraz KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

Przewóz w kraju i poza granicami RP  
Nakładka chłodnicza na trumnę (dostawa do domu żałoby)  
Przewóz na terenie Turku i powiatu tureckiego - GRATIS  
Rekonstrukcja powypadkowa oraz możliwość wykonania tanatopraksji  
Profesjonalna obsługa, życzliwość i wszelka pomoc  
Płatności w dogodnym dla klienta terminie (również przelewem)

Dyżur całodobowy: tel. (063) 278 41 25, kom. 601 87 16 90